

omża
go 40
04-44

z
anych
enach
ych

PORT

czony

ni 5300 m kw.
adzoną księgi
ydziele Ksiąg
bciążeń i praw
nosi 4000,00
ależy wpłacić
27 listopada
dbędzie się w
13 w Urzędzie

E,
CIE
DNIKU

UDA!

by kupić nowy
anowicie dzieł
i moment na
entowa gości

wu możliwości
rzy najniższych
Lanos 277zł
nkowych, be
z żyrantów
wystarczy tylko
az minimaln

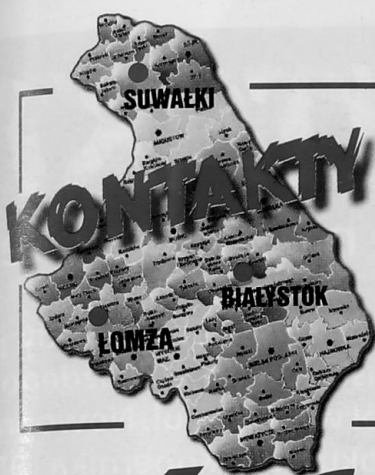
e problem
skierowana d
e skorzystał
kupując now
dochodach, n
stów, firm ora
w.
ranego mode
umer telefona
irmy, emeryci
wet do 6,5%

na raty.

AUTO
SYSTEM

TYGODNIK REGIONALNY

www.kontakty-tygodnik.com.pl



Recydywa Ministerstwa Sprawiedliwości

str. 7

NISSAN

Krzysztof Musiński
Authorized dealer No 026

15-124 Białystok, ul. Gen. Andersa 87
tel. (085) 653 97 47, 652 51 50, fax (085) 652 50 50

Zapraszamy do salonu i serwisu
codziennie w godz. 9-17

Fak. 8963-o

KONTAKTY

47 (1046)

19 LISTOPADA 2000

CENA 2 zł

GABRIELA SZCZĘSNA

Pustkowizna

Dawno, dawno temu w starym nadbiebrzańskim lesie, była sobie wieś Sośnia.

Dawno, dawno temu w 64 zagrodach było życie.

Najpierw zaczęły znikać domy. Potem ludzie i zwierzęta.

A teraz znika cała Sośnia.

— Nic już nie da się zatrzymać, niczego nie odwrócisz. Tylko patrzeć, jak zostanie po nas ślad jedynie na mapie i na cmentarzu — stwierdza pesymistycznie sołtys Witold Saciłowski.

str. 10



MIKOŁAJ NAWRA

Pomost rozpadu

Dziesięciu rajców Rady Miejskiej w Łomży zgłosiło wniosek o odwołanie Zarządu Miasta. Ogłosili też utworzenie Porozumienia Radnych „Pomost” oraz pięciopunktową „Deklarację Programową”. Porozumienie „Pomost”, obok radnych opozycji, podpisało trzech radnych rządzących koalicji: Tadeusz Zaręba, startujący w wyborach ugrupowania z Porozumienia Mieszkańców „Teraz Łomża” (przeszedł do SLD), Małgorzata Bronowicz-Domańska, również z „Teraz Łomża”, oraz Waldemar Pędziński z prezydenckiej (utworzył ją prezydent Jan Turkowski) Samorządowej Łomży Grodzkiej. Z tego powodu „Pomost” może stać się przyczyną rozpadu całego układu politycznego w mieście.

str. 11

Tańsze zestawy



simplus

AKTEL
TELECOM

SALON SPRZEDAŻY w Łomży
Al. Legionów 2c, tel. 086/216 57 57

SALONY SPRZEDAŻY w Białymstoku
SIENKIEWICZA 24, tel. 085/653 72 82
Legionowa 9/1 lok.33, tel. 085/745 55 77
C.H. MARKO (przed kasami) tel. 085/653 94 45

W sprzedaży także zestawy Simplus



NISSAN ALMERA
DO WYGRANIA*

* REGULAMIN KONKURSU DOSTĘPNY W WWW SALONACH AUTORYZOWANEGO PRZEDSTAWICIELA PLUS GSM, AUTORYZOWANEGO DEALERA NISSANA - MUSIŃSKI ORAZ

MARKO

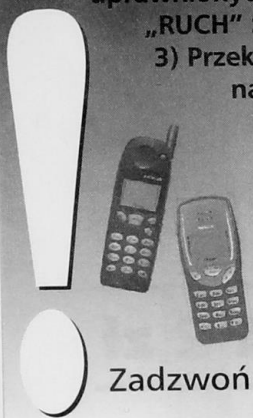
www.aktel.plusgsm.pl

AUTORYZOWANY PRZEDSTAWICIEL

Plus
GSM

Znakomite modele telefonów NOKIA lub ERICSON albo SAGEM z zestawem głośno mówiącym za 1 zł dla prenumeratorów!

- 1) Każdy Czytelnik, który zaprenumeruje tygodnik „Kontakty” do końca 2000 roku, otrzyma talon uprawniający do zakupu telefonu Plus GSM z aktywacją na warunkach promocyjnych za 1 zł netto w Salonie Futura Plus GSM w Łomży, al. Legionów 2c.
- 2) Podstawą do wydania talonu będą bieżące wykazy prenumeratorów, przekazane wydawcy przez kolporterów uprawnionych do prenumeraty: Poczta Polska oraz „RUCH” SA O/Mazowsze.
- 3) Przekazanie talonu nastąpi przesyłką pocztową natychmiast po otrzymaniu od kolporterów bieżących wykazów prenumeratorów. Istnieje możliwość osobistego odbioru talonów w siedzibie redakcji: Łomża, al. Legionów 7, I piętro, po okazaniu dowodu opłaty prenumeraty.
- 4) Przy realizacji talonu obowiązują warunki zawarte na talonie.



Zadzwoń ☎ (0-86) 216-42-43 ☎ 216-42-44
lub 0-602 748-099

KONTAKTY w prenumeracie

Prenumeratę przyjmują wszystkie urzędy pocztowe województwa podlaskiego do 20 każdego miesiąca oraz RUCH S.A. Zespół w Łomży, ul. Nowogrodzka 41 Zespół w Białymstoku, ul. Kopernika 95; Zespół w Ełku ul. Mickiewicza 43 do 5 każdego miesiąca. Na terenie kraju prenumeratę przyjmują zespoły RUCH S.A. właściwe terytorialnie.

Prenumeratę na zagranicę przyjmuje RUCH S.A. Oddział Krajowej Dystrybucji Prasy 00-958 Warszawa skrytka pocztowa 12, ul. Jana Kazimierza 31/33 PKO S.A. IV Oddział Warszawa Nr 12401053-40060347 2700-401112-005 do 5 grudnia z realizacją od 1 stycznia 2001 roku.



GLAZURA TERAKOTA

Nowy salon **CER-MAX**

Al. Piłsudskiego 52
tel. 219-87-00
218-56-54

Gres II gat. już od 23.50 zł

Glazura import II gat. od 17,80 zł

Terakota tylko teraz 17,50 zł

FAK. 9274

RAMPOL

18-400 Łomża
ul. Dmowskiego 1F
tel. (0-86) 216-61-56
216-59-19

Największy wybór!

pieców węglowych
pieców ekologicznych
opalanych drewnem

promocyjne ceny na kotły
olejowo-gazowe
oraz
na asortyment
do instalacji c.o.

fak. 9303

gabsfoto Express

To bogata oferta usług



wywoływanie filmów
wykonywanie odbitek we
wszystkich formatach
zdjęcia do dokumentów
reprodukcje
zdjęcia studyjne
reportaże
zdjęcia reklamowe
oprawa zdjęć
laminowanie dokumentów
oraz
bogaty wybór aparatów, filmów,
ramek, albumów i innych
akcesoriów foto

Łomża, Stary Rynek 16, tel. 216-77-10

...JESIENNA PROMOCJA...

...JESIENNA PROMOCJA...

JESIENNE OBNIŻKI CEN CZYNIAĆ CUDA! Podajemy ważny komunikat

Drodzy Czytelnicy!

Do 23 listopada nadarza się wyjątkowa okazja by kupić nowy samochód na bardzo korzystnych warunkach, a mianowicie dzięki ofercie 0%. Informujemy, że jest to już ostatni moment na podjęcie tak ważnej decyzji, gdyż oferta zeroprocentowa gości u nas PO RAZ OSTATNI.

Tak atrakcyjne umowy promocyjne dają państwu możliwość zakupu wybranego modelu koncernu Daewoo przy najniższych ratach na rynku (Polonez 181zł*, Matiz 199zł*, Lanos 277zł*, Nubira 367zł* (miesięcznie) bez odsetek bankowych, bez angażowania znacznych kwot pieniędzy, bez zyrantów i zaświadczeń o dochodach. Do zawarcia umowy wystarczy tylko jeden dokument stwierdzający tożsamość oraz minimalna pierwsza wpłata — 1,5 % wybranego modelu.

Ta niepowtarzalna oferta rozwiązuje wiele problemów związanych z zakupem auta na raty. Jest skierowana do wszystkich z Państwa, którzy jeszcze z niej nie skorzystali, a chcieliby zaoszczędzić dużą sumę pieniędzy kupując nowy samochód, a w szczególności do osób o niskich dochodach, nie mających stałego zatrudnienia, emerytów i rencistów, firm oraz osób prowadzących własną działalność, studentów.

Ci z państwa, którzy zdecydują się na zakupy wybranego modelu już dzisiaj i zadzwonią pod podany poniżej numer telefonu, otrzymują preferencyjny pakiet ubezpieczeń. Firmy, emeryci i renciści mogą dodatkowo liczyć na zniżki nawet do 6,5% zapraszamy więc wszystkich.

Uwaga! Możliwość rozłożenia opłaty wstępnej na raty.

Salon sprzedaży i informacji
Łomża, ul. Senatorska 1 (przy Starym Rynku)
tel. (0-86) 216-62-66



* — plan połowkowy

FAK. 8785

...JESIENNA PROMOCJA...

...JESIENNA PROMOCJA...

BORGA®

Pokrycia dachowe z blach
powlekanych:

- trapezowych
- dachówkopodobnych
- komplet dodatków
blachy płaskie
wkręty
gąsiorzy
uszczelki
opierzenia

**10 lat
gwarancji**

Blachodachówka POLYESTER gr. 0,5
cena 24,90 zł/m² krycia



**PROMOCJA DO KOŃCA ROKU!
BLACHODACHÓWKA POLYESTER**

AKCENT
PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO – USŁUGOWE

Łomża, Aleja Piłsudskiego 1
tel./fax (0-86) 218-79-
Ełk, ul. Mickiewicza
tel. (0-87) 610-98-

KONTAKTY

TYGODNIK REGIONALNY

rok założenia 1980

Ukazuje się w województwie podlaskim, części województwa mazowieckiego, Nowym Jorku, Chicago i Toronto

Adres:

18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel.: (0-86) 216-42-43, (0-86) 216-42-44,
(0-86) 216-40-22, fax: (0-86) 216-57-11
www.kontakty-tygodnik.com.pl
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Joanna Gospodarczyk, Alicja Niedźwiecka,
Gabriela Szczęsna, Maria Tocka,
Władysław Tocki (redaktor naczelny)

Oddział w Białymstoku:

ul. Lipowa 14
Janina Werpachowska, Andrzej Koziara,
Janusz Niezyporowicz, Grzegorz Szerszenowicz,
Jan Oniszczyk
tel./fax (0-85) 744-65-61

Oddział w Suwałkach:

ul. Utrata 2B, I piętro
Sława Zamojska, Piotr Laskowski,
Bożena Dunat
tel. (0-87) 566-60-66, tel./fax (0-87) 566-35-12

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Jacek Cholewicki, Adam
Dobroński, Stanisław Kędzielski, Krystyna
Michalczyk-Kondratowicz, Joanna Szelińska,
Wenanta Z. Kruk, Barbara Paszkowska (Szczuczyn),
Michał Mincewicz (Orla)

Rysunki:

Zdzisław Romanowski,
Jerzy Swoiński

Wydawca:

Spółka Dziennikarska „Gratis” Sp. z o.o.
Prezes: Władysław Tocki
Adres: 18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel. (0-86) 216-42-43

Księgowość: Elżbieta Bączek (główna księgowa),
tel. (0-86) 216-42-43

Maszynistka: Janina Gawrońska

Biuro ogłoszeń „Kontaktów”:

Kierownik: Alina Michałowska
18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel. (0-86) 216-42-43, fax (0-86) 216-57-11

Kolno:

Kolneński Dom Kultury
ul. Konopnickiej 1, tel. (278) 22-21

Ostrołęka:

Agencja „INFORMEDIA”
07-400 Ostrołęka, ul. 11 Listopada 5 a
tel./fax (0-29) 764-32-51

Ostrów Mazowiecka:

„BORAM” Aldona Mierzejewska
07-300 Ostrów Mazowiecka
ul. Broniewskiego 56 a, tel. (0-29) 745-34-12
Ksero „Miniaturka” Pl. Ks. Anny Maz. 4

Suwałki:

„LOCUM” S.C.
ul. Utrata 2b
tel. (0-87) 566-35-12

Wysokie Mazowieckie:

Wypożyczalnia Kaset Video „VIDKIG”
ul. Długa 22, tel. (75) 24-08

Zambrów:

Agencja „Globtour”
al. Wojska Polskiego 22, tel. (271) 25-25

Kolportaż:

RUCH S.A., Poczta Polska, „Kolporter”,
sieć własna wydawcy

Obróbka zdjęć barwnych:

Gabs-Foto, Łomża, Stary Rynek 16, tel. 216-77-16

Skład:

STudio Maciejewscy
Białystok, ul. Mickiewicza 56
tel./fax (0-85) 732-34-84
e-mail: maciek.maciejewski@pro.onet.pl

Druk:

SPPP „Pogoń”, Białystok, ul. Mickiewicza 56
tel. (0-85) 732-91-74
e-mail: pogon@csk.pl

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca
i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótnów.
Za treść ogłoszeń redakcja i wydawca
nie ponosi odpowiedzialności.

Ranki coraz chłodniejsze. W polityce coraz cieplej. Przegrani robią wszystko, by choć cokolwiek dla siebie wydrzeć; zwycięzcy, by jeszcze bardziej im dokończyć. Czy chcemy, czy nie, to wszystko nas dotyczy: nie uciekniemy ani przed skutkami walki o stolki na górze, ani przed potęgą natury. Na szczęście, istnieje coś, co, szczególnie wrażliwym na zmiany w polityce i pogodzie, pozwala to wszystko przetrwać. Uśmiech. No cóż, czasy takie, że dodam: bezinteresowny!

WŁADYSŁAW TOCKI



Od redaktora

Nastąpiło zdziwienie w stosunkach między pracownikiem a pracodawcą

Do własnej bramki

W środowiskach ekonomistów i liberalnych polityków dużą popularnością cieszy się pogląd, że polskie prawo daje nadmierne przywileje związkom zawodowym i pracownikom kosztem pracodawców. Skutek jest rzekomo taki, że przedsiębiorcy niechętnie zatrudniają dodatkowych pracowników, bo drogo ich kosztują i trudno ich zwolnić, gdy koniunktura się pogorszy. Dlatego polskie organizacje biznesowe domagają się od polityków złagodzenia rygorów „Kodeksu pracy”, tak aby przedsiębiorcy mogli działać na rynku bardziej elastycznie. Wtedy skłonni będą zwiększać zatrudnienie, co w obliczu rosnącego bezrobocia ma niebagatelne znaczenie.

Jeśli na sprawę spojrzeć globalnie, to trzeba przyznać, że w tym poglądzie jest sporo racji. Kłopot w tym, iż na zwalnianie pracowników i stosunki w firmach rzadko patrzy się globalnie. Częściej, i słusznie, dostrzega się krzywdę zwalnianego człowieka i bezwzględność pracodawcy. Bo w tej dziedzinie, oprócz pieniędzy, liczy się także styl. Niestety, polscy przedsiębiorcy często o tym zapominają, z upodobaniem strzelając gole do własnej bramki.

W Białymstoku znana firma szyjąca kurtki zwolniła nagle dyscyplinarnie 70 szwaczek, podobno za złą pracę. Wcześniej przez dwa miesiące nie wypłacała im pensji, bo koniunktura się pogorszyła i w kasie nie było pieniędzy. Sprawa nabrała rozgłosu; szefowie firmy ukrywają się przed prasą. Okazało się, że nie jest to ich pierwsza wpadka w dziedzinie respektowania praw pracowniczych.

Na kilometr wygląda to na próbę uniknięcia tzw. zwolnień grupowych, które łączą się z wysokimi odprawami, a więc dużymi kosztami. Sposób, w jaki traktowane są pracownicy tej firmy, dowodzi zdziwienia obyczajów, które jest udziałem części naszych rodzimych przedsiębiorców. Pomijając już nawet sam fakt, że kierownictwu tej firmy trudno będzie obronić swoją decyzję przed sądem, ważniejsze wydaje się to, że wojujący związkowcy i socjaliści otrzymali do ręki kolejny argument przemawiający za rozszerzeniem ochrony pracowników i ograniczaniem praw przedsiębiorców.

JAN ONISZCZUK

WYSTAWA SAMOCHODÓW NOWE MODELE

MOTO EKO 2000

1-3 grudnia 2000 r.
Hala Sportowa, ul. Księżnej Anny 14



Organizator:

Agencja Rozwoju Regionalnego S.A.
ul. M.C. Skłodowskiej 1
18-400 Łomża
tel. (086) 216-33-26
e-mail: arzl_sa@lomza.com
www.arr.podlaskie.com

Atrakcje:

- kiermasz gwiazdkowy
- imprezy towarzyszące
- występy artystyczne
- konkursy z nagrodami

Na Bal Andrzejkowy

25.11.2000 (sobota)

Restauracja „PANORAMA”

zaprasza

Nowogród, ul. Rynek 21

216-37-27, 217-55-54

KONTAKTY



ZA TYDZIEŃ:

„Teraz k... Ja”?

TABLICA KU CZCI OJCA ŚWIĘTEGO Jana Pawła II odsłonięta została i poświęcona w kościele świętej Agnieszki w Goniądzu. Goniądzka parafia powstała w 1430 roku. Odsłonięcia tablicy dokonał arcybiskup białostocki Stanisław Szmecki.

DO ZACIĄGANIA KREDYTÓW ZMUSZONY ZOSTAŁ ŁOMŻYŃSKI SZPITAL Wojewódzki, jeden z najnowocześniejszych w regionie. Choć nie uskarża się na brak pacjentów na wszystkich oddziałach wyposażonych w wiele unikalnych urządzeń, dotknięty został ograniczeniami w kontrakcie z Kasą Chorych. W dodatku zmniejszone limity Kasa Chorych realizuje z opóźnieniami. Na razie nie wpłynęło to na tryb przyjmowania i leczenia, choć do niektórych usług kolejki się znacznie wydłużyły.

ŚWIĘTOWALI MYŚLIWI, którym patronuje św. Hubert. Prawie wszystkie koła łowieckie w regionie zorganizowały „łowy na lisa”, a Koło „Hubert” w Łomży wybrało się na polowanie, które różniło się od innych tym, że po zakończeniu z myśliwymi świętowały małżonki.

TRZECIĄ KONTROLĘ SYSTEMU ZARZĄDZANIA JAKOŚCIĄ ISO 9002 przeszła pomyślnie Spółdzielnia Mleczarska „Mlekovita” w Wysokiem Mazowieckiem. Wszystkie wyroby Spółdzielni dopuszczone są na rynki Unii Europejskiej. „Mlekovita” jest największą firmą mleczarską w Polsce.

PIERWSZY WNIOSEK O ZWROT PRYWATNEJ NIERUCHOMOŚCI, należącej przed wojną do właściciela narodowości żydowskiej, wpłynął do Urzędu Miejskiego w Łomży za pośrednictwem kancelarii prawnej z Krakowa. Dotyczy działki na rogu Starego Rynku i ulicy Rządowej, gdzie po wojnie powstał blok z mieszkaniami komunalnymi.

MAŁYM ZAINTERESOWANIEM ROLNIKÓW POWIATU WYSOKOMAZOWIECKIEGO cieszy się możliwość korzystania z GAZU przewodowego. Z 200 chętnych kilka lat temu, pozostało niespełna 80, głównie w miejscowościach położonych

blisko Wysokiego Mazowieckiego. Sieć gazowa o długości ponad 20 kilometrów sfinansowana została głównie z budżetu gminy.

PATROLE „TRÓJEK” złożone z policjanta, pracownika Spółdzielni „Perspektywa” w Łomży i nauczyciela lustrują osiedle od 20.00 do 22.00. Prezes „Perspektywy” Zbigniew Lipski chce zaprosić do „trójek” rodziców.



Za parę dni kalendarzowa zima, a na polach kwitną chabry i polne maki.

SAMOBÓJSTWO NA CHWILĘ PRZED EKSMISJĄ POPEŁNIŁ młody mieszkaniec Suwałk. Gdy ekipa eksmijująca weszła do mieszkania, wiszący na sznurze jeszcze żył. Zmarł po przewiezieniu do szpitala.

PRACĘ MOŻE STRACIĆ PRAWIE 350 Z 500 PRACOWNIKÓW dawnego „Hortexu” w Siemiatyczach. Upadły zakład kupiła spółka „Ogród Podlaski”.

OSTATNIĄ PRZYSIĘGĘ przed likwidacją jednostki w Czerwonym Borze złożyło 800 poborowych.

FRANCUZI KUPIĄ 45 PROC. AKCJI ELEKTROCIĘPŁOWNI Białostok. Negocjacje mają się zakończyć do 18 grudnia.

ZŁOTE ODZNAKI „ZASŁUŻONY POLICJANT” otrzymali komendant wojewódzki Jan Kulesz i naczelnik sekcji ruchu drogowego Ko-

mendy w Suwałkach Lechosław Bałtrukanis.

100 LAT UKOŃCZYŁA GENOWEFA POPLAWSKA z Grajewa. Dużo zdrowia!

22 MONUMENTALNE ŚWIĄTKI, wyrzeźbione w dendrze przez artystów ludowych z Polski, Litwy i Ukrainy, stanęły w parku przy dawnym klasztorze w Wigrach.

REJON DUSZPASTERSKI POWSTAŁ W KOLNIE. Obejmuje dekanaty: grajewski, jedwabieński, kolneński, myszyński i szczuczynski. Dziekanem rejonu jest ks. prałat dr Jan Lucjan Grajewski, proboszcz parafii św. Anny w Kolnie.

„DLA RATOWANIA ŻYCIA najmłodszych noworodków i niemowląt, ze szczególnym uwzględnieniem diagnostyki” będzie grała podczas IX Finału Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy. „Kontakty” zagrają 7 stycznia w Wysokiem Mazowieckiem, znanym z ogromnej życzliwości władz i mieszkańców dla akcji pomocy bliźnim.

187 SPRAW SKIEROWALI DO SĄDU PROKURATORZY z Oddziału Zamiejscowego Prokuratury Rejonowej w Kolnie. Rekordzista sądzony był aż za 37 przestępstw. Tylko 7 osadzonych została uniewinniona.

RECITAL E. ADAMIAK UŚWIETNI V SPOTKANIE Z POEZJĄ ŚPIEWANĄ „JESIENNE NASTROJE” w Domu Kultury w Łapach. W programie: 11.00 — prezentacje konkursowe; godz. 15.00 — koncert zespołu Heksometr; godz. 16.00 — koncert laureatów; godz. 18.00 — recital E. Adamiak.

Znaki czasu

- Około 40 tys. nauczycieli szkół średnich od przyszłego roku szkolnego grozi bezrobocie, szacuje MEN. Od września, w związku z reformą, nie będzie w liceach i szkołach zawodowych pierwszych klas.

- Decyzję o zakazie sprowadzania do Polski bydła i mięsa wołowego, pochodzącego z Francji, wydał główny lekarz weterynarii. Przyczyną zakazu jest wzrost liczby przypadków tzw. choroby wściekłych krów we Francji.

- „W negocjacjach nie wszędzie można ustępować. Polska nie zrezygnuje z walki o dopłaty bezpośrednie do rolnictwa”, twierdzi Jerzy Plewa, wiceminister i główny negocjator z Unią Europejską w sprawach rolnych.

- Strajk głodowy prowadzi 60 pielęgniarek ze szpitala w Gryfcinie; średnio zarabiają po 600-800 zł i domagają się podwyżki pensji.

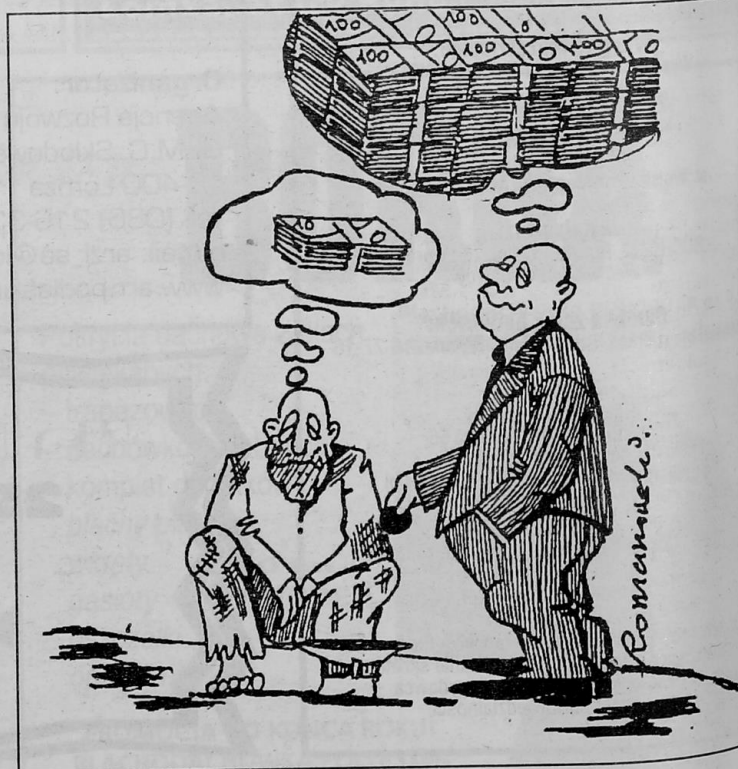
- Tylko 37 proc. dorosłych Polaków czyta codziennie jakąkolwiek gazetę, wynika ze studiów przeprowadzonych przez Polskie Badania Czytelności.

- Od przyszłego roku trzeba będzie płacić 10 proc. podatku od wygranych we wszelkiego rodzaju loteriach i grach liczbowych (także od totolotka). Ulgę stracą rodzice, których dzieci uczą się w szkołach niepublicznych.

- Uczelnie wyższe, które prowadzą nielegalne filie, zamierzają skarżyć do sądu i prokuratury minister edukacji. Ministerstwo na swoich stronach internetowych będzie ostrzegać przed tymi uczelniami.

- W tym roku o status uchodźcy w Polsce wystąpiło cztery tysiące (rekordowa liczba) uchodźców. Według szacunków MSWiA prawo stałego pobytu w RP będzie miało 34 tys. obcokrajowców.

- Fundacja „Dzieło Nowego Tysiąclecia”, powołana przez Konferencję Episkopatu Polski, przyznała pięćset stypendiów ubogim i zdolnym uczniom gimnazjów.



rys. Zdzisław Romanowski



KONTAKTY

Z KRWIAKIEM MÓZGU W ŁAZIENCIE

Pięć godzin leżał na posadzce w szpitalnej łazience w Hajnówce w pobliżu pomocy. Dopiero po interwencji matki wykonano prześwietlenie i EKG, po czym został przewieziony do Szpitala Klinicznego w Białymstoku. Tu natychmiast trafił na stół operacyjny, gdzie specjaliści stwierdzili krwiaka mózgu. Lekarz dyżurny w Hajnówce potraktował pobitego jak pijaka. Chłopak nie był pijany, ale nawet gdyby był, nie zwalnia to lekarza od pomocy. Właśnie za niedzielenie pomocy pacjentowi ewidentnie pijanemu, prokuratura w Katowicach w tych dniach skierowała akt oskarżenia przeciw lekarzowi z Gliwic.

NAJLEPSI POLICJANCY

Ponad 3000 przestępców zatrzymali na „gorącym uczynku” policjanci w województwie podlaskim. Rekordzistą jest sierżant sztabowy Jarosław Wołosewicz z Komendy Miejskiej w Białymstoku: 40 złapanych. Kolejne miejsca w tej klasyfikacji zajmują starszy posterunkowy Szymon Opanowski z KM w Suwałkach — 31, starszy sierżant Sławomir Zacharczyk z KM w Łomży i sierżant sztabowy Andrzej Marcinkowski z KM w Białymstoku — po 29.

RAZEM W OBRONIE „RAZEM”

Senator Lech Feszler (AWS) podjął w Państwowym Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych starania o oddłużenie Spółdzielni Inwalidów „Razem” w Łomży, w której pracuje 22 niepełnosprawnych (przeważnie inwalidzi ze znacznymi uszczerbkami na zdrowiu). Osiem lat temu Spółdzielnia zaciągnęła w PFRON pożyczkę. Spora część długu została spłacona, ale od kilku miesięcy „Razem” brakuje pieniędzy na regulowanie kolejnych rat. Fundusz nie zgodził się na umorzenie reszty i „uwolnienie” hipoteki „Razem”. Dług wobec PFRON wynosi niespełna 300 tysięcy złotych, ale Spółdzielnia nie może nawet skorzystać z kredytu bankowego z powodu zajętej hipoteki.

ŚLADY WSPÓLNEJ PRZESZŁOŚCI

Kolejny zabytkowy cmentarz żydowski w regionie będzie uratowany dzięki zainteresowaniu środowisk amerykańskich. Prawnik żydowskiego pochodzenia Michael Trayson rozpoczął zbieranie pieniędzy na odnowienie kirkutu w Wysokim Mazowieckiem. Po latach zaniedbań na cmentarzu zachowanych jest niewiele ponad 100 nagrobków. Jeden z projektów ratowania cmentarza zakłada ustawienie macew w formie tzw. „lapidarium lub wmurowanie ich w ścianę placu”, wzniesioną w części nekropolii. Władze miasta, nadzorujące prace, otrzymały pięć tysięcy złotych na uporządkowanie terenu. W USA działa już fundacja gromadząca fundusze na ratowanie żydowskich cmentarzy w Łomży.

PAMIĘĆ

Msze w intencji Ojczyzny, uroczystości w miejscach pamięci, akademie i koncerty, spotkania z kombatanami, zawody sportowe odbyły się z okazji 82. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości w wielu miastach i gminach województwa. W Zambrowie wydarzenia historyczne przypomnieli na specjalnej sesji samorządu naukowcy z Białegostoku, Warszawy i Łomży. W Wysokim Mazowieckim odbyło się poświęcenie odnowionego pomnika Bohaterów Poległych w Walce o Niepodległość Ojczyzny na cmentarzu parafialnym. W Kolnie, przy mogile żołnierzy poległych w 1920 roku w bitwie pod Lemanem, odbyła się manifestacja patriotyczno-religijna. Po modlitwie za zmarłych uczniowie Szkoły Podstawowej nr 2 zaprezentowali okolicznościowy program. Uroczystość zakończył apel poległych. Przedstawiciele władz powiatowych i miejskich złożyli wieńce pod krzyżem przy „dębach wolności”, zasadzonych dla uczczenia wydarzeń 1918 roku. W Muzeum Przyrody w Drozdowie odbył się Wieczór Pieśni Patriotycznych. Zorganizowali go i prowadzili Katarzyna i Krzysztof Lipsy z synami Pawłem, Markiem i Łukaszem.

RODZINA ZASTĘPCZA

23 dzieci zamiast do domu dziecka trafiło do rodzin zastępczych.

— Rodzina zastępcza zastępuje dom dziecka, a efekty wychowawcze są nieporównywalne. Inaczej dziecko rozwija się otoczone rodzinną życzliwością i pomocą, niż nawet w najlepszym domu dziecka. — mówi Bożena Jabłońska, dyrektor Ośrodka Adopcyjno-Opiekuńczego w Łomży.

Kiedyś rodziną zastępczą najczęściej stawiali się krewni. Teraz mogą nią zostać obcy dla dziecka. Wcześniej muszą przejść odpowiednie szkolenie. Niebawem dziewięć przygotowanych rodzin wybawi kolejne dzieci przed domem dziecka.

„SOLIDARNOŚĆ” DO MUZEUM

Dwa okazałe worki dokumentów, dotyczących działalności NSZZ „Solidarność”, przekazała Muzeum Północno-Mazowieckiemu w Łomży Prokuratura Okręgowa. Zarekwirowane przez ówczesną milicję w stanie wojennym ulotki, broszury, biuletyny, książki (między innymi znanych wydawnictw „Krań” i „Nowa”) i inne publikacje z drugiego obiegu, listy członków Związku w zakładach pracy, białoczerwone opaski strajkowe, protokoły zebrania obrazują głównie historię Oddziału Łomża. Część materiałów to dokumenty z Zambrowa i Szepietowa. Na szczęście, nie zostały bezpowrotnie stracone i po opracowaniu przez pracowników Muzeum, staną się uzupełnieniem kolekcji o tej tematyce.

KRAWCY ŚWIĘTEGO MIKOŁAJA

Święty Mikołaj i w Polsce powoli zaczyna otwierać interes. Po raz pierwszy w Podlaskiem jeden z zakładów krawieckich w Zambrowie szyje mikołajowe stroje. Czerwono-białe ubranko dla świętego można zamówić w różnych wersjach: w długim płaszczu i czapie z pomponem, w długim płaszczu i tiarze, w krótkiej kurtce z paskiem. Dopelnieniem każdej wersji jest czerwony worek. Ceny od 205 do 450 złotych, ale firma proponuje także „zestawy wieloczęściowe” od 205 do 220. Zabrała się do tego profesjonalnie: kolorowa ulotka prezentuje nie tylko modele z ceną, ale również kartę zamówienia.

Jest nadzieja, że nie przeczytają tego dzieci i nie stracą wiary, że Mikołaj to nie żaden przebrany wuj, ale prawdziwy posłaniec Niebios.



CZYSTA ZIEMIA

Z udziałem Łomży i Ostrołęki oraz 18 gmin województwa podlaskiego i mazowieckiego powstał Komunalny Związek Gmin „Czysta ziemia”. Inicjatorzy chcą stworzyć wspólny system zagospodarowywania odpadów. Tego rodzaju współdziałanie stwarza większe możliwości finansowe, a także uzyskania dotacji z funduszy pomocowych. Pierwszym zadaniem „Czystej ziemi” (będzie zarejestrowana sądowo jeszcze w tym roku) ma być rozwój systemów segregacji różnego rodzaju odpadów.

ZAPROSILI NAS:

• Dom Kultury w Łapach — na V Spotkanie z Poezją Śpiewaną i recital Elżbiety Adamiak.

• Zarząd Główny Związku Kurpiów w Ostrołęce, Zarząd Oddziału Związku, wójt gminy i proboszcz Parafii pw. Świętej Marii Magdaleny w Rozogach oraz Związek Kurpiów na Warmii i Mazurach — na konferencję naukową pt. Losy Kurpiów na Warmii i Mazurach.

• Zarząd Rejonowy Polskiego Czerwonego Krzyża w Grajewie — na uroczyste spotkanie z honorowymi dawcami krwi.

• Klub Seniora przy Gminnym Ośrodku Kultury w Szepietowie — na jubileusz 10-lecia Klubu.

• Przewodniczący Rady Miejskiej Łomży — na nadzwyczajną sesję samorządu, zwołaną na wniosek radnych.

• Zarząd Sekcji Polskiego Związku Hodowców Gołębi Pocztowych w Łomży — na podsumowanie sezonu lotowego 2000 roku.

• Krąg Seniorów im. Leona Kaliwody Drużyny Weteranów Harcerzy Ziemi Łomżyńskiej — na tradycyjną listopadową zbiórke.

• Młodzież z Profilaktycznego Klubu Szkolnego „Buda Krasnoluda” w Szkole Podstawowej nr 10 im. Jana Pawła II w Łomży — na konkurs „Nasze Bezpieczeństwo”.

• Muzeum Przyrody w Drozdowie — na Wieczór Pieśni Patriotycznych.

• Przewodniczący Rady Miejskiej i burmistrz Zambrowa — na uroczyste obchody 82. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości.

• Łomżyńskie Towarzystwo Naukowe im. Wagów — na sesję językoznawczą nt. Frazeologia i składnia polszczyzny mówionej z cyklu Polszczyzna Mazowska i Podlasia.

• Miejski Dom Kultury — Dom Środowisk Twórczych w Łomży — na otwarcie wystawy grafiki, rysunku i rzeźby Marka Jaromskiego.

Dziękujemy.

KONTAKTY

Zjazd podlaskiej Unii Wolności raz jeszcze potwierdził jej odwieczną słabość: oderwanie od codziennych problemów ludzi, wśród których chce działać. Z tego powodu, jak również przypisywanej sobie „opatrnościowej” roli dla polskiej demokracji, można by ją nazwać partią aniołów. A ze względu na „lewicowe odchylenie” — różowych

Powyborach prezydenckich rozpoczął się najciekawszy okres w życiu politycznym. Zawierania wokół budżetu państwa zapowiadają przyspieszone wybory. Niewykluczone, że już na wiosnę. Największe ugrupowania polityczne próbują wyciągnąć wnioski z mi-

Trudno się dziwić, że w takiej sytuacji regionalni koalicjanci z AWS (dopóki koalicja istniała) odnosili się do tak słabego politycznego sprzymierzeńca z lekceważeniem. A prawdę mówiąc w regionie podlaskim koalicja AWS-UW w ogóle nie istniała. Miejskowa prawica nie chciała się zgodzić nawet

Półtora roku temu podlaska Unia Wolności przeszła poważne zmiany. Po kompromitujących wyborach samorządowych doszło do gruntownej zmiany władz. W wyborach partyjnych przypadł poprzedni przewodniczący Jerzy Kopania, były poseł, profesor filozofii Uniwersytetu w Bia-

wiał do zajęcia wobec nich stanowiska, był Cezary Cieślukowski, jeden z dwóch unickich radnych w Sejmiku. Pozostali mówcy poruszali się w problemach ogólnopolitycznych i personalnych. Wynika to nie tylko ze szczególnej sytuacji, w której znalazła się Unia (sprawa ewentualnego wyboru nowego



Partia różowych aniołów

Ciasne miejsce w środku



nionej kampanii i odpowiednio ustawić się do wiatru. AWS się dzieli; SLD przygotowuje do przyjęcia władzy, a średniacy, czyli UW i PSL, próbują zająć miejsce w środku, które, zwłaszcza na Podlasiu, jest dość ciasne.

Pierwsza wykonała ruch podlaska Unia Wolności. Zwołała zjazd regionalny, który miał wyłonić delegatów na grudniowy Zjazd Krajowy i przeprowadzić dyskusję programową. A ma o czym dyskutować. Unia Wolności jest bowiem w województwie podlaskim słaba i to we wszystkich politycznych konkurencjach. Scena polityczna jest tu wyraźnie podzielona między zjednoczoną prawicę i SLD. Do trzeciego miejsca z powodzeniem aspirują ludowcy, którzy mają znacznie gęstsza sieć organizacji terenowych i znacznie większe wpływy w samorządach.

Wybory samorządowe w 1998 r. zakończyły się dla unitów totalną klęską. Pod szyldem UW do rad wszystkich szczebli weszło pięciu radnych: dwóch do Sejmiku i troje do białostockiej Rady Miejskiej. W rzeczywistości członkami UW jest więcej radnych, jest nawet kilku burmistrzów, ale startowali oni z list niezależnych komitetów wyborczych, raczej nie chwalić się swoją przynależnością partyjną.

Wybory parlamentarne w 1997 r. zakończyły się wynikiem w granicach 7,5 proc. I utratą jedynego mandatu poselskiego, sprawowanego w poprzedniej kadencji przez Krzysztofa Wolframa.

na wicewojewodę z Unii i dopiero umowa na szczeblu krajowym umożliwiła Józefowi Klimowi zajęcie miejsca w Urzędzie Wojewódzkim. W Sejmiku dwóch radnych UW było w wyraźnej opozycji wobec awuesowskiego Zarządu Województwa; często krytykowali projekty uchwał popieranych przez prawicę, odmówili zajęcia jednego miejsca w Radzie Kasy Chorych, oferowanego im przez rządzącą większość.

W białostockiej Radzie Miejskiej troje radnych z UW też pozostaje w opozycji. W poprzedniej kadencji było ich ośmioro. W wyborach miejskich i wojewódzkich przypadła praktycznie cała czołówka podlaskiej Unii.

Dobry wynik Andrzeja Olechowskiego, kandydata środka w niedawnych wyborach prezydenckich, tchnął w unitów nadzieję. Problem w tym, że partyjne władze mają kłopot z określeniem, czy jest to szansa, czy wręcz przeciwnie: kłopot. Obecny na podlaskim Zjeździe wicemarszałek Senatu Donald Tusk powiedział, iż przypadek Olechowskiego dowodzi, że idee liberalne nie muszą przeszkadzać w wygraniu wyborów. Ale daleko nie wszyscy partyjni działacze podzielają ten pogląd. W ostatnich sondażach poparcie dla UW waha się w granicach 9-10 proc., a więc wyraźnie poniżej oczekiwań. Kierownictwo tłumaczy to tym, że partia nie miała własnego kandydata w wyborach prezydenckich, a więc straciła szansę na reklamę.

Właśnie profesorski styl kierowania partią był, obok politycznej nieskuteczności, jednym z głównych zarzutów wysuwanych przez jego krytyków. Miejsce Kopania zajął Marek Chojnowski, lekarz ortopeda, wicedyrektor szpitala w Sokółce. Receptą na ożywienie nieruchawej Unii i powstrzymanie spadku jej popularności miało być także pojawienie się w regionalnych władzach Artura Smółki, jeszcze kilka miesięcy wcześniej znanego działacza Unii Pracy, po zmianie barw wybranego na stanowisko zastępcy Sekretarza Generalnego UW.

Smółko pojawił się w podlaskiej Unii ze swoją ekipą i zajął, dzięki poparciu władz centralnych, wysoką pozycję, co wielu starym unitom bardzo się nie podobało (i nie podoba się do dziś). Miał tchnąć w partię bojowego ducha i poprawić jej organizacyjną sprawność. I tak się zapewne stało, tyle że nie wpłynęło to znacząco na siłę i atrakcyjność tej partii w regionie.

Jest to zresztą w dużej mierze zrozumiałe: przy braku własnych parlamentarzystów i symbolicznej obecności w samorządach (zwłaszcza wojewódzkim) trudno być widocznym. Nie chodzi nawet o to, że nie może być mowy o udziale w rządzeniu, ale nie sposób nawet odgrywać roli solidnej opozycji, jak to czyni SLD. Nieuchronnie musi to się odbić na słabości programowej partii.

Na regionalnym Zjeździe jedynym dyskutantem, który poruszał kwestie wojewódzkie i nama-

przewodniczącego), ale także oderwania od najważniejszych społeczno-gospodarczych nurtów województwa. Działa tu następujący mechanizm: jeśli nie ma się na coś wpływu, to się o tym zapomina.

Podczas ostatnich wyborów samorządowych UW prezentowała „Porozumienie dla Polski Wschodniej”, które miało być czymś w rodzaju programu dla województwa. Czymś w rodzaju, bo dokument dotyczył nie tylko Podlasia, lecz kilku regionów tzw. Ścianny Wschodniej, poza tym sprawiał wrażenie naprędce skleconego na potrzeby wyborów. Składał się bowiem z samych haseł i ogólników.

Podobno trwają prace nad programem regionalnym. Ma on być gotowy w grudniu, a może na wiosnę. Na razie trudno jest wyrokować o jego jakości. W uchwale programowej, przyjętej na zjeździe, nie znajdujemy wątków regionalnych. Jedynie krytykę kas chorych można potraktować jako kwestię nie tylko uniwersalną, ale także interesującą całe społeczeństwo. Ale podobną krytykę wyraża już dziś większość partii (i to nie tylko opozycyjnych).

Unia stoi przed poważnym wyborem. Decyduje, czy pozostawić Balcerowicza, czy też zamienić go na Geremka; jak sięgnąć po elektorat Olechowskiego. Ale na Podlasiu nie ona będzie rozdawać karty.

JAN ONISZCZUK

Rys. Małgorzata Młodnicka. Karykatury Bronisława Geremka i Lesława Balcerowicza



KONTAKTY

Wszystko wskazuje na to, że minister sprawiedliwości Lech Kaczyński, autor słynnej oceny polityki kolegów z AWS zawartej w haśle: „Teraz, kurwa, my!” zamierza realizować własną politykę pod hasłem „Teraz, k..., ja!”

Recydywa w Ministerstwie Sprawiedliwości

Pięć lat temu wiceminister sprawiedliwości Bohdan Zdziennicki przyznał się do popełnionego błędów: „Wielokrotne lustracje, przeprowadzane w Międzyrejonowych Ośrodkach Śledczych oraz w Wydziałach Zamiejscowych Prokuratury Wojewódzkiej ujawniły ujemne skutki tzw. piętrowego nadzoru. Było to jednym z motywów propozycji likwidacji zarówno Ośrodków jak i Wydziałów Zamiejscowych Prokuratur Wojewódzkich, które nie mogły samodzielnie spełniać funkcji nadzorczych (m.in. z powodu braku kompetencji do przedłużania śledztwa).”

Obecny podsekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Wojciech Jasiński nie czytał opinii swego poprzednika, bo jego zdaniem, utrzymanie sądów i prokuratur okręgowych w byłych miastach wojewódzkich jest... błędem, który mści się na całym systemie sprawiedliwości. Błąd naprawi przekształcenie ich w... ośrodki zamiejscowe.

Opinia wiceministra Zdziennickiego o ujemnych skutkach takiego podziału nie była głosem odosobnionym. Prokuratorzy i sędziowie łomżyńscy oraz suwalscy i w całej Polsce doskonale pamiętają okres „filialny”, kiedy z wieloma, niekiedy blahymi, sprawami musieli zwracać się do Białegostoku.

Po wycofaniu się z „oddziałów zamiejscowych” i przywróceniu statusu samodzielnych jednostek wojewódzkich sądom i prokuraturom, Ministerstwo Sprawiedliwości przyrzekło, że sfinansuje Łomży nowocześnie gmach Sądu Wojewódzkiego. W gabinecie Włodzimierza Wójcickiego, prezesa Sądu, stała wówczas makieta nowej siedziby. Stała dość długo, ale właśnie teraz zaczęła się jego budowa. W tzw. międzyczasie Prokuratura Wojewódzka dorobiła się przyzwoitej siedziby.

Niezła sytuacja lokalowa, do świadczeni sędziowie i prokuratorzy,

sprawna administracja to jednak żaden argument w niezrozumiałej i dla fachowców, i dla ludzi polityce Ministerstwa Sprawiedliwości, które postanowiło zlikwidować sądy i prokuratury okręgowe (byłe sądy i prokuratury wojewódzkie w zlikwidowanych województwach) i, co raz już z marnym skutkiem ćwiczyło, przekształcić je w ośrodki zamiejscowe.

Dlaczego?

Na pewno Ministerstwo nie ma żadnych mocnych i przekonujących argumentów, o czym świadczy konspiracja i tajemniczość wysłanników

ministra Kaczyńskiego podczas spotkania z prezesami Sądów Okręgowych i Sądów Apelacyjnych z całej Polski. Projekty zmian podziału wręczane były oddzielnie, tak aby Konin nic nie wiedział o Nowym Sączu, a Łomża o Suwałkach. Gdyby prezesi porównali przedstawione zamysły, głośno mogliby zaprotestować przeciwko stosowaniu niejasnych kryteriów tworzenia nowej struktury sądowniczej w Polsce.

W odpowiedzi na interpelację posła Mieczysława Czerniawskiego (SLD) przeciwko likwidacji sądów i prokuratur okręgowych w dawnych miastach wojewódzkich, podsekretarz Jasiński użył argumentu oszczędności budżetowych.

Ile zaoszczędzi państwo na likwidacji sądów i prokuratur okręgowych?

Ile będzie kosztowała reorganizacja? O tym ani słowa. Nie tylko o tym, bo odpowiedź w ogóle nie zawiera żadnego konkretnego.

Może więc chodzi o to samo, co przy poprzednich czterech reformach: reorganizacja to możliwość zmian kadrowych bez narażenia się na oskarżenie o „czystki”?

JOANNA GOSPODARCZYK

Polska czerwona

Czerwone krowy, typowa polska rasa, pojawiły się na łąkach Witolda Czeladko z Kolonii Tykocin. Pięć krasul przekazało mu Północnopodlaskie Towarzystwo Ochrony Ptaków. A wszystko z powodu bociaków, których jest tu zatrzęsienie.

— Bocianom sprzyja pewien sposób użytkowania łąk — wyjaśnia Roman Kalski z Sekretariatu PTOP. — Krowy doskonale „strzygą” trawę, co pozwala ptakom zdobyć wtedy pożywienie. Zbyt wysoka sprawa, że bociaki będą zmuszone przemieścić się gdzie indziej. Do naszego eksperymentu wybraliśmy krowy czerwone nie bez powodu: pod względem pokarmu są mniej wymagające od czarno-białych, bardziej odporne na choroby. Oczywiście, jako właściciele krasul, będziemy kontrolować, czy rolnik zapewnia im właściwe warunki życia.

Są już następni chętni. Niebawem PTOP zamierza na tej samej zasadzie i w tym samym celu przekazać kolejne cztery krasule innemu gospodarzowi z tej samej wsi oraz jedną rolnikowi z Rogowa (gm. Choroszcz). Do czerwonych krow w Kolonii Tykocin jeszcze w tym roku dołączą cztery koniki polskie. Powierzone zostaną gospodarzowi, w którego zagrodzie znajdują się aż 22 bocianie gniazda! Wiosną w okolicy Tykocina będzie więc można podziwiać niezwykle widok: bociany, krasule i koniki na jednej łące!

Belfer przy tablicy

W ubiegłym roku szkolnym Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli w Łomży, obejmujący działaniem dawne województwo łomżyńskie, w różnych formach szkolili prawie 7770 pedagogów (także z Białegostoku, Ostroliki, Ostrowi Mazowieckiej). W tym będzie ich jeszcze więcej. Kursy kwalifikacyjne (dające uprawnienia do nauczania drugiego przedmiotu, a dla dyrektorów szkół obowiązkowo w dziedzinie organizacji i zarządzania oświatą), kursy doskonalące (między innymi umiejętności metodyczne), warsztaty (doskonalące umiejętności praktyczne), konferencje, seminaria.

— Obowiązek obowiązkem, ale większość nauczycieli jest świadoma potrzeby doskonalenia umiejętności, bo to właśnie warunkuje powodzenia nauczania w zreformowanej szkole — stwierdza Michalina Sidor, dyrektor ODN w Łomży. — Nowa szkoła stawia przed nauczycielem nowe wymagania, którym musi sprostać, na przykład skonstruować system oceniania, wybrać program nauczania, znać aktywne metody prowadzenia zajęć, bo tylko takie uczą współpracy w grupie i samodzielnej pracy, komunikowania się, umiejętności prezentowania wiedzy. Współczesna szkoła musi dawać nie tylko wiedzę z poszczególnych przedmiotów, ale także wiedzę życiową.

Husqvarna

od 16 X do 09 XII 2000
PROMOCJA

1299,-



model 350, moc 3.1 KM

UWAGA!

W dniach od 6.11.2000 do 16.12.2000
kupując pilarkę profesjonalną otrzymasz gratis **kask ochronny**

Zapraszamy do punktów handlowo-serwisowych

CIECHANOWIEC, ul. Łomżyńska 56, tel. (0-86) 277-21-78

GRAJEWO, ul. Piłsudskiego 6, tel. (0-86) 272-64-62

KOLNO, ul. Wojska Polskiego 46, tel. (0-86) 278-30-49

ŁAPY, ul. Główna 19, tel. (0-85) 715-57-97

ŁOMŻA, ul. Nowogrodzka 60, tel. (0-86) 216-69-10

WYSOKIE MAZOWIECKIE, ul. Ludowa 54, tel. (0-86) 275-49-34

ZAMBRÓW, ul. Kościuszki 19, tel. (0-86) 271-30-81

www.husqvarna.com.pl

fak. 8629

KONTAKTY

ZAGADKA

W Kaczynku na 17 rodzin aż 10 to Głęboccy. A w pobliskim Głęboczu Głębockiego ani jednego!

— Nie wiem, dlaczego tak się porobiło. Może przez komasację gruntów? — zastanawia się Stanisław Głębocki. — Kiedyś nasz Kaczyniek i Głębocz to była jedna szlachecka wieś. A pola istna szachownica. Jak przedwojenny mierniczy wziął się do roboty, to wyszło z tego, że ci z Głębocza mieli ziemię u nas, a nasi w Głęboczu. A człowiek idzie za polem i blisko niego dom stawia.

Wniosek: w ten sposób wymieszaly się rody. Na wsi to nic nadzwyczajnego, że w każdej chałupie masz albo wujka, albo ciotkę, albo stryjecznego brata.

— Coś w tym musi być, bo moja mamusia też z domu Głębocka, ale rodem z Kaczynka — mówi sołtys Jan Tysza. — Ale za to nie ma u nas ani jednego Kaczyńskiego! To też może być zagadka.

Tuż po wojnie Kaczyniek miał 36 gospodarstw. Ale ludzie zaczęli szukać lepszego życia na Ziemiach Odzyskanych. I pojechali. A z nimi niejeden Głębocki.

Z tymi, którzy zostali, najtrudniej na początku każdemu nowemu listonoszowi, kiedy w adresie nadawca nie podał numeru domu. A czasem i to nie pomaga, bo Głębocki ojciec przenosi się do Głębockiego syna albo do córki z innym nazwiskiem. Zanim listonosz opanuje korespondencyjną sytuację, z reguły prosi o pomoc sołtysa.

Wszystko wskazuje na to, że ród Głębockich z Kaczynka nie zaginie. Niemal w każdej rodzinie są synowie i wnuki, więc nazwisko przejdzie na następne pokolenie.

W Głęboczu (około 3 kilometrów asfaltówką) nad zagadkowym brakiem Głębockich mieszkańcy zastanawiali się niejednokrotnie.

— Starzy ludzie opowiadali, że za cara był u nas Głębocz Wielki, a tam Mały. I właśnie nie wiadomo czemu zrobił się z niego Kaczyniek z Głębockimi — stwierdza pewien mieszkaniec. — Mój dziadek, a ja mam już 64 lata, mówił, że nie pamięta u nas nikogo z takim nazwiskiem.

— Ja też sobie nikogo takiego nie przypominam — dodaje 84-letni Wacław Mierzejewski. — Wytłumaczyć można tylko tak: albo u nas Głęboccy nigdy nie żyli, albo było ich mało i poženili się po sąsiedzku w Kaczynku, albo rozjechali się po świecie, żeby tu już nigdy nie wrócić.

Głębocz ma dzisiaj 37 gospodarstw. Ani za dużo, ani za mało. „Czy kiedykolwiek pojawi się w nim chociaż jeden Głębocki?“, zastanawiają się ludzie.

— Byłaby wielka sensacja na całą okolicę — stwierdza żartobliwie Wacław Mierzejewski. (gab)

NIE TRUJ!

Trwa ogólnopolska listopadowa doroczna akcja „Rzuć palenie razem z nami”, organizowana przez Fundację „Promocja Zdrowia” i Centrum Onkologii — Instytut im. Marii Skłodowskiej-Curie w Warszawie. Jednym z jej elementów w Podlaskiem jest konkurs na list do rodziców pod hasłem „Bierne palenie a moje zdrowie”, ogłoszony dla uczniów klas IV–VI szkół podstawowych przez Wojewódzką Stację Sanitarno-Epidemiologiczną w Białymstoku oraz stacje powiatowe i miejskie.

Oprócz włączenia służby zdrowia i nauczycieli, Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Łomży zwróciła się do biskupa Stanisława Stefanka z prośbą o pomoc księży w propagowaniu rozstania się z papierosami.

Z powodu palenia rocznie umiera na świecie ponad 4 miliony ludzi. To nałóg, który opłacał Ziemię. Eksperci przewidują, że za 20 lat liczba śmiertel-

nych ofiar wzrośnie do 10 milionów!

W tej tragicznej statystyce Polacy okazują się „mistrzami świata”. Około 10 milionów regularnie pali do 20 papierosów dziennie, a niemal 5 milionów to nałogowcy od ponad 20 lat. Choroby z tym związane są przyczyną zgonu co drugiego Polaka w wieku 35–69 lat. Każdego roku umiera w Polsce 82 tysiące palaczy; co godzinę aż 9!

Chociaż o szkodliwości palenia mówi się i pisze nie tylko przy okazji dorocznej akcji profilaktycznej, warto przypomnieć, czym jest papieros:

- każdy skraca życie o 5,5 minuty,
- dym tytoniowy zawiera 4 tysiące najróżniejszych toksycznych substancji,
- ciała smołowe to jedna z głównych przyczyn raka,
- tlenek węgla zmniejsza ilość tlenu we krwi, co między innymi powoduje zaburzenia pracy serca,

• fenole skutecznie „zżerają” płuca.

Palenie papierosów to nie tylko zatrucie własnego organizmu; także zmuszanie do tak zwanego biernego palenia tych, którzy tytoniowy dym wdychają z konieczności. W Polsce pali około 30 proc. kobiet ciężarnych. Udowodniono, że ich dziecko rodzi się nawet o 300 gramów lżejsze od noworodka, którego matka nie pali. Przebywanie w jednym pomieszczeniu z palaczem to także samo zagrożenie zdrowia, jak jego samego.

Prof. Witold Zatoński, znany propagator akcji „Rzuć palenie razem z nami”, w wielu swych publikacjach zachęca: nigdy nie jest za późno! W specjalnie opracowanej broszurze radzi, jak skutecznie rozstać się z nałogiem. Można ją otrzymać w stacjach sanepidu.

Nie tylko w Światowym Dniu Rzucania Palenia pamiętajmy: nie ma papierosów „zdrowszych”. To reklamowy chwyt firm tytoniowych, które dzięki temu doskonale prosperują.

SMYKAŁKA

że popatrzyli, by bez odpowiedzi wiedzieli, skąd to może być.

Pierwszy kultywator i plug stoją do dziś w garażu. Plug był kilka razy ulepszany. Teraz, w zależności od dokręconych części, może być dwu-, trzy- lub czterokobowy. Do niego jeszcze sam zrobił specjalny wał strunowy. Zapewnia, że po orce z wałem od razu można siać, bo ziemia jest gładka jak papier.

— Obsypnik do ziemniaków ma rozsuwaną ramę, więc można go regulować. Tak wymyśliłem, żeby było wygodnie. Nie wiem, czy jest coś takiego, bo nie czytam żadnych nowości — mówi.

W garażach czystutkie, zakonserwowane maszyny. Poza dwoma ciągnikami i kombajnem do zboża, wszystko robił sam. Ale nawet przy fabrycznych maszynach wprowadzał własne ulepszenia. Na fergusonie od blisko dwudziestu lat jest kabina. Wyjątkowo, bo z licznymi siedzeniami i ogrzewana dmuchawą.

Trzy stare konne siewniki, które były tylko złomem, przerobił na dwa nowoczesne ciągnikowe, do zboża i kukurydzy. Ze starych części krosien, też nabytych na złomowisku, zrobił wał na podnośniku. Koła w rozrzutniku własnej konstrukcji pochodzą od... samolotu. Jeździł po nie na lotnisko do stolicy. W beczkowozie zainstalował koła od tira. Kupił je na składzie złomu; jedno za pięć złotych, a drugie już za pięćdziesiąt. Ale też się opłacało. Koła można zmieniać na węższe i regulować ich rozstaw. Po takiej zamianie beczkowóz służy do podlewania kukurydzy. Do specjalnego kranika można podłączyć wąż

i podlewać warzywa. Ile kosztuje nowy? Może z dziesięć tysięcy złotych. Jego kosztował około pięciuset.

Ze starego beczkowozu zrobił mieszalnik do paszy. W olbrzymim pojemniku są cztery okienka, przez które widać, ile paszy jest w środku. Pojemnik mieszalnym piętro wyżej specjalnym bijkowym rozdrabniaczem zbożowym, także jego konstrukcji. Rozdrabniacz do buraków i sortownik do ziemniaków zrobił dobre piętnaście lat temu. Może nawet wyprzedził wtedy produkcję fabryczną?

— Dzięki temu agregatowi, jak nie ma prądu, możemy dojechać do czterech krowy. To taka pompa próżniowa, którą podłączam do ciągnika — demonstruje oryginalny przekładnik mocy.

W oborze czternaście stanowisk dla krowy. Przy każdym podłogę. Czystutko. W długą komorę, zabezpieczoną kratką, spływają nieczystości. Z obory usuwa je najpierw odpowiednio rozdrobnione, mechaniczna taśma.

Sam zrobił nawet pomniki na cmentarzu dla rodziców, dziadków i stryjków. Cieszy go każda wykonana praca. Jeszcze bardziej, że pielęgnowane i ciągle unowocześniane gospodarstwo ma następę.

— Wojtek ma 24 lata i smykałkę do wszystkiego. Jest rolnikiem od urodzenia, potrafi wiele rzeczy, jakby się na polu urodził. Podpowiada mi niektóre rozwiązania. Liczę się z jego głosem — mówi ojciec.

IRENA MORROW



KONTAKTY

W byłym biurowcu Spółdzielni Kółek Rolniczych przy ulicy Kolejowej 8 w Kolnie dziś znajduje się dziesięć mieszkań. Do biurowca przylegała kiedyś świetlica. W dawnej świetlicy znalazł się zakład konfekcyjny.

Były biurowiec i była spółdzielcza świetlica zostały sprzedane dziesięć lat temu. Obok złaczonych ze sobą budynków była działka z placem zabaw dla dzieci i trzepakiem oraz podwórko, na którym znajdowały się cztery studzienki ściekowe, śmietnik, szambo. Do biurowca prowadziły dwa wejścia: jedno z frontu, którym wchodziło się jednocześnie do świetlicy, i drugie ze szczytu.

— Od samego początku z tymi mieszkaniami mieliśmy kłopoty. Od dziesięciu lat żyjemy w nerwach i ciągle jesteśmy oszukiwani i lekceważeni. A najgorsze jest to, że od początku nie znaleźliśmy całej prawdy — opowiada Ryszard Łukowski.

— To, co się ostatnio stało, przechodzi ludzkie wyobrażenie.

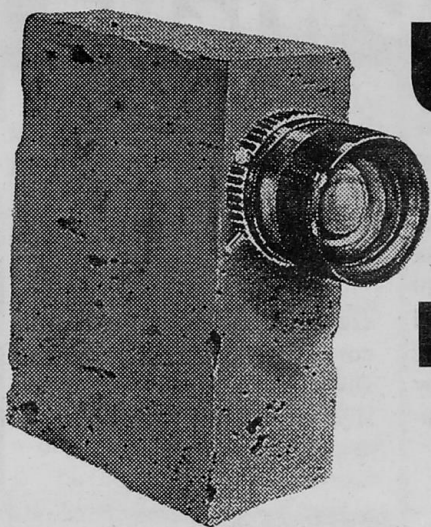
— Syndyk i komornik odpowiadali nam, że plac zabaw obok świetlicy będzie można kupić na przetargu. Ale przetargu na ten plac wcale nie ogłosili. Kupili go właściciele zakładu konfekcyjnego. Wszyscy zastanawiamy się, w jaki sposób — mówi Ryszard Łukowski.

— To nieprawda, informacje były wywieszane w bloku. Mieszkańcy wiedzieli o każdej licyta-

ski. Decyzję tę zanotowali w protokole z zebrania.

Żeby się wzajemnie nie przebijać i nie zawyżać ceny, postanowili, że działkę kupi jeden, a potem między sobą dojdą do porozumienia. W ten sposób kupił ją Antoni Niebrzydowski. Ale porozumienie na tym się skończyło.

— Wierzyliśmy mu, a on nas oszukał. Później chcieliśmy się rozliczyć, a on unikał tematu. Nagle wysłał nam pocztą należ-



Ucięci na murze

Żeby legalnie dostać się do swego domu, powinni fruwać

Chyba wkrótce wszyscy będziemy musieli fruwać do bloku. Ja już dziś właściwie nie mam prawnego wejścia do własnego mieszkania. Chodzę po działce sąsiada — opowiada Marzena Zduńczyk.

— Źródłem obecnych konfliktów jest błąd spowodowany przez byłych zarządców Spółdzielni. Budynek został sprzedany bez przylegającej do niego nieruchomości. Od początku próbowałem ten błąd naprawić. Informowałem mieszkańców, sugerowałem, by dogadali się między sobą. Działki obok bloku można było kupić za grosze — wyjaśnia syndyk Waldemar Pełny.

Pomieszczenia w byłym biurowcu sprzedawał ostatni prezes Spółdzielni Stanisław Lubelski. Bez aktów notarialnych, jedynie na umowy kupna-sprzedaży. Gdy nabywcy domagali się aktów, prezes zwlekał i zwodził.

Akty notarialne, za które musieli sami zapłacić, otrzymali dopiero półtora roku później. Notariusz przyszedł do wszystkich w dzień przed sylwestrem. Miał wszystko przygotowane, kazał tylko podpisać. Radość z finału najważniejszej sprawy była tak duża, że wtedy nikt nie zwracał uwagi na szczegóły. Problemy zaczęły się później i wybuchały co jakiś czas. Okazało się, że nie wszyscy mają piwnice.

cji komorniczej — odpiera zarzut syndyk.

W bloku mieszkają młode rodziny. U Beaty i Józefa Terepków jest troje dzieci, u Marzeny i Mariusza Zduńczyków — pięcioro, Danna i Ryszard Łukowscy mają dwoje, tyle samo Iwona i Waldemar Reska, Agata i Antoni Niebrzydowski — troje, Małgorzata i Mariusz Oleksy — jedno dziecko.

Po sprzedaży placu zabaw mieszkańcom bloku zostało podwórko, czyli działka z tyłu budynku. Niedawno okazało się, że podwórko nie jest już wszystkich. Przez drzwi z zaplecza może wchodzić tylko rodzina Niebrzydowskich, bo do nich należy wszystko dookoła bloku. Granica działki biegnie równo po fundamencie bloku.

— Teraz okienka naszych piwnic znajdują się na działce sąsiada. Właściwie nie mamy prawa do nich swobodnie podejść. Nikt też nie może pod okno do swojej piwnicy dowieźć ziemniaków. Jesteśmy ucięci na murze — opowiada Bożena Chmielewska.

Gdy syndyk ogłosił informację o licytacji komorniczej na działkę otaczającą blok, zrobili zebranie. Postanowili wspólnie, że w sądzie ogół reprezentować będą w trójkę: Bożena Chmielewska, Antoni Niebrzydowski i Ryszard Łukow-

ności, które mamy płacić, rzekomo za dzierżawę piwnicznych okien, szamba, studzienek, śmietnika — opowiada Ryszard Łukowski.

Choć korzystanie z nich gwarantują akty notarialne, nabywca działki rzeczywiście każe sobie płacić za ich dzierżawę. I to sporo. Niebrzydowski za całą działkę zapłacił 3400 zł, a wymagają od sąsiadów łącznych opłat 3700 zł rocznie.

Chmielewscy wspólnie ze Stachelkami zainstalowali w swoich mieszkaniach ekologiczne ogrzewanie olejowe. Firma przytwierdziła rurę o średnicy dwudziestu centymetrów do zewnętrznej ściany budynku. Rura wisi tuż nad okienkiem piwnicy Stachelków, czyli nad działką Niebrzydowskich.

— Niebrzydowski kazał mi płacić pięćset złotych albo rozebrać — denerwuje się Bożena Chmielewska.

— Mąż niczego sąsiadom nie obiecywał. Działkę kupiliśmy, bo mamy dzieci. Każdy mógł ją kupić. Szambo, studzienki i śmietnik są na naszej działce. Za to trzeba płacić. Dlaczego mamy komuś robić prezenty? Nie byłoby tych opłat, gdyby oni byli ludźmi — mówi Agata Niebrzydowska.

A sąsiedzi, uważa, nie zachowują się jak ludzie, bo sprzeciwili się, gdy chcieli pobudować garaż tuż pod oknami Zduńczyków.

Zduńczykowie mają pięcioro dzieci od dwóch miesięcy do je-

denastu lat. Do ich mieszkania prowadzi osobne wejście z małą werandą od szczytu. Prawie do fundamentu ściany bloku działka należy do Niebrzydowskich. Zduńczykowie idąc do swojego mieszkania łamią prawo, bo chodzą po działce sąsiada. Aby zakończyć ten proceder, Niebrzydowski wbił w beton słupki i szkował się do założenia ogrodzenia. W ten sposób odgradziłby wejście do domu.

— Dzieliły mnie dwa miesiące od porodu. Spytałam, jak mamy wchodzić do mieszkania. Pani Niebrzydowska powiedziała, że możemy wchodzić oknem — wspomina Marzena Zduńczyk.

Jej mąż zdenerwował się i wyrwał z betonu paliki. Niebrzydowski podał go do kolegium. Zduńczyk, ojciec licznej rodziny, który nigdzie nie pracuje, został ukarany grzywną 212 złotych.

— Myśleliśmy o tym, by się odwoływać, ale nie było pieniędzy. Przecież w akcie notarialnym przysługuje nam wejście do mieszkania... — urywa Marzena Zduńczyk.

Agata Niebrzydowska zapro-

ponowała sąsiadom wybite drzwi z drugiej strony werandy. W ten sposób mieliby wąski pasek przejścia między ścianą budynku a planowanym przez nich ogrodzeniem.

Latem dzieci Zduńczyków siedziały właśnie na tym pasku betonu, bo przecież nie wolno im pobiegać na obcej działce.

To nie koniec. Niedawno syndyk oświadczył, że działka, na której znajduje się główne wejście do budynku i mieszkanie rodziny Terepków, zostanie wystawiona na licytację. Teoretycznie może kupić ją ktoś, kto tu nie mieszka, rozebrać wspólne wejście do bloku i zakładu krawieckiego, a mieszkańcy, by dostać się do domu, powinni nad nią fruwać.

— Jak mogło do tego dojść, skoro w aktach notarialnych mamy zapewnione wejścia i wyjścia do swoich mieszkań. Przecież kupując mieszkania, sądziliśmy, że kupujemy także działkę pod blokiem — zastanawia się Barbara Stachelek.

— Nie będę sprzedawał działki nikomu obcemu. Mieszkańców zapraszam do rokowań. To wszystko powinno być wyjaśnione wcześniej i sprawa byłaby czysta. A teraz dochodzi do eskalacji konfliktu. Ale działki z wejściem nie sprzedam obcemu — zapewnia syndyk Waldemar Pełny.

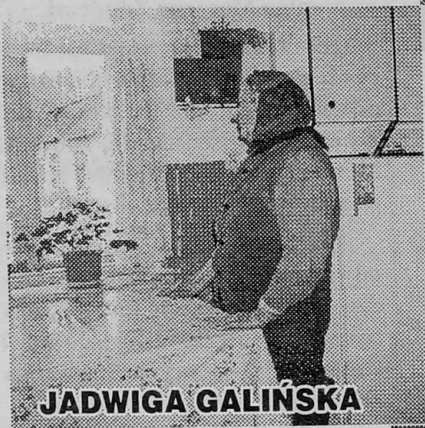
MARIA TOCKA



Każdego ranka patrzę na pięć kominów: leci dym czy nie leci. Leci! Bogu dzięki!
Zaczął się dla naszej wsi dzień w komplecie!

Na mapie, zamiast dawnych zagród, pojawia się wykupione przez warszawiaków stare domy Sośni w gminie Radziłów, które zamienili na letniska. A w ostatnią drogę powoli odejdą także mieszkańcy ostatnich pięciu chałup.

— Każdego ranka patrzę na pięć kominów: leci dym czy nie? — opowiada o codziennym rytuale Henryk Konopka.



JADWIGA GALIŃSKA

— Leci! Dzięki Bogu, zaczął się dla naszej wsi dzień w komplecie!

Komplet to on z żoną, Saciłowscy we trójkę oraz Jadwiga Galińska, Leokadia Piórkowska i Eugeniusz Ruszczyk w pojedynkę.

Każdy myśli o tym, żeby nie stało się z nim tak, jak z osiemdziesięcioletnim Janem Saciłowskim, co to umarł w samotności. Nie wiadomo dokładnie kiedy, bo mróz wtedy opanował świat i ludzie pilnowali się chałupy. Trzeba było potem nieboszczyka moczyć, żeby do trumny dopasować. Jednak ludzie są zgodni: co ma być, to będzie; czyś w pojedynkę, czyś we czwórkę! Nie przewidzisz. Tak, jak nikt nie przewidział takiego losu dla Sośni, chociaż wcześniej aż dwa razy przeszła prawdziwe piekło.

Pierwsze nadeszło w 1941 roku, kiedy Niemiec pogonił Ruskiego, a drugie w 1944, kiedy Ruski pogonił Niemca. Sośnia stanęła w ogniu. Został kamień na kamieniu. Nawet studzienne kręgi rozsypały się w mak. A do tego wojna wybiła ludzi.

— Ruskie uciekali przed Niemcami prosto na błota „Tabory”, a za nimi nasi z Sośni. Kto miał siłę. Nasz dziadek Adam, 80 lat, był wtedy ociemniały. Pamiętam, jak usiadł na studni i mówi, że wszystko mu jedno — wspomina Witold Saciłowski. — Ale ojciec z matką nie pozwolili mu zostać i pociągali ze sobą. Na darmo. Niemcy puścili serię...



Pustkowizna

Ci, co przeżyli wojnę, wrócili do pustej wsi. Ani krowy, ani konia, a naokoło zaminiowane pola. Większość od razu się zdecydowała: Ziemie Odzyskane. Tak wyjechało 40 rodzin. Żegnając się i starzy, i młodzi przestrzegali: „Wy też stąd uciekajcie, bo Niemcy wrócą i wszystkich was podu-

leś, boś przez cały tydzień miał dla innych czas tylko na „dzień dobry”. A bez zagadania do sąsiada trudno wyobrazić sobie życie.

Najpierw, w połowie lat sześćdziesiątych, z powodu coraz mniejszej ilości dzieci, zlikwidowali szkołę, a z dziesięć lat później sklep. Coraz



HENRYK KONOPKA
WITOLD SACIŁOWSKI

szą”. Minęło ponad 50 lat. Niemcy nie wrócili, a Sośnie dusi bieda.

Zanim jednak Sośnia dobrnęła z biedą do końca XX wieku, miała swoje radości, dzielone między 24 rodziny, które na gruzach swych domostw zaczynały nowe życie. Przez lata w ocalałych kamiennych chlewach, bez krowy i konia. Wkrótce miejsce dwóch przedwojennych sklepów Janiny Cybulskiej i Jana Sypytrowskiego zajął sklep geesu. Szkoła, tak jak przedtem, zaroila się od dzieciarni. Nie było majówki bez muzykanta Aleksandra Galińskiego, znanego także w okolicy, i jego akordeonu. A od Bożego Narodzenia do Nowego Roku nie zabierał instrumentu do domu, lecz od razu po zabawie w jednej chałupie zostawiał go w drugiej, gdzie miała odbyć się następna. A wokół Sośni łąki pełne krów i koni. Codzienna gonitwa w zagrodzie i polu, niedzielny spokój. Ławeczki przy drodze przez wieś pełne sąsiadów. I o smutku, i o radości pogwarzy-



EUGENIUSZ RUSZCZYK

wieć młodych nie wracało z nauki w mieście, coraz więcej starych odchodziło na parafialny cmentarz w Białaszewie. Każdy czuł, że z Sośnią powoli zaczyna dziać się coś dziwnego.

W 1979 roku władza ludowa uszczęśliwiła Sośnię spółdzielnią tuczu zwierząt. Nic nie wyszło z tego ani dla pracowników, ani dla państwa i po dwóch latach interes trzeba było zwinąć. Na opuszczonej ziemi Nadleśnictwo Tama posadziło drzewka.

Kolejne zmiany zaczęły się we wsi z utworzeniem Biebrzańskiego Parku Narodowego, kiedy znalazła się w jego granicach. To był magnes dla warszawiaków, Ślązaków i cudzoziemców spragnionych widoku polskiej dzikiej i wciąż nieskażonej przyrody. Rozpoczęły się transakcje kupna i sprzedaży całych zagród.

— I stało się: dzisiaj u nas więcej warszawiaków niż sośniaków — podsumowuje krótko Henryk Konopka. — I dzięki temu chociaż w lecie u nas

jakiś ruch. Bo inaczej przez cały rok mieszkalibyśmy jak na pustyni. Chociaż, prawdę mówiąc, to i tak niewiele nas od niej różni.

— Na zimę powinni zebrać się u nas wszyscy w jednej chałupie. Byłoby weselej, cieplej i z jednego garnka byłoby smaczniejsze byle co, niż frykasy z eleganckiego talerza — żartuje Eugeniusz Ruszczyk. — A ja sam? Kupuję tylko dla siebie i



LEOKADIA PIÓRKOWSKA

dla psa! Ale dobrze, że go mam, bo przynajmniej jest z kim pogadać. Konia sprzedałem ze trzy lata temu, bo zjadał całą moją rentę. I tak bez przerwy czegoś się pozbywałem. Nasza wioska jest jak drzewo: podsycha, podsycha i wreszcie upadnie całkiem. I już nic jej nie podniesie. Jak nas samych.

— Czasem i tydzień nie widzę człowieka i z nikim nie rozmawiam — mówi Leokadia Piórkowska. — Taka się u nas zrobiła pustowizna. Aż się wierzyć nie chce, że kiedyś w naszej Sośni było tyle życia. Kobiety zbierały się na majowe i czerwcowe, w Droge Krzyżową wszyscy szli. Tam dziecko zapłakało, krowa zamruczała, koń parsknął. A dzisiaj? Czasem myślę sobie, że ktoś przeniósł nas w całkiem inny świat!

Powoli ginie droga jeszcze nie tak dawno prowadząca gospodarzy na ich nadbiebrzańskie łąki i pola. Te same, na których przed wojną wojsko z Grajewa urządzało sobie strzelanie i dobrze płaciło „za uciążliwą w związku z tym pracę na roli”.

Przy drodze przez wieś samotne krzyże. Porzucone przez fundatorów jak ich domostwa.

Raz na miesiąc zjawia się w Sośni listonosz. Z rentami i emeryturami.

GABRIELA SZCZESNA

Polska śmierdziała muchami za szybami
brudnych wystaw, myszami w pustych
łomżyńskich sklepach

Ucieczka z raju

Nie chciałam wracać do Łomży, do tych obskurnych bruków, obsikanych klatek i rozmów o dolarowej Ameryce. Do mieszkanka komunalnego nad Narwią, gdzie mieszkaliśmy z mamą, trzema braćmi, wujostwem i ich trójką dzieci. Spałam na rozkładanym materacu w przedpokoju.

Z marzeniami, by stąd uciec, na jednej z dyskotek w akademiku poznałam chłopaka z Afryki. Najczarniejszego z czarnych, o ośmiwających zębach, niezgłębionym uroku, duszy i rękach artysty. Rzeźbił totemy i meble na lwich łapach. W Polsce studiował na Politechnice. Był uosobieniem moich wszelkich egzotycznych tęsknot. I... odkrył we mnie „swoją Wenus”. Przede mną otworzyła się Afryka. Wzięliśmy w Warszawie cichy ślub, by nie szokować rodziny. Dopiero potem powiedziałam mamie prawdę. Zaniemówiła. Byłam szczęśliwa.

Z dyplomem magisterskim znalazłam się w sercu Czarnego Łądu. Mieszkaliśmy tak, jak opowiadał: palmy i bugenwille. Dom był spory, ale w stanie surowym i w takim pozostał. Nikomu to nie przeszkadzało. Urodził się syn, a po roku córka. Syn o skórze koloru ciemnej herbaty, a córka biała.

Już nie byłam szczęśliwa. Musiałam udawać, że przywykłam do krat w oknach, muru, żelaznej bramy, malarii (chorowaliśmy pomimo szczepień i leków), do najazdów i karmienia licznych krewnych (siedzieli nieraz po kilka tygodni).

Rigobert wydzieliał mi każdy grosz, nie pozwalał się spotykać ze znajomymi Rosjankami (było ich sporo, byłam jedyną Polką). Nawet na targ po żywność, po pilony (długie, drewniane tłuczki, podstawowe narzędzie w kuchni) nie mogłam pójść z koleżanką. Nie pozwalał dzieciom brać udziału w zabawach organizowanych przez Rosjanki. Żyliśmy w zupełnej izolacji. W dodatku czytał wszystkie moje listy, bo odbierał je osobiście ze skrzynki na pocztę.

Miłość? Zapomniałam o niej.

Wszystko przygotowałam bardzo dokładnie. Z planem czekałam na śmierć jego babci, a raczej praprababci. W dniu, kiedy umarła, zrealizowałam punkt pierwszy.

Pomogła mi Tania (jedyna, której pozwalał nas odwiedzać). Każdy gest był przemyślany. Zrobiłam więc iniam w sosie pomidorowym z cebulą i imbirem z wędzonymi rybkami, utartymi na pastę w moździerzu. Ulubione danie pana Rigoberta.

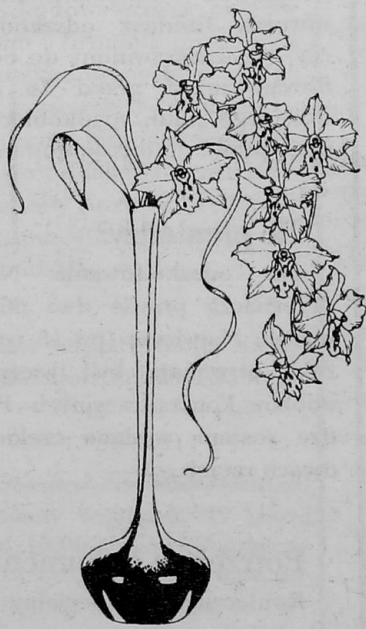
„Zabrakło rybek!”, krzyknęłam. Wzięłam kalebas, stanęłam w drzwiach, żeby mnie zobaczył w fartuchu, w plastikowych kłapkach na bosych nogach. „Biegnę na drugą stronę do sklepiku!”, powiedziałam.

Siedział już przy nakrytym stole, czytał gazetę, nie chciało mu się podnieść.

Chwyciłam bosc dzieci prosto z piaskownicy i pędem do tak-sówki: „Na lotnisko”!

W Warszawie wszyscy mówili po polsku. A Łomża wydała mi się taka piękna. Bracia natychmiast wywieźli mnie dalej do krewnych. Rigobert znał bowiem adres nad Narwią. Nie mogłam tu zostać ani chwili dłużej, tak bardzo się bałam.

Jestem nauczycielką historii i języka polskiego. Siedem miesięcy po mojej ucieczce urodziłam drugiego syna. Jest śliczny, tak jak Jasiu i Marysia. Rozwiodłam się zaocznie. Nie jestem sama. Żyję bezpiecznie wśród pomocnych, życzliwych ludzi.



Prolog

Dzień po wyborach samorządowych wszystko wydawało się proste: bezwzględnie zwyciężyła AWS — 16 radnych! Porozumienie Mieszkańców „Teraz Łomża” zdobyło 8 mandatów, SLD — 6 i Samorządowa Łomża Grodzka — 6. AWS, wiadomo, jednoznaczna prawica. SLD, wiadomo, jednoznaczna lewica. „Teraz Łomża”, wiadomo: centrum z ostrym zezem w lewo. Samorządowa Łomża Grodzka: nie wiadomo. Mogła pójść w prawo, mogła pójść w lewo.

Parę dni po wyborach było jeszcze jasniej: oszołomiła zwycięstwem AWS tak hałaśliwie przymierzała się do stolców, że

kwapiła się do publicznego mariażu z byłym I sekretarzem Komitetu Miejskiego PZPR. Z drugiej: o jeszcze dwóch chętnych do zmiany barw tuż po wyborach nie było łatwo.

Sytuacja zdawała się stabilna, choć od czasu do czasu dawały znać o sobie niespełnione ambicje radnego Waldemara Pędzińskiego, który z czasem przestał kryć, że byłby lepszym niż obecny przewodniczącym Rady oraz Małgorzaty Domańskiej, widzącej się zastępcą prezydenta. Do otwartego zaiskrzenia doszło, gdy członek Zarządu Jerzy Brodziuk, promotor usadowienia w ŁSM Tadeusza Zaremby, zaczął zgłaszać zastrzeżenia do jego, jako

Pomost rozłam

ewentualny partner z góry wiedział, iż może być potrzebny tylko do głosowania. W tej sytuacji trójka, zdawałoby się przegranych, ujrzała szansę w stworzeniu koalicji i przejęciu władzy. I tak się stało.

Rozwinięcie

Koalicja niepomna, że AWS w przymiarkach do rządzenia w ogóle nie widziała nikogo poza sobą, ani tego, że tam, gdzie zdecydowanie wygrała, nikomu nie oddała ani guzika, władzą się podzieliła. Oddała przewodnictwo czterech (na dziewięć) komisji oraz cztery (na dziewięć) miejsc w ważnej dla oceny pracy Zarządu Miasta Komisji Rewizyjnej. AWS stanowiska przyjął, ale udział we władzy oznaczał dla niej tylko i wyłącznie wejście do Zarządu. Dlatego też od razu stanęła w zdecydowanej opozycji. I to takiej, że czasami głosowała „nie”, nie siląc się na merytoryczne zarzuty wobec głosowanej propozycji. Do anegdoty przeszła scena, utrwalona i wyemitowana przez telewizję kablową „Szel-Sat”: zajęty czymś radny Sławomir Borowy w chwili głosowania pyta partyjnego kolegę: to jak głosujemy. Koalicja, dysponując 4 głosami przewagi mogła jednak przegłosować wszelkie swoje zamierzenia. I tak było. Do czasu, gdy wśród radnych „przy władzy” nie doszło do konfliktu ambicyjek i interesów. Było to chyba nieuchronne od początku. Oto w „spółdzielczym” Porozumieniu Mieszkańców „Teraz Łomża” trzech radnych to prezesi największych spółdzielni mieszkaniowych w Łomży: ŁSM, „Perspektywa” i „Maria”. W sytuacji gdy Samorządowa Łomża Grodzka „dostała” stołek prezydenta, SLD przewodniczącego Klubu Radnych, przewodniczącego Rady Miejskiej przypadł Porozumieniu „Teraz Łomża”. Został nim prezes „Perspektywy” Zbigniew Lipski. Urażone ambicje prezesa ŁSM Tadeusza Zaremby omal nie doprowadziły do zerwania układu. Z „cichych” rozmów z AWS nic jednak nie wyniknęło. Z jednej strony Akcja, która nie kryła zabiegów, by wyrwać koalicji i przeciągnąć na swoją stronę przynajmniej trzech ludzi, nie

prezesa, pracy. Czynił to wprawdzie z pozycji przewodniczącego Komisji Rewizyjnej Spółdzielni, ale prezes Zaremba poczuł się wyraźnie dotknięty. W każdym razie nieoczekiwanie przy okazji uchwalenia zmian w statucie miasta skład Komisji Statutowej zgłasza... AWS. Oprócz swoich ludzi, proponuje Tadeusza Zarembe, Waldemara Pędzińskiego, Stanisława Marchwickiego z SLD. Główna zmiana w statucie: zamiast pięciu etatowych członków Zarządu, utworzyć Zarząd siedmioosobowy: trzech etatowych i czterech społecznych. Cel propagandowy, to jedno, cel polityczny rysował się wyraźnie: dojdzie do rozbicia Zarządu, a gdyby rozłamujący z koalicji nadal sprzyjali AWS, mogli go wspólnie zmienić jak dusza zapagnie. Zapaliły te ostudziła wojewoda podlaski, która w trybie nadzoru prawnego stwierdziła niezgodność prawną zapisu o etatowym zatrudnieniu członków Zarządu. Dla jego oponentów była to ewidentna kłapa. Zarząd nie tylko nie został przyjętym statutem rozbity, ale mógł się wzmocnić, gdyż zapis o poszerzeniu jego składu o dwóch członków był zgodny z prawem. W tej sytuacji na planowanej sesji 29 listopada prezydent mógł zgłosić dwóch kandydatów, co niewątpliwie wzmocniłoby jego pozycję. By do tego nie dopuścić, nie spełniona w swych rachubach i ambicjach trójka radnych koalicji utworzyła z kilkoma innymi z AWS Porozumienie „Pomost”. Dało im to możliwość zwołania sesji nadzwyczajnej przed 29 listopada. Podpierając się ogólnikami w pięciu punktach, pomieszczonych w siedmiu liniach, nazwanych górnolotnie „Deklaracją programową”, zgłosili jednocześnie wniosek o odwołanie Zarządu Miasta.

Epilog

Dzień przed sesją nadzwyczajną (jest wtorek, sesja odbędzie się w środę, 15 listopada) „prorokuje”, że rozłamowcy z koalicji i tym razem przegrają. Dlaczego? Bo większość przyzwyczajonych ludzi lubi kurki na wietrze wyłącznie jako ozdobne zwieńczenie da-

MIKOŁAJ NAWRA





Mister 2000

Łomży przybył piękny, nowoczesny gmach, wzniesiony na siedzibę Łomżyńskiego Oddziału Warmińsko-Mazurskiego Banku Regionalnego S.A. w Olsztynie. W niezwykle szybkim tempie wybudowało go Łomżyńskie Przedsiębiorstwo Budowlane. Budynek Banku, zasługujący na tytuł Mistera wśród budowli wzniesionych w tym roku w Podlaskiem, położony przy publicznej Szosie Zambrowskiej, będzie akcentem Łomży, który niewątpliwie zwraca uwagę.

Człowiek sukcesu 2000

Tygodnik „Kontakty” oraz Wyższa Szkoła Agrobiznesu w Łomży ogłaszają IV edycję Plebiscytu „Człowiek Sukcesu 2000”.

Organizatorom zależy na uhonorowaniu osobistego sukcesu mieszkańca województwa podlaskiego za dokonania uznane w regionie, kraju lub za granicą, w dziedzinie kultury, nauki, sportu w roku 2000.

Kandydatów może zgłaszać każdy Czytelnik „Kontaktów”, wszystkie organizacje i instytucje do 15 lutego 2001 r. Zgłoszenie powinno zawierać: imię i nazwisko kandydata, dokładny adres i uzasadnienie (krótko udokumentowany opis dokonań i osiągnięć).

Pierwszą laureatką Plebiscytu „Człowiek Sukcesu” została Hanna Kowalewska, poetka, pisarka, autorka słuchowisk i sztuk teatralnych z Wysokiego Mazowieckiego. Laureatem II edycji był znakomity pisarz Edward Redliński, a wyróżnienie specjalne otrzymała Hanna Dąbrowska z Łomży. Laureatami ubiegłorocznego Plebiscytu byli: w dziedzinie kultury — Sokrat Janowicz z Krynek, pisarz („Jestem pisarzem polskim, białoruskim”, mówi o sobie), współtwórca Stowarzyszenia Villa Sokrates; w dziedzinie nauki — dr Maria Wilińska, ordynator Oddziału Noworodkowego Szpitala Wojewódzkiego w Łomży z zespołem, który w 1999 r. uratował dwa najmniejsze wcześniaki w Polsce; w dziedzinie sportu — Jolanta Matejczuk, pilot balonowy z Białegostoku, wicemistrzyni Europy, zdobywczyni Pucharu Świata Kobiet i Pucharu Zdobywców Pucharów w 1999 r.

W minionym roku Kapituła Plebiscytu przyznała również trzy wyróżnienia specjalne w dziedzinie inwestycji zagranicznych na Ziemi Łomżyńskiej: Otto Christensenowi z Danii, właścicielowi DDG Holding (Scanic Food Polska, Zakład w Chojnach Starych); Alexowi Grossowi z Izraela, właścicielowi firmy Shibas w Łomży oraz Bolesławowi i Janowi Zawadzkiemu z Warszawy i Anglii, właścicielom Fabryki Mebli w Łomży.

Rozstrzygnięcie i uroczyste wręczenie nagród „Człowiek Sukcesu 2000” odbędzie się tradycyjnie z ostatnim balem karnawałowym.

Złote małżeństwa

Kaplica Świętego Alberta w Mońkach wypełniła się parami, które przed 50 laty ślubowały sobie „miłość, wierność i uczciwość małżeńską” oraz ich bliskimi. Podczas mszy świętej w intencji złotych jubilatów ks. Henryk Miron porównał małżeństwo do chleba, który codziennie ma nieco inny smak, daje siłę i jest niezbędny do życia. Po nabożeństwie małżonkowie byli gośćmi burmistrza Zbigniewa Męczkowskiego, który wręczył im Medale za Długoletnie Pożycie Małżeńskie przyznane przez prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Otrzymali je: Irena i Roman Władysław Budni, Honorata i Czesław Czarneccy, Regina i Walerian Dajnowscy, Helena Irena i Henryk Dzierżanowscy, Stanisława i Stanisław Gromowie, Apolonia i Roman Czesław Jabłonowscy, Kazimiera i Zygmunt Kapicowie, Jadwiga i Antoni Karaczunowie, Aleksandra i Edward Kisłowie, Stanisława i Antoni Albin Kuciowie, Danuta i Mirosław Mitroszewscy, Helena i Cyprian Olszyńscy, Władysława Krystyna i Józef Sokołowski, Helena i Kazimierz Wasilewscy oraz Zofia i Józef Wędołowski. Złotym parom nasze gratulacje!

W piątek i sobotę (17-18 listopada) w red...

Do kiedy składać wnioski?

Wnioski o odszkodowanie będą przyjmowane do 11 kwietnia przyszłego roku. Najłatwiej i najbezpieczniej wysłać je pocztą listem poleconym. Oto adres: Fundacja Polsko-Niemieckie Pojednanie, ul. Krucza 36, 00-921 Warszawa. Informacje: tel. 0-22 629-73-35 oraz bezpłatna infolinia: 0-800 100-900.

Dla kogo odszkodowanie?

O odszkodowanie mogą się ubiegać więźniowie obozów koncentracyjnych, przesiedleni do gett, ofiary Holocaustu (Żydzi, którzy w czasie wojny musieli się ukrywać), byli więźniowie areztów i więzień, obozów pracy wychowawczej, obozów karnych o zastrzyżonym rygorze oraz dzieci do lat 16, które były uwięzione w obozach przejściowych dłużej niż 180 dni.

Odszkodowaniem objęci zostaną deportowani do III Rzeszy (granice z 1937 r.) lub na tereny okupowane do pracy przymusowej w przemyśle i sektorze publicznym. Także deportowani do III Rzeszy lub na tereny okupowane do pracy przymusowej w rolnictwie, leśnictwie, usługach, rzemiośle i gospodarstwach domowych.

Prawo do odszkodowania mają ówczesne dzieci do lat 12, które zostały deportowane z rodzicami na tereny III Rzeszy lub tereny okupowane albo też urodziły się w czasie pracy przymusowej matki. Także dzieci do lat 16, przebywające w obozach przejściowych krócej niż 180 dni.

Spadkobiercy wszystkich uprawnionych mają prawo do odszkodowań tylko wówczas, jeśli ich bliscy zmarli 16 lutego 1999 roku albo po tej dacie (jest to dzień, kiedy kanclerz Niemiec Gerhard Schröder i przedstawiciele niemieckich koncernów zadeklarowali, że utworzą fundusz odszkodowawczy). Jeśli uprawniony do odszkodowań zmarł przed 16 lutego ubiegłego roku, spadkobiercy nie mają prawa do odszkodowania.

Ile pieniędzy?

Na odszkodowania Niemcy przeznaczą prawie dwa miliardy marek. Najwięcej (po 15 tys. marek) otrzymają byli więźniowie obozów koncentracyjnych. Pieniądze zostaną wysłane czekiem w dwóch ratach.

Potrzebne dokumenty

Konieczny jest specjalny wniosek, który można otrzymać w Sto-

Weszła w życie nie...
Fundacji „Pamięć, O...
na podstawie której...
Fundacji „Polsko-Ni...
się o odszkodowania...
sową w III Rzeszy.

Pierdzo



dla nienik

warzyszeniu Polaków Po...
wanych przez III Rzeszę...
ży: ul. Polowa 53, w każd...
tygodnia poza sobotą i ni...
w godzinach 8.00-13.00; w...
kach: ul. Tadeusza Kościus...
tel. (0-87) 565-34-81, w...
dzień tygodnia, oprócz śr...
boty i niedzieli, w go...
8.00 - 14.00; w Białymst...
Sienkiewicza 40, tel...
743-65-20, w każdy dzień ty...
oprócz sobót i niedziel, w...
nach 8.30-12.00).

Do wypełnionego wniosku...
lepiej od razu dołączyć do...
ty potwierdzające pracę pr...
wą lub uwięzienie. Gdy do...
tów brak, można wysłać w...
ny formularz, aby został w...
cji zarejestrowany, a późn...
słać potrzebne potwierdzen...

Dokumentem potwierdzającym...
pracę przymusową może by...
pracy z czasu wojny, ksi...
pracy lub dokumenty ube...

niowe. Potwierdzeniem uw...
może być dokument z m...
obozów koncentracyjnych...
wnej Komisji Badania...
przeciwko Narodowi Pol...
Archiwum Akt Nowych, M...
rodowego Czerwonego Kr...
dowskiego Instytutu Hist...
go. Ważny będzie także d...
wystawiony po wojnie prze...
ców (na przykład lista z...
mi więźniów zakładów k...
zaświadczenie niemieckie...
du pracy, niemieckiego p...
cy państwowego lub pry...
także rolnika albo jego...
biercy.

Odpowiednim dok...



SYLWESTER NA HAINAN

Na razie mieszkańcy Łomży jedynie pytają w Orbisie o możliwości przeżycia ostatniego sylwestra XX wieku w atrakcyjnych miejscach świata. Powód: cena. Na przykład sześciodniowe zimowe szaleństwo (z przejazdem) w Paryżu kosztuje 1495 złotych od osoby, w Rzymie 1350, a pięciodniowe w Londynie 2180. Nie brakuje także ofert egzotycznych, jeszcze droższych, także ze względu na podróż samolotem: za 15 grudniowo-stycznowych dni w Eliacie (Izrael) trzeba zapłacić 2190 dolarów, a za 12 na chińskiej wyspie Hainan 2448.

OBSZERNE CZYTANIE

Przeprowadzkę do nowej siedziby zakończyła Biblioteka Pedagogiczna w Łomży. Z ciasnych pomieszczeń przy ul. Sadowej przeniosła się do budynku po szpitalu przy ul. Skłodowskiej. Adaptację pomieszczeń sfinansował Urząd Marszałkowski. Biblioteka Pedagogiczna w Łomży służy stale 2 tysiącom czytelników, głównie nauczycieli, którzy mają do dyspozycji około 80 tysięcy woluminów. Dysponuje czytelnia na 50 miejsc i obszernymi magazynami.

Jesienna wiosna przylaszczek

Listopadowej wiosny ciąg dalszy: w Rezerwacie Kalinowo w Łomżyńskim Parku Krajobrazowym Doliny Narwi zakwitły przylaszczki. A mieszkańcy Bronowa poinformowali pracowników Parku o brodzących po jesiennej łące dwóch bocianach. Wiadomo, że już nie odlecają, lecz by je schwycić i zawieźć do białostockiego zoo, trzeba poczekać aż same zbliżą się do ludzkich siedzib. Wszystko wskazuje na to, że niebawem akcja się uda, ponieważ głód i chłód już zmusił boćki do przeniesienia się nad przepływającą przez wieś rzeczkę Łojewek.

Kto kupi mapę?

Od dawna Muzeum Północno-Mazowieckie w Łomży nie stać na żadne zakupy eksponatów. Tymczasem oferty antykwaryuszy są wciąż kuszące. Właśnie z Poznania nadeszła wiadomość o mapie Europy Środkowej z 1546 roku, pochodzącej ze słynnego dzieła „Cosmografia” niemieckiego humanisty Sebastiana Münstera (1489–1552). Autor zdobył sławę jako geograf i kartograf oraz wydawca utworów autorów antycznych (między innymi Ptolomeusza). „Cosmografia”, która po raz pierwszy ukazała się w 1544 roku, stała się ukoronowaniem jego pracy. Wykształcony Münster utrzymywał ożywione kontakty z liczącymi się ośrodkami naukowymi ówczesnej Europy. Liczne materiały wykorzystane w „Cosmografii” były efektem jego korespondencji z luminarzami nauki i kultury jak Jan Długosz.

„Cosmografia” składała się z kilkudziesięciu czarno-białych

85 lat Hanki Bielickiej

85 róż od Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Łomżyńskiej, życzenia i gratulacje od prezydenta Łomży i tysięcy wielbicieli otrzymała w ubiegłym tygodniu Hanka Bielicka. Niekwestionowana królowa polskiej estrady urodziła się 9 listopada 1915 roku w Łomży. W ubiegłym roku odwiedziła rodzinne miasto z okazji jubileuszu 60 lat pracy na scenach kraju i świata.



Ślubowanie pamięci

„Każdy wnuk (wnuczka) Sybiraka: 1. dobrze zna wojenne i powojenne losy swojego Dziadka — swojej Babci, 2. swoje wiadomości o losach Polaków wywiezionych do ZSRR w latach 1940–1945 przekazuje koleżankom i kolegom rówieśnikom, bo prawdę o losach Sybiraków powinien znać każdy Polak, 3. otacza i zawsze będzie otaczał głębokim szacunkiem swojego Dziadka — swoją Babcię oraz pomagał im w miarę swoich sił i możliwości, aby wynagrodzić im trudne lata zsyłki, wygnania i poniżenia”.

Ślubowanie tej treści złożyło 33 wnuków Sybiraków podczas uroczystości przy pomniku zesłańców Sybiru w Ciechanowcu. Zorganizował ją Zarząd Koła Związku Sybiraków. Była to także okazja do wyróżnienia Honorową Odznaką Sybiraka ludzi, którzy w różny sposób stali się strażnikami narodowej pamięci i wspierają Koło Związku. Odznakę otrzymali: proboszcz ciechanowieckiej parafii ks. Bogusław Kiszek; wikariusz generalny diecezji drohiczyńskiej ks. Eugeniusz Borowski; dyrektor Muzeum Rolnictwa im. Ks. Krzysztofa Kluka w Ciechanowcu Kazimierz Uszyński oraz pracownicy Antoni Mosiewicz i Norbert Tomaszewski; Stanisław Kryński, Wincenty Wierciński i Henryk Łapiak z Ciechanowca; prof. Anna Cecylia Maryniak z Uniwersytetu Warszawskiego, prof. Jerzy Michał Maryniak z Politechniki Warszawskiej oraz ich syn artysta plastyk Michał Jarosław Maryniak.

Góra serdecznego grosza

— Nie sądziłam, że nasi uczniowie tak się zaangażują — mówi Mirosława Kluczek, wicedyrektor Publicznego Gimnazjum nr 3 w Łomży. — Rywalizowały całe klasy.

Gimnazjalistów zmobilizowała ogólnopolska akcja Góra Grosza, zorganizowana we wszystkich szkołach przez Towarzystwo „Nasz Dom” zbierające

pieniądze na tworzenie nowych rodzinnych domów dziecka. Chodziło przede wszystkim o monety 1-groszowe. Gimnazjaliści z „trójki” zebrali ich 21 tysięcy 96! Najwięcej klasa I b, a najwięcej pieniędzy I a. Ogólny wynik zbiórki: 622 złote 84 grosze.

Efekt całej akcji w kraju wkrótce zostanie ogłoszony w TVP.

Zaczytani

Oddział dla dzieci Miejskiej Biblioteki Publicznej w Grajewie jest najlepszy w województwie podlaskim.

Grajewski księgozbiór dla dzieci liczy 12 772 pozycje. W ubiegłym roku biblioteka miała 1527 młodych czytelników, którzy wypożyczyli 38 512 książek. Średnio jedno dziecko przeczytało 25.

Dla porównania w Bielsku Podlaskim, gdzie oddział biblioteki dla dzieci posiada bardzo bogaty księgozbiór (24 557 woluminów), w ubiegłym roku 1770 czytelników wypożyczyło 23 798 książek. Zatem jedno dziecko średnio przeczytało 13. W bibliotece zambrowskiej księgozbiór liczy 14 616 egzemplarzy; 1438 czytelników wypożyczyło 26 260 książek, czyli jeden czytelnik przeczytał w roku 18 książek.

Oddział dla dzieci Miejskiej Biblioteki Publicznej w Grajewie służy czytelnikom do lat piętnastu, czyli uczniom szkoły podstawowej i gimnazjum.

— Gromadzimy książki do drugiej klasy gimnazjalnej. W tym roku na zakupy książek mieliśmy 8779 zł. To kropla w morzu, bo byłoby to pieniądze dla całej biblioteki, czyli dla oddziału dla dzieci, wypożyczalni dla dorosłych i czytelni. Kupiliśmy za to 375 książek — mówi Alicja Kryspin, dyrektor MBP w Grajewie.

Dyrektor biblioteki zwróciła się do 25 firm w Grajewie z prośbą o finansową pomoc. Odpowiedziały tylko trzy: Oddział PKO BP, PPS „Społem” i Spółdzielnia Ogrodnicza Janusza Bagińskiego, które wszystkie przekazały na zakup książek 125 zł.



KONTAKTY

LAURY ZA STROFY

Laureatem najważniejszej nagrody literackiej młodych imienia Kazimierza Illakowiczówny za najlepszy debiut poetycki roku został Wojciech Kass za tomiki „Do światła” i „Jeleni Thortwaldsena”. Za te same zbiory kilka tygodni temu otrzymał doroczną nagrodę Stowarzyszenia Literackiego. Kass od 1993 roku kieruje Muzeum Gałczyńskiego w Praniu.

FABRYKA W MUZEUM

Muzeum Rolnictwa im. księcia Krzysztofa Kluka otrzymało cenny dar od fabryki maszyn rolniczych w Płocku. Muzealne zbiory wzbogaciły się o dokumenty i modele, przedstawiające 130 lat historii firmy, producenta m.in. kombajnów „Bizon”. Już pod koniec XIX wieku w Płocku powstały nowoczesne na owe czasy młocarnie i kieraty. Kolekcja przekazana Muzeum składa się z 260 eksponatów.

SPOTKANIE Z BRYLLEM

Wiersze „Rok polski” Ernesta Brylla, znanego prozaika, poety, autora sztuk scenicznych, stały się między innymi inspiracją twórczości Marka Jaromskiego, absolwenta Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie, laureata wielu nagród krajowych i zagranicznych, który w Galerii Bonar Miejskiego Domu Kultury — Domu Środowisk Twórczych w Łomży zaprezentuje grafikę, rysunek i rzeźbę. Na wernisaż jego wystawy organizatorzy zapraszają w sobotę, 18 listopada o godz. 19.00. Poprzedzi go (godz. 17.30) muzyczne spotkanie „Nadzieja Wiosny” z red. Włodzimierzem Kleszczem, publicystą radiowym i telewizyjnym, zaś z Ernestem Bryllem rozpocznie się o 19.30.

O MOWO POLSKA!

Frazeologia i składnia polszczyzny mówionej to temat sesji językoznawczej z cyklu Polszczyzna Mazowska i Podlaska, organizowanej 17-18 listopada przez Łomżyńskie Towarzystwo Naukowe im. Wagów. Spotkanie, z udziałem pracowników naukowych Uniwersytetów: Warszawskiego, Łódzkiego, Gdańskiego, Warmińsko-Mazurskiego i w Białymstoku, odbędzie się w Ośrodku Doskonalenia Nauczycieli przy ul. Kościuszki 2 w Łomży. Wśród tematów: wybrane konstrukcje składniowe gwary wsi Wagi (gm. Przystół), formy imiesłowowe mówionej odmianie języka ludności polski północno-wschodniej, wpływ reklamy na kształtowanie współczesnej frazeologii polskiej, kultura języka drobnej szlachty, sposoby określania trudnych sytuacji życiowych w tekstach gwary.

Bliższych informacji o sesji udzieli ŁTN: tel. 216-32-56.

„KONOPIELKA” W TEATRZE

Znakomita powieść Edwarda Redlińskiego, która doczekała się wielu wznowień i ekranizacji, trafiła także na scenę. W sobotę, 18 listopada (godz. 19.00) w Teatrze Dramatycznym im. Al. Węgierki w Białymstoku odbędzie się premiera spektaklu, opartego na powieści, w reżyserii Piotra Ziniewicza. „Konopielkę” będzie można jeszcze obejrzeć w tym miesiącu we wtorek, środę, czwartek i niedzielę (21, 22, 23 i 26 listopada) o godz. 19.00 oraz we wtorek, środę i czwartek (28, 29, 30 listopada) o godz. 10.00. Na małym scenie teatru we wtorek, środę, czwartek i piątek (21, 22, 23, 24 listopada) o 10.00 wystawiona będzie „Zbrodnia i kara”.

Spektakle o 10.00 przeznaczone są głównie dla szkół. Rezerwacji biletów można dokonać telefonicznie: (0-85)741-57-40 lub faxem: (0-85)741-62-67.



Przed domem Teresy i Henryka Bloch w Żebrach (gm. Śniadowo) stoi murowana kapliczka z dużą figurą Matki Boskiej, twarzą zwróconą w stronę drogi i wsi.

— Tatusiowi wiele razy śmierć zaglądała w oczy. W czasie wojny przeszedł cały szlak bojowy. Opowiadał, że był aż w siedemnastu państwach. Przy nim ginęło wielu jego kolegów. Wtedy postanowił

Drodzy Czytelnicy, w każdej wsi, w każdej osadzie, w każdym miasteczku, na wielu rozstajach dróg witają nas kapliczki i krzyże. Powstawały w różnych okolicznościach, w różnym czasie, z różnych powodów. O większości z nich krąży ciekawe, barwne, niekiedy dramatyczne opowieści. Cyklem zatytułowanym właśnie „Opowieści Kapliczne” pragniemy wszystkie te historie, przekazywane z pokolenia na pokolenie, zapisać i utrwalić. Dlatego prosimy: spiszcie to wszystko, co wiecie o tych miejscach w swojej miejscowości lub okolicy. Prześlijcie do redakcji („Kontakty”, Aleja Legionów 7, 18-400 Łomża), niech to będzie Wasza rubryka. Wszyscy autorzy opowieści otrzymają piękne książki.

PRZYPADKI ŁOMŻYŃSKIE

Gdzie są ci chłopcy?

Za nami uroczystości Święta Niepodległości. Różnie z tymi obchodami bywało i ta banalna uwaga zachowuje, niestety, swą aktualność. Niechaj się młodszy nie gorszą, ale i kłamać nie wypada: w przedwojennej Łomży święto 11 listopada nie zyskało wielkiej popularności, wyraźnie ustępowało 3 majowi. W mieście i okolicy dominowali narodowi demokraci, ci zaś pozostawali w opozycji wobec Józefa Piłsudskiego.

Wracam do świąt państwowych w przedwojennej Łomży nie po to, by przypominać o dawnych podziałach, ostrej walce politycznej, oszczerstwach, połajankach. Biegnę myślami ku tym, którzy byli ozdobą wszystkich uroczystości państwowych. Ku malowanym kawalerzystom, chwackim piechurów, dorodnym artylerzystom. Łomża przed 1939 rokiem to przecież ważny garnizon, siedziba dowództwa 18 Dywizji Piechoty, koszar 33 pułku.

Co to był za pułk! Wyrosły ze struktur Polskiej Organizacji Wojskowej, zaczynający swe dzieje od rozbrajania Niemców, a potem były walki na Froncie Litewsko-Białoruskim, hen nad Dźwiną, w obronie Warszawy (Ossów!), w pościgu za bolszewikami aż po Zbaraż i Słucz. Nie można, oczywiście, zapomnieć i dokonania batalionu zapasowego 33 pp w obronie macierzystego miasta.

Kto opisze codzienność łomżyńską 33 Pułku Strzelców Kurpiowskich (tak nieoficjalnie ich zwano), występy Teatru Żołnierskiego i chóru, fantastyczny poziom orkiestry, zwycięstwa drużyny piłkarskiej WKS Łomża? Kto jeszcze pamięta działalność łomżyńskiego „Domu Żołnierza”, pomoc, jaką tutejszy garnizon niósł biednym, bezrobotnym, potrzebującym? Czy damy łomżyńskie zachowały fotografie swych ukochanych chłopców? Czy ówczesni uczniowie mogą odtworzyć urok defilad z udziałem podziwianych piechurów?

Pora najwyższa, by wydać album poświęcony 33 Pułkowi Piechoty, lepiej spopularyzować sylwetki dowódców, zwłaszcza zaś należy docenić udział poszczególnych batalionów i kompanii w walkach obronnych 1939 roku. Czy nie zasłużyli sobie na to? A przy tej okazji niech padną słowa podziękowań dla żołnierzy z sąsiednich pułków w Zambrowie, Ostrołęce, Ostrowi Mazowieckiej, Grajewie.

Niestety, rozpoczęło się właśnie likwidowanie garnizonu w Czerwonem Borze, ostatniego już na Ziemi Łomżyńskiej, dobrze znanego pokoleniom rodaków ćwiczonych wojskowo. Trzeba niedługo będzie organizować w Łomży wycieczki szkolne do odległych miast, by młodzi mogli zobaczyć polskich żołnierzy. A może jeszcze czas, by bić na larum, protestować, prosić, płakać, modlić się. Czy nie czujecie, Państwo, jak wielka dzieje się nam krzywda?

ADAM DOBRONSKI

sobie, że jak z wojny wróci, z wdzięczności za opiekę postawi przed swoim domem w ogrodzie krzyż. Wrócił szczęśliwie. Wrócił też do postanowienia. Namówiliśmy tatusia, by zamiast krzyża postawił kapliczkę. Zgodził się. To pamiątka po tatusiu, bo już odszedł od nas na zawsze — opowiada Teresa Bloch, córka Bronisława Żebrowskiego.

Cegłę na kapliczkę kupił Bronisław Żebrowski w Ostrołęce. Przy budowie pomógł mu zięć. Także z Ostrołęki przywiózł figurkę Matki Boskiej i wstawił ją do kapliczki.

ODWIEDŹ WILKA!

To już ostatnia chwila, by w Łomży na własne oczy zobaczyć wspaniałe dzieła mistrzów polskiego XIX- i XX-wiecznego malarstwa, prezentowane w Galerii Sztuki Współczesnej Muzeum Północno-Mazowieckiego do 20 listopada. Przypomnijmy, że listę 17 nazwisk wielkich twórców oraz ich uczniów tworzą: Teodor Axentowicz, Józef Czajkowski, Stanisław Czajkowski, Julian Fałat, Stefan Filipkiewicz, Władysław Jaroński, Stanisław Kamocki, Alfons Karpiński, Alfred Wierusz-Kowalski, Jacek Malczewski, Fryderyk Pautsch, Ignacy Pieńkowski, Jan Stanisławski, Kazimierz Sichulski, Henryk Szygłowski, Wojciech Weiss i Leon Wyczółkowski.

Na szczególną uwagę zasługuje dzieło Alfreda Wierusza-Kowalskiego: wilk w zimowej nocnej scenie. Coś tak wspaniałego mógł rzeczywiście stworzyć tylko mistrz!

Wielkich (i drogie) dzieł nieustannie strzeże główny sponsor wystawy, Przedsiębiorstwo Ochrony „Purzeczek”.

W KINIE „MILLENIUM”

17 listopada, piątek — • Uciekające kurczaki (godz. 16.00) • Ziemia obiecana (godz. 17.30) • Oszukać przeznaczenie (godz. 20.00, 22.00);

18 listopada, sobota — • Uciekające kurczaki (godz. 14.30, 16.00) • Ostra jazda (godz. 18.00, 22.00) • Oszukać przeznaczenie (godz. 20.00);

19 listopada, niedziela — • Uciekające kurczaki (godz. 12.30, 14.00) • Oszukać przeznaczenie (godz. 16.00, 20.00) • Ostra jazda (godz. 18.00);

20-22 listopada, poniedziałek-środa — • Uciekające kurczaki (godz. 16.00) • Oszukać przeznaczenie (godz. 18.00) • Ostra jazda (godz. 20.00);

23 listopada, czwartek — • Ziemia obiecana (godz. 16.00) • Ostra jazda (godz. 18.20) • Oszukać przeznaczenie (godz. 20.00).

Bliższe informacje o filmach: tel. 216-75-19.

KONTAKTY



ZRÓB RACHUNEK SUMIENIA

Wybory odbyły się. Wielu nie wzięło w nich udziału. Co było kryterium mojego wyboru? Jaka była przyczyna niepójścia do urny wyborczej? Czy chrześcijanin, patriota, może zgodzić się na następujące kryteria przy wyborze na urząd prezydenta RP: ma dobrą prezencję, mówi dobrą polszczyzną, jest sympatyczny, robi mile gesty, jest dowcipny, sprawia dobre wrażenie, to nasz człowiek sportu, łagodny, ma szerokie spojrzenie w przyszłość...

Co o takim myśleniu powiedzieliby spoczywający na cmentarzu w Miednoje, Katyniu, Charkowie, Monte Cassino, Loreto albo ci, którzy polegali w walce w 1920 r., i ci, którzy oddali życie w czasie rządów PRL, bo bronili godności człowieka, bo domagali się wolności, sprawiedliwości i praworządności? Wybory to nie jest dziecięca zabawa w laleczki, to nie jest „towa”, który można wymienić, jeśli ma wadę produkcyjną. Mój wybór jest potwierdzeniem mojej przynależności do narodu, jest wyrazem moich przekonań i przyjętych wartości ogólnoludzkich, jest oznaką mojej postawy etycznej i patriotycznej. I słusznie swoje oburzenie na piśmie złożyli mieszkańcy grodu łomżyńskiego w liczbie 730 osób, a mianowicie: „Aleksander Kwaśniewski powinien stanąć przed Trybunałem Stanu, bo w sposób urągający reprezentuje naród Polski i niszczy naszą Ojczyznę, bo skandalicznie zachował się na otwarciu cmentarza w Charkowie, bo ośmieszył autorytet i zdradził wraz z Siwcem z Ojca św. i Kościoła Katolickiego na lotnisku w Kaliszu w dniu 17.09.1997 r.”

A może o to chodziło, aby prezydentem RP został człowiek mierny, bierny, ale wierny! Jeżeli wierny — to komu? Jakim wartościom? A jeśli bierny — to wobec czego? I wobec kogo?

Chcemy zmiany na lepsze. I słusznie. Ale nie się pod tym względem nie zmienia, jeśli nami będą rządzili ateści i masoni. Jest pora, aby skończyć z lekceważeniem i wyśmiewaniem tego, co polskie i katolickie!

A teraz czas na osobistą refleksję, a więc czas na pytanie: dlaczego w Łomży wielu mieszkańców nie poszło do wyborów (ok. 40 proc.), a ok. 12 tys. poparło niecną postawę Aleksandra Kwaśniewskiego? Nie zapominajmy o wetach prezydenckich i popieraniu szkodliwych dla narodu ustaw i o tym, że Ojciec św. Jan Paweł II jest honorowym obywatelem miasta Łomży. Pisała o tym odważniejsza prasa. A śp. ks. Jerzy Popiełuszko, męczennik przypomina nam: „Nie sprzedawajmy swoich ideałów za misę ciepłej soczewicy. Nie sprzedawaj swoich ideałów, kupując Twoim bratem” (22.II.1983 r.).

Każdy wyborca powinien dać sobie odpowiedź, jak postąpił? Należy szukać odpowiedzi bez emocji, bez pokretnych usprawiedliwień, bez propagandowych tłumaczeń telewizji, bez sztucznie tworzonych wyjaśnień.

Potrzeba uczciwego podejścia względem samego siebie. Jednak w szukaniu odpowiedzi należałoby uwzględnić to wielkie bogactwo narodowo-religijno-patriotyczne, to dziedzictwo, któremu na imię Polska. Edward Burke powiedział: „Dla triumfalizmu zła wystarczy, aby dobrzy ludzie nic nie robili”. A oto inne spostrzeżenie: katolicyzm w Polsce jest silny ilościowo, ale słaby jakościowo.

Co się stało z prośbą Ojca św.: „Proszę Was, abyście całe to dziedzictwo duchowe, któremu na imię Polska, raz jeszcze przyjęli z wiarą, nadzieją i miłością — taką jaką zaszczepia w nas Chrystus — abyście nigdy nie zwatpili i nie znężyli się i nie zniechęcili”.

Szanowny Wyborco! Czy miałbyś odwagę powtórzyć za Ojcem św., naszym Rodakiem: „O ziemio polska. Ziemio trudna i doświadczona, ziemio piękna! Ziemio moja. Bądź błogosławiona”.

W imieniu niezadowolonych wyborców mieszkańcy Łomży:

Alicja Wyszyńska, Teresa Kurek, Barbara Biernat, Irena Zaborowska, Zygmunt (nazwisko nieczytelne), Piotr Jakacki

AMBASADOR KURPIÓW

Stanisław Sieruta urodził się w biednej rodzinie chłopskiej w samym sercu Puszczy Kurpiowskiej, w Olszynach. Wychowywał się w wielodzietnej rodzinie: miał jedenaścioro rodzeństwa. Przeżyło tylko czworo: trzy siostry i Stanisław.

O tym niełatwym czasie po wielu latach napisał w swoich wspomnieniach: „Tata był ciągle zapracowany. Lniana koszula i kamizelka prawie zawsze były mokre od potu. Ile razy widziałem, że chyba od przesilenia, z nosa taty krew leciała. Za dnia robota w polu lub w boru, a wieczorem do późna w nocy wykonywał różne prace domowe. Często już od czwartej godziny z rana młócił żyto cepami w stodole lub męł zboże w żarnach na chleb. I ja od najwcześniejszych lat w tych robotach pomagałem ojcu”.

Stasio, jako młody chłopiec, ujawniał wyraźnie swoje zdolno-

ści do śpiewu, muzyki i tańca. Będąc uczniem szkoły podstawowej brał udział we wszystkich przedstawieniach.

O tych wczesnych, pierwszych latach swoich doświadczeń artystycznych napisał w swoich notatkach: „Śpiewy kurpiowskie, tańce, muzyka zachwycali mnie od dziecka. Wieczorami wychodziłem na dwór i wsłuchiwałem się w śpiewy, które słychać było dookoła. Lubilem także słuchać muzyki harmonii pedalowej. Te piękne śpiewy i ta cudowna muzyka leciały daleko po rosie i odbijały się echem po boru. Ja pasąc krowy także śpiewałem i grałem na własnoręcznie wykonanych skrzypkach”.



Pozostał w Olszynach, we wsi otoczonej zewsząd lasami i lichymi ziemiami i z trudnymi warunkami życia. A jednak i tu, borykając się z licznymi przeciwnościami losu, potrafił rozwijać i pomnażać swoje talenty. Na początku lat 50. w swojej wsi rodzinnej wystawił widowisko pt. „Herodówka”, w którym grał główną rolę Króla Heroda. Później (od 1954 r.) występował w Folklorystycznym Zespole Pieśni i Tańca „Karaska”. Urzekł przepięknym i silnym głosem. Potem przez wiele lat prowadził Zespół „Olszyniacy”. Koncertował nie tylko na Kurpiowszczyźnie, ale także w Warszawie, Płocku, Kazimierzu nad Wisłą, Siedlcach, Lublinie, Radomiu, Gdańsku, Olsztynie, Szczytnie i niezliczoną ilość w Ostrołęce. Na wielu ogólnopolskich festiwalach twórczości ludowej jego pieśni urzekały tak dalece, że musiał wielokrotnie bisować. Szczególną sławę przyniosły mu pieśni „Hola byski, hola” i „Czemuś smutny młody Kurpsiu”.

Dzięki swoim talentom poznał wielu wybitnych ludzi. Między in-

nymi, śpiewał papieżowi Pawłowi VI i Janowi Pawłowi II, prymasowi Polski ks. kard. Stefanowi Wyszyńskiemu, bp. Mikołajowi Sasinowskiemu, abp. Józefowi Michalakowi, bp. Stanisławowi Stefanowskiemu, bp. Edwardowi Samsełowi oraz wielu politykom.

Trudno przecenić jego rolę, ale w każdym razie ten skromny człowiek z Olszyn bardzo przyczynił się do zaistnienia Kurpiów nie tylko w Polsce, ale i za granicą. Wystarczy wspomnieć jego występy na Placu Św. Piotra w Rzymie w 1975 r. i w tymże roku na Europejskim Festiwalu Folklorystycznym w Belgii. Pieśni i gawędy Sieruty były wielokrotnie nagrywane i emitowane w radiu i tele-

wizji. Brał udział w sześciu filmach dokumentalnych o folklorze i kulturze Kurpiów. Namalował również wiele obrazów, przedstawiających zabytki regionu kurpiowskiego. Niedawno opublikował niezwykle ciekawe i obszernie wspomnienia o swojej drodze życia, które ukazały się w zbiorowej książce pt. „Losy Kurpiów — sukcesy i porażki”. Obecnie opracowuje „Słownik gwary kurpiowskiej wsi Olszyny”. Oto kilka słów ze wspomnianego opracowania: belk — brzuch; ligają — kopia; siusta — skacz; topsiel — kabała; błoto; bziel — leśna polana; łonegdaj — wczoraj, przedwczoraj; łajnuj — tam.

Za swoją długoletnią działalność otrzymał wiele prestiżowych wyróżnień: Nagrodę Ministra Kultury i Sztuki, Nagrodę Specjalną Radia i Telewizji, Nagrodę im. Oskara Kolberga.

Wzbudza szacunek fakt, że w trudnych warunkach nie zagubił swoich talentów. Wręcz przeciwnie, stale je rozwijał.

Stanisław Sieruta

Na zdjęciu: Stanisław Sieruta



BARGŁÓW KOŚCIELNY

• Pilna jest modernizacja 28 kilometrów dróg, po których odbywa się dowóz dzieci do szkół. To zadanie na parę lat i trudno przewidzieć, kiedy się rozpocznie.

• Wodociągi i telefony w 100 proc., gminna oczyszczalnia ścieków i wysypisko odpadów to niewątpliwe sukcesy gminy w ciężkich czasach. Ze względu na kolejną zabudowę wsi planowana jest budowa przyzagrodowych oczyszczalni. Na razie, tak jak śmieci, ścieki odbierane są z gospodarstw indywidualnie.

BIELSK PODLASKI

• Z inicjatywy Stowarzyszenia Pomocy „Serce Ludzi Ziemi Bielskiej” w Ośrodku Zdrowia przy ul. Jagiellońskiej otwarty został Ośrodek Rehabilitacji Dzieci Niepełnosprawnych. Tym samym Stowarzyszenie, kierowane przez prezesa Władysława Jagiellę, zamknęło długi okres starań o utworzenie takiej placówki.

• Jest nadzieja na budowę od dawna planowanego krytego basenu przy ulicy Kazimierzowej. Opracowany został projekt, niebawem odbędzie się przetarg na wykonanie prac, które być może rozpoczną się jeszcze w tym roku. Basen o wymiarach 25 x 12,5 m i głębokości 2-1,8 m będzie służył zarówno sportowi i rekreacji, jak również rehabilitacji. Koszt budowy: około 11 milionów złotych. Niestety, Wojewódzki nie umieścił projektu na liście inwestycji do 2005 roku, chociaż władze Bielska dostarczyły pełną dokumentację.

BOCKI

• W 22. rocznicę pontyfikatu Jana Świątego gimnazjum otrzymało imię Jana Pawła II. Uroczystość poprzedziła msza święta odprawiona przez biskupa Antoniego Dydycza, który również poświęcił budynek, sztandar i kielich. W napisie: „Niech Bóg błogosławi i prowadzi nas do celu, który jest naszym zadaniem i naszym obowiązkiem”. Sztandar wyhaftowały Agnieszka Krasowska i Katarzyna Lisowska z Supraśla, tablicę poświęcił Kordian Michalski z

HODOWCY MISTRZÓW

Kolejny sezon lotów podsumowała Sekcja Polskiego Związku Hodowców Gołębi Poczтовых w Łomży. Mistrzem roku 2000, jako hodowca gołębi dorosłych, okazał się Bronisław Ramotowski z Łomży. Pierwszym wicemistrzem został Tomasz Kulesza z Łomży, a drugim wicemistrzem Stanisław Kozłowski z Nowogrodu. Mistrzem w hodowli gołębi młodych jest także Bronisław Ramotowski. Tytuł pierwszego wicemistrza przypadł Mirosławowi Dolinkiewiczowi, a drugiego wicemistrza Bogusławowi Grygliowi (wszyscy z Łomży). Gratulujemy! W sezonie gołębie dorosłe startowały w 12 lotach. Najkrótszy, z Liżbarka Welskiego, wynosił 150 kilometrów, a najdłuższy, z Aachen w Republice Federalnej Niemiec, 1130 kilometrów. We wszystkich lotach uczestniczyło 1808 ptaków 151 hodowców. Gołębie młode (2219 sztuk 138 hodowców) wystartowały 5 razy. Łomżyńska Sekcja zrzesza 62 członków.



Andryjanek, a wykonał Grzegorz Dolida z Białegostoku.

CHOJEWO

• Odsłonięto i poświęcono tablicę, ufundowaną przez mieszkańców Ziemi Brańskiej pamięci tych, którzy „cierpieli, walczyli i ginęli za Boga, Wiarę i Ojczyznę”. W murach kościoła złożono ziemię pobraną z polskich cmentarzy wojennych w Charkowie, Katyniu i Miednoje.

GRAJEWO

• Podczas pobytu w Rzymie radna Rady Miejskiej Grażyna

Państwa finansują budowę wodociągu w popegeerowskim osiedlu w Kurowie.

• Szczęśliwie, po pięciu latach, dobiegła końca budowa siedziby szkoły podstawowej i gimnazjum w Kobylinie. Uroczystość oddania budynku do użytku poprzedziła msza święta celebrowana przez biskupa Stanisława Stefankę, który także poświęcił nowe szkolne mury.

MIASTKOWO

• Samorząd dba o zabytki. W porozumieniu z Państwową Służ-



Tak wygląda większość przygranicznych, białostockich wsi! Opustoszałe, zrujnowane gospodarstwa.

Ginel przekazała Ojcu Świętemu akt nadania tytułu Honorowego Obywatela Grajewa i zaproszenie do Grajewa.

• Właściciel firmy „Steca Polska” Jan Zarzecki zdecydował, że zakład dziewiarski w Grajewie nie zostanie zlikwidowany. Możliwość taka rozważana była, gdy pojawiły się problemy z zakładową kotłownią, której budowa rozpoczęta została kilka dni przed urzędowym terminem. Mimo wszystko firma nie wycofuje się z miasta, co oznacza uratowanie przeszło 50 miejsc pracy dla kobiet, szyjących odzież dziecięcą.

KOBYLIN BORZYM

• Samorząd gminy oraz Agencja Własności Rolnej Skarbu

ba Ochrony Zabytków w Łomży remontowany jest dach w dróżniczówce z XIX wieku, obecnej siedzibie poczty, a w Tarnowie, podworskim sześciorniku, dzisiaj budynku komunalnym, dach jest gotowy.

• Mieszkańcy wsi Rybaki nareszcie doczekali się asfaltowej drogi do Miastkowa (4600 metrów), o co zabiegali wiele lat. Zamiast wiecznego i kosztownego zwirowania, gmina sfinansowała także modernizację drogi Rydzewo-Nowosiedliny (1200 metrów).

PLASKA

• Osiedlanie się w gminie na stałe emerytów ze Śląska staje się powszechnym zjawiskiem. Rocznie przybywają 3-4 rodziny. Zwykle modernizują swoje domy letnie i cieszą się, że nareszcie mogą do woli oddychać zdrowym powietrzem i nie muszą codziennie myć okien, jak to powszechnie czynią z konieczności gospodynie na Śląsku.

RADZIŁÓW

• W sali sportowej Szkoły Podstawowej w Radziłowie odbył się turniej piłki siatkowej mężczyzn o puchar przewodniczącego Rady Powiatowej LZS w Grajewie. Udział wzięło sześć amatorskich drużyn. Wygrał zespół Niedziela Grajewo przed Zespołem Szkół Zawodowych Szczuczyn i Radą

Gminy Szczuczyn. Na kolejnych miejscach uplasowały się ekipy Rajgrodu, Radziłowa i Wąsosz.

TYKOCIN

• Prawie 6 hektarów gminnych gruntów sprzedanych zostało pod budowę obiektów turystycznych. To wielka szansa dla Tykocina, bowiem każdego roku odwiedza go ponad 100 tysięcy ludzi. Oprócz gości z różnych stron kraju przyjeżdżają także cudzoziemcy, głównie Żydzi, którzy chcą zobaczyć miasteczko swoich przodków.

• Niebawem filia białostockich zakładów jubilerskich „Karat” rozpocznie produkcję, co da pracę kilkunastu osobom. Także nowy właściciel modernizowanej właśnie rzeźni zapowiedział zatrudnienie 50 ludzi.

WYSOKIE MAZOWIECKIE

• Sąd Okręgowy w Białymstoku uznał, że samorząd Wysokiego Mazowieckiego nie musi zwracać 240 tysięcy złotych Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych z tytułu zaległych składek ubezpieczenia społecznego za pracowników Przedsiębiorstwa Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego na przełomie 1996 i 1997 roku. Dopiero w ubiegłym roku ZUS przystąpił do egzekucji zaległości firmy, która przed bankructwem była spółką miasta. Sąd stwierdził, że swoich roszczeń ubezpieczyciel powinien był dochodzić wcześniej i od syndyka spółki.

ZAMBRÓW

• W sobotę, 18 listopada, w Hali Sportowej Miejskiego Zespołu Szkół w Zambrowie przy ulicy Wyszyńskiego 2 o godz. 9 rozpocznie się II Samorządowy Turniej Piłki Siatkowej. Wezmą w nim udział drużyny z województwa podlaskiego, w których grają przedstawiciele władz.

BYŁY VIP URATUJE SZPITAL?

Bardzo nietypowego dyrektora ma od początku listopada Szpital Ogólny. Władze starostwa powiatowego wybrały konkursowe zgłoszenie Waldemara Bohdanowicza, który w swojej karierze zawodowej był już m. in... prezydentem Łodzi, wojewodą łódzkim, senatorem, przedstawicielem centrali handlu zagranicznego w Afryce, szefem marketingu w wysokomazowieckiej „Mlekovicie”. Z wykształcenia jest geografem-ekonomistą. Problemy zambrowskiego szpitala (przede wszystkim finansowe) nowy dyrektor poznał dopiero przygotowując się do konkursu. Uważa, że musi zostać utrzymany bez zwolnień pracowników, ale przy lepszym wykorzystaniu sprzętu medycznego.



Mam osiemnaście lat. Kilka tygodni temu poszłam do łóżka z moim chłopakiem. To był mój pierwszy raz. Decyzję o współżyciu podjęliśmy wspólnie. Wcześniej zdarzało się, że pieściliśmy się, Adam dotykał mnie w intymne miejsce, czasem nawet mnie bolało, kiedy robił to zbyt gwałtownie.

Oboje jesteśmy w sobie mocno zakochani, chcemy po skończeniu szkoły wziąć ślub. Właściwie tak było do tego pierwszego razu. Kiedy po pierwszym stosunku mój chłopak nie zauważył żadnych śladów krwi, przestał mi wierzyć, że był pierwszym mężczyzną w moim życiu. Widocznie nasłuchiwał się opowieści kolegów o tym, że dziewczyna po pierwszym stosunku mocno krwawi, bo pęka jej błona. Ponieważ ze mną nic takiego się nie stało, powiedział mi, że go oszukałam, że na pewno już wcześniej miałam stosunki z innymi mężczyznami. Wszystko się między nami popsuło. Już nie wiem, czy spełnią się moje marzenia, że Adam zostanie moim mężem. Jeżeli nie chce mi wierzyć w tak ważnej sprawie, to co będzie dalej? Jak mam wytłumaczyć, że byłam dziewicą, kiedy poszłam z nim do łóżka?

Mariola

Twój kłopot polega na tym, że należysz do nielicznej grupy, które różnią się budową ciała od większości kobiet. Błona dziewicza, symbol dziewczęcej niewinności, podczas pierwszego stosunku zazwyczaj pęka i krwawi. Plamienie jest różne (od silnego po bardzo niewielkie). W nielicznych przypadkach błona dziewicza jest tak elastyczna, że nie dochodzi do jej pęknięcia podczas penetracji członka. Wówczas nie dochodzi do krwawienia po stosunku.

Brak krwi można także tłumaczyć tym, że do pęknięcia błony mogło dojść wcześniej, na przykład podczas nieostrożnego mycia (jeżeli błona była bardzo krucha i cienka). Mogło też do tego dojść podczas pieszczot. Piszesz, że Twój chłopak potrafił być niedelikatny. Może wówczas doszło do przerwania błony, a Ty nie skojarzyłaś plamienia z przerwaniem błony dziewczęcej.

Musisz z nim porozmawiać raz jeszcze i wytłumaczyć mu, że brak krwawienia nie oznacza, że miałaś wcześniej stosunki seksualne. Jeżeli nie będzie chciał Ci uwierzyć, to nie najlepiej wróży to waszemu przyszłemu życiu. Brak zaufania w tak ważnych sprawach życiowych oznacza, że Adam nie dojrzał do budowania dorosłego związku, opartego na miłości i zaufaniu.



LEKARZ DOMOWY

Od pewnego czasu pod koniec dnia mam problemy z nogami: wydaje mi się, że są jak z ołowiu. Czasami dokucza mi ból. Często nogi są tak obrzęknięte, że natychmiast po przyjściu z pracy muszę zmienić pantofle na domowe, miękkie kapcie. Próbowalam stosować reklamowane maści, ale pomagają na krótki czas. Co powinnam zrobić? Czy grozi mi operacja?

Magdalena

Prawdopodobnie cierpi Pani na niewydolność żylną, czyli popularnie mówiąc żylaki podudzi. Zgodnie z prawami fizyki krew, która spływa do nóg, powinna tam zostać. To, że jednak wraca do serca, wbrew sile grawitacji, człowiek zawdzięcza zastawkom żylnym i mięśniom. Prawidłowy odpływ krwi z nóg zapewniają dwa układy żył: głębokie (biegnące między mięśniami) i powierzchowne (biegnące pod skórą).

Oba te układy łączą krótkie żyły przesywające, tzw. perforatory. Podczas ruchu (chodzenia, biegania) pracujące mięśnie uciskają na żyły głębokie, powodując pompowanie zawartej w nich krwi w górę, do serca. Sprawnie działające zastawki żyłne zapobiegają cofaniu się krwi lub przenikaniu poprzez perforatory do układu naczyń powierzchownych. Z wiekiem zastawki stają się mniej wydolne i nie spełniają swojego zadania.

Na pogorszenie jakości działania zastawek wpływa także siedzący tryb życia, praca w pozycji stojącej oraz niewłaściwe, zbyt wysokie, obuwie. Słabe zastawki nie są w stanie wtłoczyć całej krwi do serca, co powoduje zastój krwi w kończynach. Jej nadmiar gromadzi się w żyłach powierzchownych, powodując ich rozciągnięcie, wydłużenie i skłębienie, a z czasem żylaki podudzia.

§

POD PARAGRAFEM

Jestem niepełnosprawna. Gdy żył mąż, nie mieliśmy problemu z komunikacją, bo on prowadził samochód. Teraz wszystko się skomplikowało. Kłopotem są wyjazdy na badania kontrolne, a nie zawsze stać mnie na wynajęcie samochodu. Chciałabym dowiedzieć się, jakie ulgi przysługują niepełnosprawnym.

Marta

Niepełnosprawni mogą korzystać z bezpłatnych i ulgowych przejazdów koleją i autobusami PKS. Osoby ze znacznym stopniem niepełnosprawności (to dawna pierwsza grupa inwalidzka) mają prawo do bezpłatnych przejazdów drugą klasą pociągów osobowych i do nabywania połowy biletu przy przejazdach w

pierwszej klasie pociągów osobowych oraz w dowolnej klasie pociągów pospiesznych i ekspresowych.

Za darmo może jechać autobusem oraz każdym pociągiem (niezależnie od klasy i rodzaju) przewodnik towarzyszący niewidomemu lub ociemniałemu. Te same uprawnienia odnoszą się do opiekuna inwalidy ze znacznym stopniem niepełnosprawności (dawna pierwsza grupa).

Inwalidzi wojenni i wojskowi (zaliczeni do pierwszej grupy) mają prawo do bezpłatnych przejazdów koleją bez względu na rodzaj i klasę pociągu; tak samo autobusami. Inwalidzi wojenni i wojskowi spoza pierwszej grupy płacą połowę za przejazd koleją i autobusem.



OFERTY

Mam 32 lata (wykształcenie wyższe), jestem uśmiechniętą, pogodną, szczupłą blondynką z małym dzieckiem. Lubię spacerować, podróżować. Poznam kulturalnego, odpowiedzialnego Pana (do lat 35, z minimum średnim wykształceniem), który potrafiłby pokochać mnie i moje dziecko.

Julia

Jeżeli jesteś samotna i jest Ci smutno w te jesienne dni, napisz

do mnie. Mam 24 lata i dużo pomysłów, by to zmienić. By dać Ci radość i uśmiech. Czekam na listy od dziewczyn w wieku 21 - 25 lat. Podaj numer telefonu, przyspieszy nasz kontakt.

Piotr Szymański

19-319 Grady Woniecko 34

Pogodna, sympatyczna panna (41/167) ze średnim wykształceniem i własnym mieszkaniem, nie tracąc nadziei wciąż szuka swojej połówki. Miłego sercu kawalera (lat ok. 40, powyżej 170 cm wzrostu), katolika ze średnim lub wyższym wykształceniem, bez nałogów.

Elżbieta
z Łomży

Jestem uczciwym mężczyzną, domatorem łagodnego usposobienia bez nałogów. Mam 28 lat i 176 cm wzrostu. Lubię chodzić na długie spacerować, obejrzeć dobry film, posłuchać dobrej muzyki. Szukam miłej dziewczyny, która

Opisane objawy to sygnały osłabienia pracy zastawek. Do najwcześniejszych objawów należą ból, pieczenie, kurcze, hydaty, opuchlizna w okolicy kostek, poczucie nadmiernego „ciągnięcia” nóg.

Jeżeli te objawy będą zlekceważone, po pierwszym etapie tworzenia się tzw. pajęczków naczyńnych zaczną robić się żyłki. Nie leczona dolegliwość może doprowadzić do trudno gojących się owrzodzeń i zakrzepicy żyłnej, a w konsekwencji do powstania zatorów.

W początkowym okresie choroby lekarz zaleci z pewnością specjalne leki oraz noszenie specjalnych pończoch i zmianę trybu życia (regularne ćwiczenia gimnastyczne, spanie z nogami położonymi nieco wyżej od głowy). Jeżeli jednak dojdzie do znacznego rozszerzenia naczyń żylnych, trzeba uciec się do metod zabiegowych. Lekarze stosują coraz bardziej wyspecjalizowane metody, które ograniczają wielkość blizny pooperacyjnej.

Aby korzystać z tych uprawnień, trzeba legitymować się odpowiednimi dokumentami. Niepełnosprawni muszą mieć orzeczenie komisji lekarskiej o sprawności inwalidztwa i zatrudnienia lub wypis z jego treści, orzeczenie zespołu orzekającego lub stosowną legitymację. Potrzebny jest też wypis z treści orzeczenia lekarza ZUS, stwierdzającego niezdolność do samodzielnej egzystencji. Konieczny jest także dowód osobisty. W dowodzie może być wpis o zaliczeniu do pierwszej grupy inwalidów.

W przypadku niewidomych przydatnym dokumentem jest legitymacja Polskiego Związku Niewidomych.

Uprawnienia inwalidów wojennych i wojskowych do darmowych i ulgowych przejazdów potwierdza książeczka inwalidy wojennego (wojskowego).

podobnie jak ja marzy o tym, być we dwoje. Pragnę trwałego związku, opartego na miłości, wierności i wzajemnym szacunku. Zadzwoń: 473-11-58.

Oferty podpisane imieniem i nazwiskiem, imieniem lub pseudonimem, (ale wówczas również imieniem i nazwiskiem zastrzeżonym do wiadomości redakcji oraz pełnym adresem zamieszkania) bezpłatnie.

List do „Serce szuka serca” ofertę lub odpowiedź na ofertę należy przelać do redakcji. W przypadku odpowiedzi, na kopie listy trzeba napisać, dla kogo jest przeznaczona (np. dla Jana, Beaty) i podać numer „Kontakty”, w którym ukazał się ogłoszenie. Nazwisko i adresów nikomu nie przekazujemy. Pierwsza wysłana korespondencja następuje za pośrednictwem redakcji.



KRONIKA POLICYJNA



SPRAWNIEJ NA RATUNEK

Porozumienie w sprawie utworzenia zintegrowanego centrum powiadamiania ratunkowego podpisali z wojewodą przedstawiciele samorządów Łomży i powiatu ziemskiego Łomża oraz pogotowia ratunkowego i straży pożarnej. Podobne placówki powstają także w Białymstoku i Suwałkach w ramach pilotażowego programu finansowanego przez Ministerstwo Zdrowia. W Łomży centrum będzie miało swoją siedzibę w Komendzie Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej, gdzie zainstalowane zostaną urządzenia pozwalające na utrzymywanie łączności wszystkich służb ratowniczych.

wie nie potrafili wyjaśnić pochodzenia przewodu. Oświadczyli jedynie, że nie zajmują się ani skupem ani przetwórstwem metali kolorowych. Zostali zatrzymani.

W Mońkach policjanci zatrzymali dwóch złodziei drutów z napowietrznej linii niskiego napięcia, mieszkańców gminy Krypno. Udowodniono im 7 kradzieży drutu w rejonie Moniek i 7 w pobliżu Tykocina.

Mieszkaniec Białegostoku za pośrednictwem internetu zamówił tunery. Zamówienie zostało przyjęte i potwierdzone. Ustalono, że przesyłka dotrze do adresata za zaliczeniem pocztowym. Istotnie. Białostoczanin zapłacił ponad 1100 złotych, lecz zamiast tunerów w paczce były ziemniaki!

W Suwałkach na ul. Kościuszki policjanci zatrzymali dwóch mężczyzn, którzy przewozili 11 tui i kilka wiec. Okazało się, że jeszcze kilka godzin wcześniej zdobyli otoczenie jednej ze stacji paliw.

W Białymstoku patrolujący nocą Osiedle Dziesięciny policjanci zauważyli dwóch młodych mężczyzn, próbujących włamać się do poloneza. Zostali zatrzymani. Złodzieje byli pod wpływem narkotyków.

Na drodze Suchodolina-Brzozowo (gm. Dąbrowa Białostocka) kierujący ładą zjechał na pobocze, gdzie potrafił dwoje pieszych. Na miejscu poniosła śmierć 44-letnia kobieta, a 22-letni mężczyzna doznał obrażeń ciała. Do szpitala przewieziono także raną pasażerkę łady.

W Białymstoku w pobliżu parkingu przy ul. Kawalerskiej dwaj mężczyźni, posługujący się językiem rosyjskim, zażądali od obywatela Ukrainy pieniędzy w zamian „za ochronę”. Groźąc bronią, zrabowali mu ponad 1000 dolarów.

WŁAMYWACZE

Policjanci z Zambrowa zlikwidowali w ubiegłym tygodniu trzy grupy przestępcze (łącznie 15 młodych mężczyzn), złożone z mieszkańców kilku miast, które zajmowały się okradaniem mieszkań i sklepów, głównie w Zambrowie. Policja rozpoczęła intensywne działania operacyjne po otrzymaniu informacji o kilkunastu włamaniach w krótkim czasie, po dłuższej przerwie w tym rodzaju działalności przestępczej. Wszystkie grupy zostały ujęte podczas kolejnych włamań.

W Grajewie na ul. Elckiej kierowca poloneza potrafił na przejeździe dla pieszych 8-letnią dziewczynkę. Dziecko doznało ogólnych obrażeń ciała oraz urazu brzucha. Śmiertelność doznała ogólnych obrażeń ciała oraz urazu brzucha. Śmiertelność doznała ogólnych obrażeń ciała oraz urazu brzucha.

W Łomży na Szosie Zambrowskiej kierowca cinquecento zaczął o wyprzedzanie nad pojazdem. Zjechał na barierkę między jezdnią a rowem, a następnie przełożył koła. Poniósł śmierć na miejscu, a jego dwaj pasażerowie doznali ciężkich obrażeń ciała.

ZŁAPANI „NA TELEFON”

Serdecznie dziękuję anonimowej osobie za poinformowanie policji o kradzieży części mojego samochodu na parkingu przy ul. Śniadeckiej w Łomży 6 listopada 2000 roku.

Taka postawa jest godna nagradzania i budzi uznanie.

Równocześnie dziękuję funkcjonariuszowi Komendy Miejskiej Policji w Łomży za sprawną akcję zatrzymania przestępców na „gorącym uczynku”.

(imię i nazwisko znane redakcji)
Łomża

Na drodze Ciemnoszyje-Osołec Twierdza kierowca peugeota, mieszkaniec Olsztyna, wyprzedził ciężarówkę, a następnie próbował ją wyprzedzić ciągnik rolniczy. Niestety, nie udało się. Stracił panowanie nad pojazdem, który wpadł w błąd. Samochód zaczął się kręcić wokół własnej osi i uderzył w nadjeżdżającą z przeciwnej strony ciężarówkę, a kiedy się od niej odbił, uderzył w drugą. Śmierć na miejscu ponieśli kierowca peugeota oraz jego dwaj pasażerowie.

W Grajewie trzech nastolatków wybito otwór w tylnej ścianie budynku gospodarczego, aby ukraść znajdujące się w nim motorowery. I właśnie w tym momencie zostali zauważeni przez policyjny patrol. Jednego złodzieja funkcjonariusze zatrzymali na miejscu przestępstwa, a dwóch pozostałych (dobrze im znanych) wkrótce.

W Miastkowie z budynku gimnazjum przypadł sprzęt radiofoniczny oraz 3 komputery. Straty ponad 12 tysięcy złotych.

W pobliżu Rydzewa (gm. Miastkowo) ktoś ukradł 4 jałówki. Straty 5 tysięcy złotych.

W Lewkowie Starym (gm. Narewka) dwaj bracia z pobliskiej wsi, pod pretekstem załatwienia sprawy,

WYKRYWACZE

Ponad 670 przestępstw badała grajeńska policja w mieście i powiecie w pierwszych trzech kwartałach tego roku. W porównaniu z ubiegłym rokiem największy wzrost odnotowany został w dziedzinie przestępstw związanych z produkcją i dystrybucją narkotyków (36 do 7). Komenda Powiatowa może się poszczycić wysoką wykrywalnością przestępstw przekraczającą 70 proc. W mieście najbardziej niebezpiecznym rejonem jest osiedle Południe, gdzie zdarza się najwięcej kradzieży i włamań.

napadli na proboszcza prawosławnej parafii. Kiedy odmówił ich żądaniu 4 tysięcy złotych i zagroził wezwaniem policji, wyrwali mu słuchawkę i próbowali zaciśnąć na szyi przewód. Na szczęście, duchownemu udało się zawołać córkę, która pobiegła po pomoc do sąsiadów. Napastnicy zbiegli, lecz... wkrótce wrócili. Wylamali drzwi i wtargnęli do środka. Ukradli aparat telefoniczny i wylamany zamek. Jednego bandytę policjanci zatrzymali w pobliżu plebanii, a drugiego w jego domu.

Policjanci z Siemiatycz zatrzymali dwóch młodych mężczyzn, którzy w pobliżu Nurca Stacji odcieśli i ukradli 600 metrów aluminiowej linii energetycznej.

W Zambrowie patrol policji schwytał w pościgu trzech nocnych włamywaczy do kiosku przy ul. Sadowej. Przy zatrzymanych znaleźli 700 paczek papierosów.

W Białymstoku w Osiedlu Zielone Wzgórze dwaj bandyci napadli na mężczyznę, którego ograbili z kilkudziesięciu tysięcy złotych. Część pieniędzy porzucili na miejscu zdarzenia.

WYMUSZACZE

Sąd Rejonowy w Wysokiem Mazowieckiem aresztował tymczasowo mieszkańców Wysokiego Mazowieckiego i Ciechanowca Pawła N., Marka i Tomasza K. (w wieku 19-24 lata), podejrzanych o wymuszanie okupów za kradzione samochody. Policja ma na razie informacje o dwóch tego rodzaju przestępstwach w ich wykonaniu. Właściciel jednego z wozów haracz zapłacił, drugi — odmówił. Policja poszukuje jednak kolejnych poszkodowanych przez przestępczą szajkę.

WYTROPILA SVOJE ANTYPKI

Podczas ogólnopolskiej konferencji „Zawód — bizneswoman”, która odbywała się w Białymstoku, jedna z pań w wolnej chwili odwiedziła sklep z antykami. Z zaskoczeniem stwierdziła, że są w nim dwie cenne patery, półmisek i czara, skradzione ponad pół roku temu w czasie włamania do jej domu. O odkryciu powiadomiła policję. Okazało się, że przedmioty pochodzą od właściciela innego podobnego sklepu, w którym znaleziono jeszcze jedną patere i dwie tace, pochodzące z tej samej kradzieży. W domu handlarza policja znalazła trzy rewolwery i pistolet na ostrą amunicję, strzelający długopis, kuszę i dwa łuki.

Handlarz antyków został aresztowany za paserstwo i nielegalne posiadanie broni.





PREFBET 2000

ŚNIADOWO 3EL PLUS

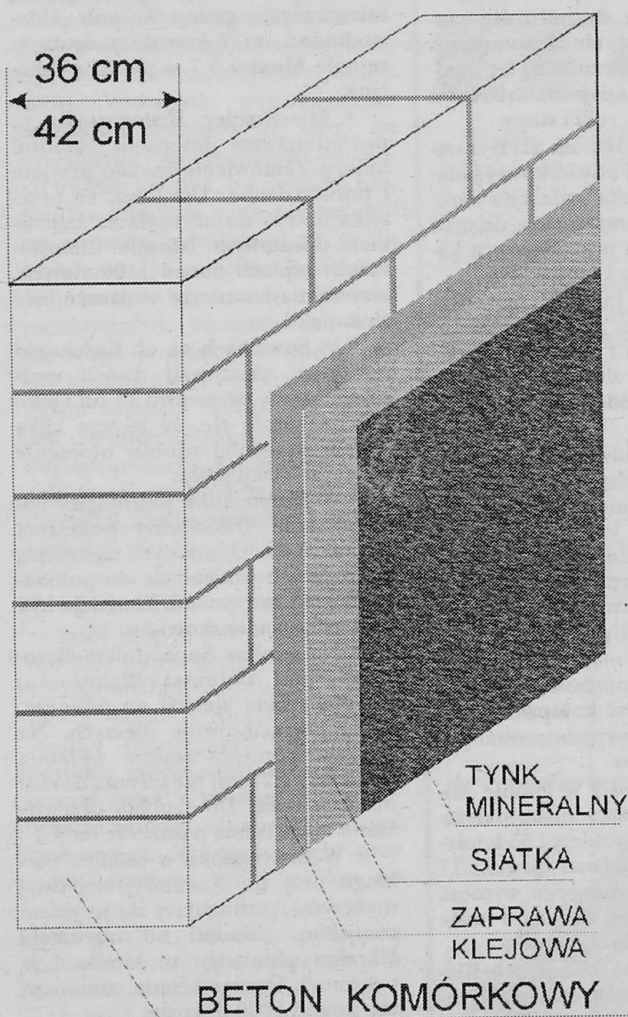
**PREFABET
NIEGOCIN**

NOWE TECHNOLOGIE = OSZCZĘDNOŚĆ

Jak zbudować dom aby uniknąć przemarzania i kondensacji pary wodnej na ścianach obiektów a jednocześnie osiągnąć wysokie parametry termoizolacyjne - to podstawowe problemy z jakimi borykają się zarówno wykonawcy jak i inwestorzy.

Jednym z rozwiązań spełniających oczekiwania może być ściana jednowarstwowa z betonu komórkowego murowana na zaprawie ciepłochronnej TERMOR. Sucha mieszanka ciepłochronnej zaprawy murarskiej składa się głównie z cementu, wapna, spienionego polistyrenu granulowanego. Aby można ją było wykorzystać w pracach budowlanych musi być zmieszana z wodą. Zaprawa ma niski współczynnik przewodzenia ciepła. Już na ścianie, w stanie wilgotności eksploatacyjnej wynosi on 0,2 W/m K. Dla porównania tradycyjna zaprawa cementowo wapienna ma 1,2 W/m K. Zaletą TERMORU, obok wysokich właściwości termoizolacyjnych jest mały ciężar (ułatwia to transport i pracę).

Od momentu wymieszania zaprawę można stosować przez trzy godziny. Po miesiącu od wymurowania przyczepność do podłoża wynosi 0,3 Mpa. Wytrzymałość na ściskanie 3,0 Mpa, natomiast odporność na zginanie min 2,0 Mpa. Zastosowanie ciepłochronnej zaprawy murarskiej eliminuje mostki zimna w spoinach pionowych i poziomych ścian budynku. Stosując Termor można uniknąć przemarzania ścian i kondensacji pary wodnej na ich wewnętrznej powierzchni. Ochroni to przed powstawaniem grzyba i trwałymi zniszczeniami strukturalnymi. Zwiększy się także akumulacja ciepła w budynkach, a co za tym idzie oszczędzimy na kosztach ogrzewania.

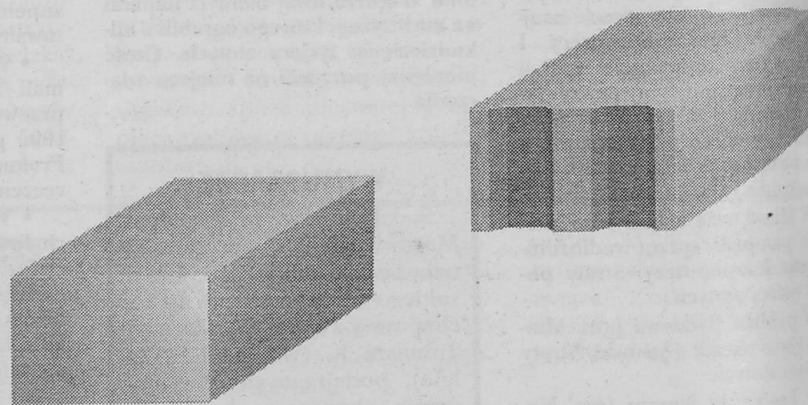


Nowe rozwiązanie ściany jednowarstwowej przedstawiamy na szkicu. Jest to ściana o dobrych parametrach izolacyjnych. Grubość ściany 36 cm lub 42 cm z bloczków z betonu komórkowego firmy PREFBET pozwala uzyskać współczynnik przewodzenia ciepła na poziomie niższym od 0,30 W/m² K. Bloczki łączone są na zaprawę ciepłochronną TERMOR firmy PREFABET Niegocin. Wykończeniem zewnętrznym takiej ściany może być tradycyjny tynk cementowo wapienny lub cienkowarstwowy tynk mineralny. W drugim przypadku niezbędnym jest aby tynk był ułożony na warstwie siatki i podkładu z masy klejowej. Elementy użyte do murowania takiej ściany mogą mieć wszystkie powierzchnie gładkie lub posiadać profilowane na pióro i wpust powierzchnie czołowe.

Badania przeprowadzone w Centralnym Ośrodku Badawczo Rozwojowym Przemysłu Materiałów Budowlanych potwierdziły brak mostków termicznych dla tego rodzaju muru.

Przy grubości spoin równej 1 cm zużycie suchej mieszanki zaprawy na 1 m² ściany o grubości 36 cm wynosi 18 kg a ściany o grubości 42 cm 21 kg. W trakcie murowania na zaprawę TERMOR beton komórkowy należy obficie zwilżać wodą.

Zaprawy TERMOR nie należy stosować do murów parterowych, znajdujących się poniżej 50 cm od poziomu terenu oraz do murów fundamentowych i piwnicznych.



OSZCZĘDNOŚĆ NADZWYCZAJNA

Prefbet w Śniadowie wprowadza dla odbiorców detalicznych promocyjną sprzedaż niektórych asortymentów betonu komórkowego łącznie z zaprawą TERMOR. Promocja obejmuje elementy uzupełniające z betonu komórkowego z profilowaną powierzchnią czołową o wymiarach 36x24x59 cm, 24x24x59 cm oraz 42x24x59 cm.

Cena elementów uzupełniających łącznie z zaprawą Termor wynosi 162 zł za 1m³ brutto.

W przeliczeniu na 1 szt ceny wynoszą:

Element uzupełniający	24x24x59 z zaprawą Termor	— 5,50 zł.
" "	36x24x59 " "	— 8,26 zł
" "	42x24x59 " "	— 9,63 zł

Powyższe ceny są niższe od cen bloczków tradycyjnych bez zaprawy!!!!

Szczegółowych informacji udziela Pan Adam Łepkowski tel nr. 086 217 62 95 lub 0 608 437 629.

PREFBET
ŚNIADOWO

Centrum Obsługi Budownictwa Łomża,
Al. Legionów 147 d, tel. (0-86) 218-06-72

PREFBET
ŚNIADOWO

Śniadowo, ul. Kolejowa 17,
tel. (0-86) 217-62-95, fax 217-61-2



KONTAKTY

Przed biurem Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa ogromna kolejka wójtów i burmistrzów po dotacje. Tuż przed ósmą dopada do drzwi elegancki urzędnik z walizką. Oburzeni wójtowie, czekający całą noc, po paru ostrych słowach odstawili go na koniec kolejki. Sytuacja powtarza się dwukrotnie. Po dłuższej przerwie urzędnik naczał się po raz trzeci, wystartował, dobiegł do połowy, ale widząc wkurzonych do białości kolejkowiczów, stanął i z rezygnacją mówi:

— Nigdy nie otworzę tego biura.

Jurand ze Spychowa wraca z niewoli od Krzyżaków. Na drodze spotykają go rycerze i pytają:

— Któż ci to zrobił?

Jurand kreśli krzyż na piersi.

— Widzicie, co oni po tej reformie wyrażają! Na pogotowiu mu to zrobili!

Ktoś puka do drzwi. Marcin otwiera i woła do ojca:

— Tato, przyszedł jakiś pan i mówi, że zbiera na osiedlowy basen. Czy mam mu coś dać?

— Daj mu od nas trzy wiadra wody.



— Jak poznać, czy pasztet zajęczy jest rzeczywiście z zajacza?
— Dać komuś do spróbowania. Jak zajęczy, to nie zajęczy, a jak nie zajęczy, to zajęczy.

— Co to jest: małe, białe i zjada kamyczki?
— Mały, biały zjadacz kamyczków.

Podczas zbiórki kompanii kapral mówi do żołnierzy:

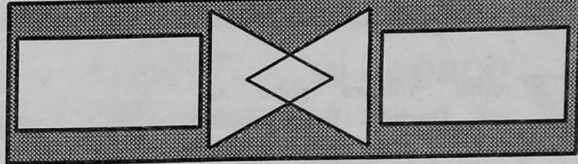
— Ci, co znają się na muzyce, wystap!

Z szeregu występuje czterech.

— Pójdziecie do kapitana. Trzeba mu wnieść pianino na ósme piętro.

Dowcipy nadesłali Zenon Paluszczyk z Elku, Katarzyna Zamojna z Sokółki, W. Terencz z Zambrowa (nagroda) i A.P. z gminy Piatnica. Dziękujemy.

Nasz konkurs na najlepszy kawał tygodnia, choć z przerwami, trwa nieustannie. I nieustannie czeka nagroda („Kontakty”, 18-400 Łomża, al. Legionów 7; z dopiskiem „Dowcip”).



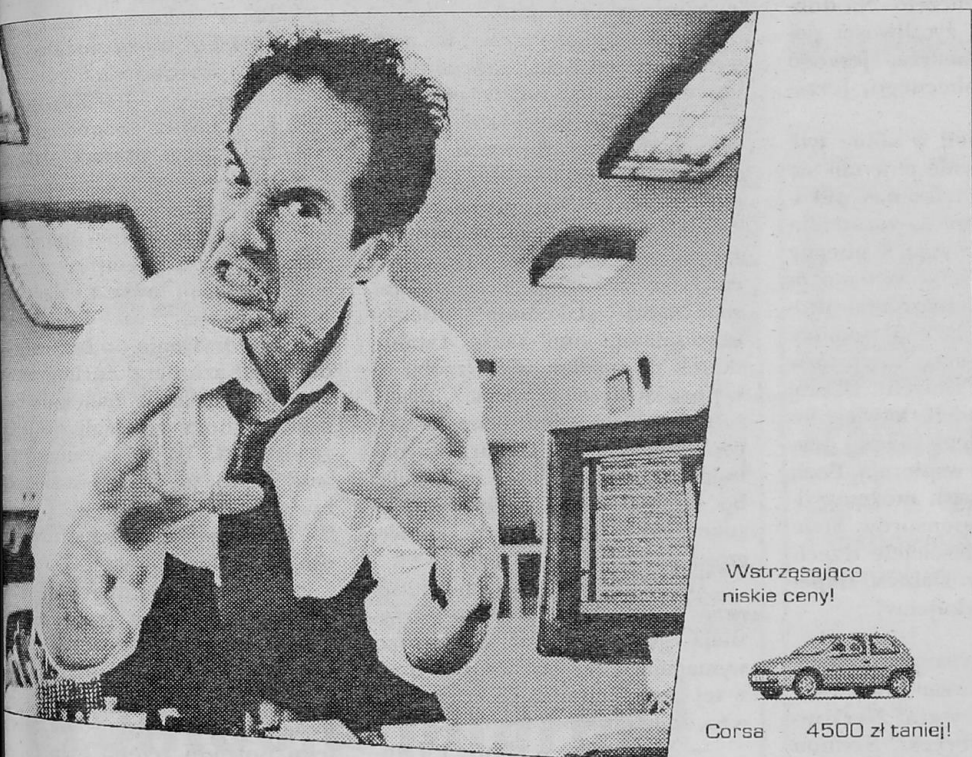
spiećcia

W odpowiedzi na interpelację posła Mieczysława Czerniawskiego (SLD) w sprawie likwidacji Sądu Okręgowego i Prokuratury Okręgowej w Łomży podsekretarz stanu Ministerstwa Sprawiedliwości Wojciech Jasiński napisał: „Planowana reforma sądownictwa ma na celu dalsze ułatwienie dostępu obywateli do wymiaru sprawiedliwości”. Niewątpliwie na poparcie tej tezy Ministerstwo postanowiło wyłączyć Sąd Rejonowy w Grajewie ze struktury Sądu Okręgowego w Łomży i dołączyć do Sądu Okręgowego w Suwałkach. Z Grajewa do Łomży jest 60 km, a do Suwałk 75. Do Łomży z Grajewa wyrusza codziennie 17 autobusów, a do Suwałk 5. Ułatwienie dostępu zostało przez Ministerstwo udowodnione. Uwaga! Ministrowie nie muszą posługiwać się mózgiem, gdyż wymóg taki mógłby ujawnić jego brak, a to naraziłoby na szwank dobre imię Polski.

Nauczyciele z dobrym słowem, uczniowie z wierszykami, rodzice z poczęstunkiem czekali w Szkole Podstawowej w Lutostani na posła Mieczysława Czerniawskiego (SLD), który zapowiedział, że w Święto Niepodległości przywiezie podarowany Szkole przez Jolantę Kwaśniewską telewizor z magnetowidem. W ostatniej chwili przyjazd odwołał, tłumacząc się kłopotami zdrowotnymi. Lutostańscy mają jednak żal do posła, bo wytopili, że w sobotę koło południa uczestniczył w uroczystościach Święta Niepodległości w Łomży. Więcej tolerancji wobec bliźniego swego! Dolegliwości mogą być różne! Gdy jest to, na przykład, „syndrom dnia wczorajszego”, to mijają właśnie koło południa!

Żeby dać stołek naczelnika wydziału pomocy społecznej pozostającej chwilowo bez pracy przewodniczącej Stowarzyszenia Rodzin Katolickich w Białymstoku, dotychczasowa naczelnik szurnięta została na zastępcę. Parę dni wcześniej zastępcą dyrektora Podlaskiego Urzędu Pracy został działacz ZChN, nieudacznik kierujący do niedawna Podlaską Kasą Chorych. Mottem białostockich aktywistów organizacji nazywających siebie katolickimi jest hasło Lenina: „Najważniejsze są kadry!”

Kolno zwróciło Podlaskiej Kasie Chorych 37000 złotych niewykorzystanego kontraktu na usługi stomatologiczne. Kolneńscy dentyści zęby musieli zjeść, żeby ludzie wreszcie zaczęli się u nich leczyć prywatnie.



Wstrząsająco niskie ceny!



Corsa 4500 zł taniej!



Astra 3600 zł mniej!



Vectra 6000 zł rabatu*

Kolejny szok dla konkurencji

Ceny Astry, Corsy i Vectry jeszcze nigdy nie były tak niskie. Astra jest dostępna ze zniżką w wysokości 3600 zł! Kupując Corsę zapłacisz aż o 4500 zł mniej! Zamiast zniżek możesz nadal wybrać atrakcyjny Program Finansowania bez Oprocentowania. Astrę kupisz już za 60% ceny, a Corsę zaledwie za 70%! Resztę zapłacisz dopiero za rok. Bez odsetek! Jeśli marzysz o większym samochodzie, nadszedł świetny moment: rabat na Vectrę wynosi 6000 zł*. Więcej informacji uzyskasz od najbliższego dealera firmy Opel. Także teraz możesz pominąć wizytę u konkurencji, jest przypuszczalnie znów w szoku.

*Rabat dotyczy ograniczonej liczby wybranych samochodów.

TOP AUTO — Autoryzowany Dealer OPLA

15-641 Białystok 13, Krupniki 25

tel.: (0-85) 661-68-02, 661-47-87

15-448 Białystok, ul. Żabia 20

tel.: (0-85) 652-19-28, 651-57-27

07-400 Ostrołęka, ul. Warszawska 36

tel.: (0-29) 760-38-28, 760-41-18

wkrótce w Łomży przy ul. Zjazd 15

OPEL

WWW.OPEL.COM.PL

fak. 8962-0

P R O M O C J A

KONTAKTY



Zanim półtora roku temu Dariusz Kossakowski przyjął propozycję szkolenia drużyny, do Stawisk jechało się po pewne punkty. Klub, jako nowicjusz, cały poprzedni sezon płacił frycowe. Nic dziwnego, że zajmował ostatnie miejsce w tabelach. Dzisiaj, po rundzie jesiennej, w której nie miał respektu dla nikogo i z bramkami odstawiał takie okręgowe potęgi jak Wissa Szczuczyn, jest na drugiej pozycji!

— Nie ma w tym żadnego cudu i wyłącznie mojej zasługi — przerywa skromny jak zawsze trener Kossakowski. — To wynik pracy ludzi, którym zależało i zależy, by w Stawiskach piłka nożna miała swoje należne miejsce. By jednoczyć miasteczko wokół tego, co wartościowe. Czas pokazał, że nie ma sukcesu bez wzajemnej życzliwości.

Czas pokazał także, że nie dziela z piłką jest oczekiwana w Stawiskach przez wszystkich.

Dariusz Kossakowski zastał drużynę nie tylko z ostatnim miejscem w tabeli, ale także po ośmioletniej „niebytności” na boisku. Jako wcześniejszy szkoleniowiec ŁKS i redakcyjnej drużyny Kontakty, miał doskonale rozeznanie w piłkarskim środowisku. Bez zapomniania o dotychczasowych zawodnikach, należało szukać nowych talentów, by „doświadczenie starszych połączyć ze smykalką tych, którzy będą mieli od kogo się uczyć”.

— Krótko mówiąc, szukałem wartościowych niedowartościowanych i ambitnych — wspomina. — Nie obawiałem się braku chętnych. Bo od początku doświadczyłem, że jest to nie tylko moja sprawa; że nie tylko mnie zależy na tym, by reprezentacja Stawisk zaczęła się liczyć. Zespół powoli zaczął się budować.

Człowiekiem, któremu Klub Sportowy Stawiski zawdzięcza „rozkręcenie” na nowo piłkarskiej sprawy, jest Wiesław Ruszczyk, także pierwszy prezes odrodzonego Zarządu odrodzonego Klubu. Trenerzy, najpierw Waldeemar Sakowski (były piłkarz), a później Sławomir Chodnik (obecnie dyrektor podstawówki), opanowali szkoleniową sytuację. Potrzebny był jednak profesjonalista. Wiesław Ruszczyk nawiązał kontakt z Dariuszem Kossakow-



skim, ongiś bardzo dobrym piłkarzem ŁKS, absolwentem warszawskiej Akademii Wychowania Fizycznego i już doświadczonym trenerem. I tak się zaczęło. Na dobre! Także dzięki życzliwości poprzedniego burmistrza, Jerzego Bielawskiego, i obecnego, Jerzego Rybickiego.

— Ludzie mieli w sobie tyle zapału, że dosłownie chwytały się wszystkiego, żeby tylko nasi piłkarze mogli trenować — wspomina Kazimierz Żochowski, obecny prezes Zarządu KS. — W ten sposób własnymi siłami wyremontowaliśmy boisko. Dzięki pomocy władz cała robota kosztowała Klub tylko 100 złotych. Dzisiaj jest nam już o wiele łatwiej, bo ludzie widząc sukcesy naszej drużyny, chętniej nas wspierają. Poza samorządem Stawisk możemy liczyć również na sponsorów. Stale pomagają nam właściciele trzech hurtowni z Łomży: Dantex, Imperial i Omega. Dziękujemy!

Piłkarską reprezentację Stawisk tworzą: Paweł Nerkowski, Krzysztof Nerkowski, Arkadiusz Obrycki, Szymon Mroczkowski, Adam Wysocki (kapitan drużyny), Radosław Mroczkowski, Michał Mroczkowski, Artur Gorela, Marcin Dąbkowski, Robert Śmiarowski, Karol Gutowski, Dariusz Trzonkowski, Mariusz Melaniuk i Adrian Dąbrowski ze Stawisk oraz Jarosław Kluczyk, Krzysztof Książek, Grzegorz Niedbala, Michał Ostrowski, Ar-

tur Prusinowski, Janusz Sienkiewicz i Adam Szuba z Łomży.

Dwadzieścia jeden nazwisk, tyle samo osobowości. Nauka, praca, obowiązki rodzinne.

— Nie mogę patrzeć na nich wyłącznie jak na zawodników, których szkole. Każdy człowiek ma zły dzień, psychiczny dołek. Wtedy nie ma mowy o skutecznym treningu i trzeba to rozumieć — stwierdza Dariusz Kossakowski. — Trener musi być baczny obserwatorem nastrojów nie tylko w związku z kłopotami osobistymi. „Iskrzenie” między zawodnikami ma także fatalny skutek na boisku, więc trzeba to w porę dostrzec i „zgasić”. Bywa, że staję się sędzią w różnych sprawach. Staram się pomóc. To jednocześnie satysfakcja, bo zdobyć czyjeś zaufanie jest sukcesem równie ważnym, jak wygrana na boisku.

Treningi odbywają się kilka razy w tygodniu. Piłkarze przyznają zgodni: trener jest bardzo wymagający, ale oni wiedzą, o co w tej „grze” chodzi. Chodzi także o to, że trudno bez tego żyć.

— Mam piłkę w głowie i w nogach — przyznaje krótko młodszy aspirant Arkadiusz Obrycki, dojeżdżający ze Stawisk do pracy w Komendzie Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Pisz. — Trening jest dla mnie relaksem, a gra w zespole pewną siłą życia. Nie wyobrażam sobie, że to wszystko mogłoby nagle się skończyć.

Krzysztof Książek pracuje w piekarni. Po treningu w Stawiskach powrót do Łomży i nocna zmiana.

— Zmęczenie? Nie! To przyjemność! — stwierdza. — Nie da się już wytrzymać bez piłki. Łapię się na tym, że w niedzielę bez meczu bardzo mi czegoś brakuje.

Adam Wysocki, pracownik Posterunku Energetycznego w Stawiskach, tak „omotał” rodzinę, że kibicują mu także żona i dziecko.

— Wtedy staram się grać jak najlepiej, abym potem nie musiał słuchać krytycznych uwag w domu — mówi żartobliwie.

Klub stał się miejscem integrującym nie tylko życie Stawisk. Także mieszkańców pobliskich miejsco-

wości, którzy KS Stawiski uznają za swój. Na mecze wyjazdowe wierni kibice jadą autobusem lub własnymi samochodami. Ba, nie brakuje nawet sympatyków z Zambrowa. Jeśli ktoś nie może, dzwoni „na komórkę”, nim jeszcze skończy się gra, by na bieżąco wiedzieć, co się dzieje. Inni w niedzielny wieczór dzwonią do domu prezesa. Telefony dosłownie się urywają. Ludzie tak się do tego przyzwyczaili, że kiedy nie zastają Kazimierza Żochowskiego, o przebieg i wynik meczu pytają członków rodziny. I nigdy się nie zawodzą!

— Sam nie wiem, kiedy wszystko zaczęło kręcić się u nas wokół piłki — stwierdza z zadowoleniem Kazimierz Żochowski, zamieszany piłkarz od dzieciństwa. — Gdy teraz słyszę, że ludzkiem brakuje meczów z udziałem naszej drużyny albo widzę, jak obserwują treningi, zapominam o trudnych początkach. Liczy się tylko to, co dzisiaj! Mamy się czym chwalić! W takim miasteczku jak nasze też coś może się udać. Jest dla kogo pracować.

Właśnie rozpoczęli treningi juniorzy. Nie od dzisiaj wiadomo, że sport to jeden z najlepszych sposobów wychowywania młodzieży, oderwania od bezmyślnego przesiadywania na ławce i palenia papierosów.

— Odrywania od bezsensu — dodaje Kazimierz Żochowski. — Kiedy ogłosiliśmy nabór do drużyny, chłopcy zgłaszali się jedni za drugim. To też wymowny dowód na to, że Klub jest potrzebny.

Prezesowi marzy się utworzenie także innych sekcji.

— Co prawda, nigdy nie należałbym do sportowców, ale pewne obawy są — stwierdza Mirosław Domitrz, kierownik drużyny. — Mam na myśli pieniądze. Jednak nie wyobrażam sobie, że z tego powodu trzeba było to, co nam się udało, nagle stracić. Klub musi istnieć! Bez piłki nie ma życia! — dodaje optymistycznie.

Spółcznikom KS Stawiski marzy się także awans do IV ligi.

— Wszystko jest możliwe, jeżeli ci, którym na tym zależy, ciągną wózek w tę samą stronę — stwierdza Dariusz Kossakowski. — Z własnego doświadczenia mogę powiedzieć, że w Stawiskach tak właśnie się dzieje. Podziwiam tych ludzi za ich zapał, bezinteresowność, poświęcenie. Tylko w takiej atmosferze możliwy jest sukces. Nic nie dzieje się nagle. Mam nadzieję, że wspólnie uda nam się jeszcze wiele. Piłka jest okrągła. Najważniejsze, by wieść jak, gdzie i kiedy ją kopnąć.

Wszystko wskazuje na to, że KS Stawiski trzyma się tej zasady konsekwentnie.

ZYTA CURYŁA

Na zdjęciu (od lewej): Arkadiusz Obrycki, Mirosław Domitrz, Krzysztof Książek, trener Dariusz Kossakowski, Adam Wysocki, fotel: prezes Kazimierz Żochowski.

WĘDKARSKI OKAZ ROKU 2000

Drapieżnik z Narwi

Szczupaka tego złowiłem w czwartek, 26 października w Narwi koło Pniewa, między godziną 18.00 a 19.00. Wziął na dwunastocentymetrowego białego rippera. Po kilku minutach wyholowałem go na brzeg. Szczupak mierzył 96 cm i ważył 6 kg.

MARIUSZ KULESZA
Zambrow

Przypominamy: konkurs trwa do 31 grudnia!



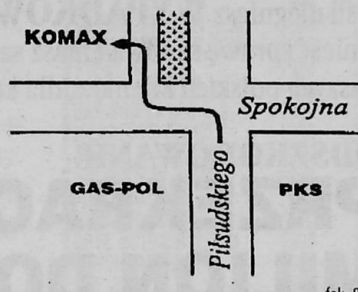
KONTAKTY

RADIO TAXI
96 21
ŁOMŻA

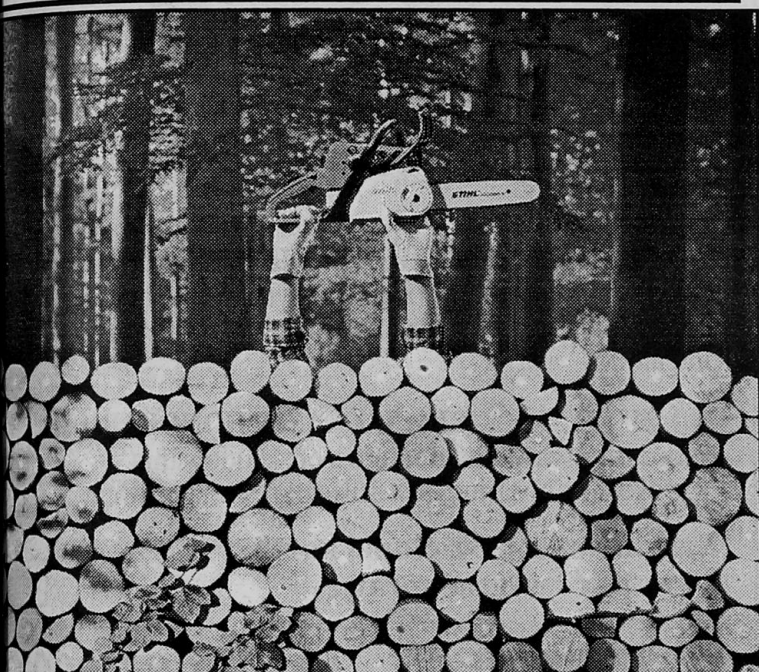
... każdy z nami jeździć może
- o każdej porze - dzwoni:
96 21 lub 218 10 26

Nowo otwarta hurtownia
„KOMAX”

oferuje duży wybór glazury, terakoty (polska, hiszpańska) gresy, płytki elewacyjne, tanie płytki do dołowni, styropian, kostka brukowa. Zapraszamy!
Łomża, ul. Spokojna 190A
tel. 218-03-78
(były zakład betonowy)



fak. 8852



Promocja pilarek!

STIHL – do każdej ilości drewna

przy zakupie pilarek STIHL 023, 025, 026, 036, 044, 064
dodatkowy łańcuch, przewodnik z pilnikiem,
1 l. oleju STIHL 1:50 – GRATIS!
- ponadto przy zakupie pilarek 026, 036, 044, 064
siekiara STIHL – GRATIS!
Oferta ważna do 31.12.2000 r.

STIHL®

ANDREAS STIHL, ul. Poznańska 16, Sady, 62-080 Tarnowo Podgórne
Sprzedaż prowadzą wyłącznie autoryzowani dealerzy firmy STIHL.

Łomża - Kowalewska (Targowica paw. 1), 090 265 126,
Łomża - Monte Cassino 6, paw. 17; Ciechanowiec -
Kiełkowska 45; Czyżew - Nurska 13 (pawilon GS), tel. 0602 27
06; Grajewo - Wojska Polskiego 49; Kolno - Wojska Polskiego
16, tel. 278 33 12; Łomża - Kierzkowa 1, tel. 164 466; Maków
- Kopernika 4, tel. 717 02 40; Mońki - Białostocka 51, tel.
16 48 69; Ostrołęka - Bogusławskiego (PSS Stodoła) 26, tel. 0604
98 34, 0604 22 98 35, Żeromskiego PKP, tel. 760 52 25; Ostrów
- Broniewskiego 14, tel. 623 71, Sikorskiego 28, tel.
15 64; Rudka - 3 Maja 28, tel. 73 94 332; Wysokie Maz. - 1000-
4, tel. 752 316; Zambrów - Wilsona 10, tel. 71 69 07.

fak. 8965-o

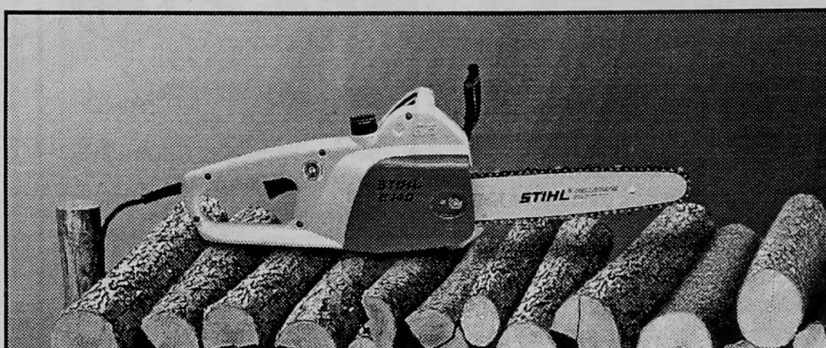
Cukrownia „Łapy” S.A. w Łapach

informuje o możliwości zakupu:

- wysłoków mokrych
w cenie 30 zł/tonę plus VAT 7%
w przeliczeniu na 10% suchej substancji,
- wysłoków suchych
w cenie 460 zł/tonę plus VAT 7%.

Sprzedaż codziennie w godz. 7.00–23.00
tel. (0-85) 715-22-71 wew. 112, 114, 153.

fak. 9068-o



Pilarki elektryczne STIHL

Najnowsza technika w idealnej formie

Sprzedaż i serwis prowadzą autoryzowani dealerzy firmy STIHL.

STIHL®
fak. 8998-o

URZĘDOWSKI



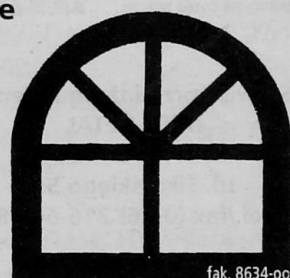
Okna Urządowski
— komfort,
jakość,
prestiż

JESIENNA PROMOCJA 10% TANIEJ

Okna z drewna mahoniowego
i sosnowego — również w osłonie
aluminium.

Autoryzowany Dealer PHU „Ilaszczuk”
Łomża, Al. Legionów 54
tel. (0-86) 216-69-60, kom. 0-604 277-545
Białystok, ul. Hurtowa 4
tel. (0-85) 745-50-84

Okna sosnowe nawet 17% taniej



fak. 8634-00

SIEMENS W ERA GSM

VISA-TEL
autoryzowany dealer

Konkurs!

Wypełnij kupon i wygraj
hulajnogę „PANTHER”



Siemens C25
9 zł



Siemens C35
149 zł

18-500 Kolno
ul. Wojska Polskiego 16
tel./fax (0-86) 474-21-22

Ceny netto. Opłata aktywacyjna 11 zł netto.
Szczegółowy regulamin promocji i konkursu
dostępny jest w punktach sprzedaży sieci Era GSM.
www.eragsm.pl



fak. 9148

KONTAKTY



Samochody na raty

Kredyt 2000



Nie jesteśmy jedyni, ale:
NIKT NIE PROPONUJE NIŻSZEJ RATY!

Kredyt 2000 to:

- oprocentowanie od 6,7% do 8,9%
- okres kredytowania od 6 m-cy do 8 lat
- możliwość wykupienia ubezpieczenia (AC OC NW) od 4% w PZU, gratis Zielona Karta

W Kredycie 2000 można:

- uzyskać kredyt na samochód nowy i używany
- skredytować pełną wartość pojazdu
- uzyskać kredyt bez poręczycieli
- w trakcie spłaty kredytu zamienić samochód
- wcześniej spłacić kredyt bez odsetek

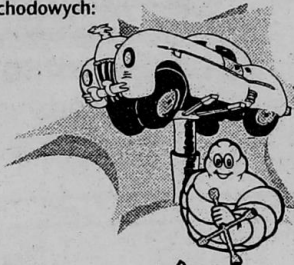
Internet: www.ptf.com.pl



Łomża, Al. Legionów 54/9
Tel. (086) 21-66-961, 21-81-658

Opony najlepszej jakości - najlepszy serwis

Oferujemy najwyższej jakości fachowe
doradztwo w dziedzinie opon
samochodowych:



Przyjeżdż
do serwisu.

Serwis Sprzedaż Ogumienia
HURT-DETAL
18-400 Łomża
ul. Sikorskiego 55
tel./fax (0-86) 216-66-48

Zapraszamy
Pn.-Pt. 7.00-19.00
Sob. 7.00-16.00



Największe osiągnięcia trwają

fak 9006-o

WYMIANA OPON



Wymienimy twoje opony na zimowe, a letnie
przechowamy w naszych magazynach.
Będziemy szczęśliwi, jeśli
skorzystasz z naszych usług,
czekamy na twoją wizytę.



Serwis Sprzedaż Ogumienia
HURT-DETAL
18-400 Łomża
ul. Sikorskiego 55
tel./fax (0-86) 216-66-48

Zapraszamy
Pn.-Pt. 7.00-19.00
Sob. 7.00-16.00



Największe osiągnięcia trwają

fak 9006-o

Święta już za...

5
numerów
KONTAKTÓW

PO CO CZEKAĆ
NA OSTATNIĄ CHWILĘ?
zadzwoń
(0-86) 216-42-43
0-602 748-099

HURTOWNIA RAJSTOP „MAT” s.c.

oferuje:

- rajstopy z lycry •
- bawełny • skarpety •
- bieliznę •
- Szeroki wybór
- Ceny producenta
- Al. Legionów 145A
- tel. 218-04-56

fak 8740-00

SONAROL

OKNA Z JEDWABNEGO

ZADZWOŃ !!!

NOWY
System REHAU: BD 730

PRODUCENT:

Jedwabne, ul. Polna 27

Tel./Fax. (086) 217-22-11, Email: sonarol@poczta.onet.pl

Biuro handlowe w Łomży:

Al. Piłsudskiego 48, tel./fax (0-86) 219-91-09

- Zapewniamy Państwu fachową i szybką obsługę
- Dogodne raty
- Niskie ceny

Nie znoś do domu byle czego,
Kup **OKNA** z Jedwabnego.

fak 9154

Wybierasz się do NOWEGO JORKU do pracy?

Będiesz pracować:
na budowie, przy rozbiórkach
lub usuwaniu azbestu?

Jeśli ulegniesz WYPADKOWI możemy w Twoim imieniu
wnieść sprawę sądową i masz szansę dołączyć do licznej grupy
naszych polskich klientów, dla których wywalczyliśmy:

ODSZKODOWANIE PRZEKRACZAJĄCE MILION DOLARÓW

• KIM JESTEŚMY?

Prestizową amerykańską kancelarią adwokacką w centrum
Nowego Jorku. Specjalizujemy się w sprawach, w których
robotnik występuje do sądu o odszkodowanie za wypadek
przy pracy

• SKĄD NASZE ZAINTERESOWANIE ŁOMŻĄ?

Wśród naszych klientów (zarówno byłych, jak i obecnych)
mamy wielu Łomżyniaków i bardzo dobrze się nam razem
pracuje

• W JAKI SPOSÓB OPLACISZ NASZE HONORARIUM?

Honorarium zapłacisz dopiero z odszkodowania
Wysokość honorarium jest ściśle określona prawem

Nie musisz mieć zielonej karty,
by wnieść i wygrać sprawę

Dzwoń po bezpłatną
konsultację w języku polskim: **(212) 685-2023**

Nasz adres na Manhattanie: 475 Park Avenue South
New York, NY 10016



SAMUEL J. LURIE
Amerykański adwokat

fak 06



KONTAKTY

MEDYCYNĄ

SOCZEWKI KONTAKTOWE
I PŁYNY PIELĘGNACYJNE

**BAUSCH
& LOMB**

Gabinet Okulistyczny
Al. Piłsudskiego 6 lok. 5
Tel. 0-502 353-592
0-606 418-089
codziennie po godz. 16.00

fak. 6545-o

PRYWATNY GABINET USG, Al.
Piłsudskiego 6, Łomża, czynny:
14.30 — 18.00. Specjaliści radiolo-
dzy: lek. med. Grażyna Nierodziń-
ska, wtorek, środa, tel. 0-604-437-
-386; Dr n. med. Wiesław Wender-
lich, poniedziałek, czwartek, pią-
tek, tel. 0-604-43-60-76

fak8979-o

ZDJĘCIA RTG ZĘBÓW I ZATOK,
pantomografia, Al. Piłsudskiego 6,
Łomża, godz. 13.00-17.00

8979-o

USG SPECJALISTA RADIOLOG
Ryszard Wagner, Łomża, Aleja Le-
gionów 94. tarczycy, brzuch, pro-
stat, piersi, narządy rodne,
(086)218-88-98; 0-602-584-466.
RTG ZĘBÓW

7887-o

ALERGOLOG — PEDIATRA Te-
resa Piotrowska. Choroby alergi-
czne, częste infekcje, testy, ul. Ka-
zańska 2 „ACER”, (085)6530-185

8163-o

SPECJALISTA GINEKOLOG Lech
Kostewicz, Ostrołęka, Łęczysk 54a,
(029)764-50-64, codziennie po
12.00. Leczenie bezbolesne.

8174-o

OGŁOSZENIA DROBNE

INTER AUTO s.c.

18-400 Łomża
Al. Legionów 60B
BEZPOŚREDNI IMPORTER AUT ZACHODNICH
formalności celne, własny transport
usługi blacharsko-lakiernicze

DAEWOO NUBIRA	1998	24.900 zł
MERCEDES E 230	1996	75.000 zł
PEUGEOT 406	1998	42.900 zł
VW PASSAT	1995	29.500 zł
DAEWOO LANOS 1,5	1998	21.700 zł
MERCEDES E300D	1994	52.000 zł
VW GOLF III 1.9TDI	1995	29.500 zł
VW GOLF IV 1.9TDI	1998	39.500 zł
FIAT UNO	1987	5.900 zł
RENAULT 19	1991	10.000 zł
OPEL ASTRA II 1.7TD	1998	39.000 zł
LANCIA DELTA 2.0	1994	23.900 zł
DAF 360	1991	55.000 zł
DAF 330	1991	55.000 zł
SZEROKA OFERTA AUT Z SILNIKIEM DIESLA		

tel. (0-86) 215-05-19
tel. kom. 0-605 036-746
lub 0049 173 75 83 029

fak. 8967-o

Lek. stom. PIOTR MAJEWSKI —
leczenie stomatologiczne. Listo-
pad, grudzień — promocyjne ce-
ny! ABdent, 2180-862

9180-o

MOTORYZACJA

AUTO-SZYBY Łomża, Kraska 78,
tel. (086)2184-123; 0-604-491-522

9232-o

POLONEZ CARO 1.6 GLI (1995),
(086) 2191-253.

f-8918-oo

UNO 1995 r., tel. 2182-161.

f-9015-oo

POLMOZBYT KOMIS

NUBIRA 1,6 SX 4 drz.	1997	21.900 zł
POLONEZ CARO	1993	5.400 zł
MATIZ (tuning)	1999	21.900 zł
POLONEZ	1998	14.700 zł
POLONEZ CARO	1994	5.900 zł
TICO	1997	12.900 zł
TICO	1998/99	14.000 zł
Fiat 126p	1996	5.300 zł

ul. Szosa do Meżenina 3
tel./fax (0-86) 219-80-03, 218-49-48;
tel. serwisu (0-86) 218-95-26, fax 218-45-58
e-mail: pzbytloom@dcs.daewoo.com.pl

fak. 9215

RENAULT 19 (1994), stan bdb, 18
tys. zł; 0604-206-974.

f-8908-oo

PLYMOUTH COLT VISTA (1994),
PLYMOUTH VOYAGER (1996) —
idealne stany, tel. 2160-241.

f-9096-oo

SPRZEDAM FIAT Brawa (1996)
gaz, (086) 216-51-15.

f-9104-oo

SPRINTER 312 (1997), 220 tys.
km. tel. 219-00-70, 218-04-65.

f-9134-oo

MERCEDES C-220 Diesel (1996),
115 tys. km, tel. 219-00-70, 218-04-
-65.

f-9134-oo

SPRZEDAM CIĄGNIK „Białoruś”
(1991) kabina nowego typu „kwad-
ratowa” 1300 mtg, stan dobry. Pra-
sę Z-224, tel. 476-84-31.

f-9161

AUDI A-4 (1997); (086) 2188-405.

f-9172

JAWA 350 (1988), cena 600 zł,
218-02-14.

f-9141

POLONEZ ATU (1996) gaz, 219-
-22-80.

f-9143

NISSAN PRIMERA 1,6 16V
(1993), 95 tys. km, (086) 216-02-
-88.

f-9140

NISSAN PRIMERA 2 L diesel
(1993); (086) 216-02-88.

f-9140

VW GOLF II, 119 tys. km. (1990);
VW Transporter T4 2.4 D (1991)
tel. 2172-038.

f-9158

RENAULT LAGUNA RT 1,8
(1995), 0602 554 961.

f-9166

SPRZEDAM OPEL VECTRA 2.
TDI (1999R), wynajmę mieszkanie
M-3, tel. 215-35-63; 216-74-66

9179

CARO 1.5 (1995r), zielony meta-
lik, gaz, wspomaganie, alarm, stan
idealny, 8500zł — pilnie, 0-606-
-152-560

9174

POLONEZ ATU Plus 1.6 GSI, 215-
-35-10; 219-80-62

9186

CARO (1994), (086)217-86-04

9193

SPRZEDAM ŻUKA (1991r), bla-
szak wyizolowany, tel. 0-606-881-
-810

9196

OPEL CALIBRA 2.0 16V ECO
TECH (1996r), 0-502-502-948

9197

OPEL ASTRA 1.6i (1994r), 0-604-
-95-72-20

9197

SPRZEDAM POLONEZ (1993r),
Piątek, Stawiskowska 14, po
13.00

9198

SPRZEDAM FIAT 126p powypad-
kowy, 2179-163

9201

SPRZEDAM TICO (1997r), tel.
218-23-04

9205

SPRZEDAM CINQUECENTO
2160-807

9206

SPRZEDAM HYUNDAI ACCENT
1.5 12V (1995r), klimatyzacja, tel.
216-31-03

9211

WARTBURG 1.3 (1990r), 5 tys. zł,
tel. (086)218-53-27

9212

SPRZEDAM POLONEZ (1996r),
akwarium z rybkami, tel. 218-18-44
po 16.00; 0-607-392-771

9214



Przyjaciołom, znajomym i wszystkim,
którzy uczestniczyli w ostatniej drodze
naszego ukochanego

Męża i Taty

ŚP. WIESŁAWA KRUKOWSKIEGO

serdeczne podziękowania składa

Żona, córka i synowie

fak. 8651

Panu KAZIMIERZOWI JACKOWSKIEMU

wyrazy szczerego współczucia
z powodu śmierci
MATKI

składa

Prokurator Okręgowy wraz
z prokuratorami i pracownikami
prokuratur okręgu łomżyńskiego



fak. 9147



Panu WIKTOROWI TYSZKO

wszystkim pracownikom
Firmy Pogrzebowej „EPITAFIUM”
za serce włożone w obsługę uroczystości
pogrzebowej naszego kochanego

Męża i Taty

ŚP. WIESŁAWA KRUKOWSKIEGO

podziękowania składa

Żona, córka i synowie

fak. 8651

Do końca listopada wszystkie ogłoszenia drobne bez dodatkowej opłaty znajdują się co tydzień w serwisie internetowym „Kontaktów”: www.kontakty-tygodnik.com.pl

KONTAKTY



SPRZEDAM POLONEZ (1995r),
cena do uzgodnienia, 2181-586

9216

OPEL VECTRA (1990r), poj. 2.0
wersja CD, nie rejestrowany w Pol-
sce, stan idealny, (086)2188-323

9218

OPEL (1992r), Golf (1988r), 218-
-03-14

9224

FORD FIESTA 1,0 (91/92) 473-16-
-10

9023

ŻUK (1988r) skrzyniowy, tel.
(086)217-12-03

9250

TANIO ŁADA 2107 (1986r), 473-
-13-51

9241

SPRZEDAM CINQUECENTO 700
(1994r), tel. 219-26-14 po 18.00
lub 216-38-21 do 18.00

9242

PILNIE TANIO Łada combi
(1991r), tel. (086)216-63-59

9244

SPRZEDAM OPEL KADETT 1.3
(1987r), 219-82-36 po 16.00

9248

SPRZEDAM POLONEZA (1995R),
tel. (086)217-11-77

9249

MERCEDES 207 (1988r), wysoki,
długi do malowania, 218-58-06

9253

TICO (1998r), tel. 219-00-99

9265

FORD TRANSIT (1994r), tel.
0-602-807-219

9269-o

SPRZEDAM POLONEZA CARO
(1992r), 4730-349

9271

CINQUECENTO 700 (1993r), tel.
218-22-71

9275

POLONEZ 1500 (1990r),
(086)216-94-29

9277

SPRZEDAM PUNTO 75 ELX
(1996r), tel. 473-02-66

9280

VECTRA 14500,- 0-503-775-788

9284

SPRZEDAM LUBLIN II, przedłu-
żany, kontener (1997r), przebieg
85000, stan bdb, (086)476-83-98
po 18.00

9286

SPRZEDAM SKODA FAVORIT
(1992r), tel. 2198-475

9302

ROBUR KONTENER (1987r) na
chodzie, 2500,- 2180-586

9307-o

POLONEZ TRUCK (1993r) tanio,
216-66-55

9310

ŁADA SAMARA 1500 (1990r),
217-91-25 po 19.00

9314

SPRZEDAM

ZBIORNIKI DO CHŁODZENIA
mleka 500 — 5000 litrów, Myszy-
niec (029)77-21-236

6100-o

PANELE PODŁOGOWE produk-
cji niemieckiej 15 wzorów od
25,90zł oraz boazeryjne. Rudka
Skroda k/Nowogrodu, transport
gratis, tel. 0-602-762-035

fak.8980-o

SPRZEDAM DZIAŁKI budowlane
w Kupiskach Starych, (012)388-57-
-41, 0-602-369-349

6585-oo

MEBLE SKLEPOWE — nowe i
używane, urządzenia chłodnicze,
Ostrołęka, tel. (029)760-40-61;
0-604-261-483

7270-o

SPADAJĄ LIŚCIE — SPADAJĄ CE-
NY: gresy od 25,00; — terakota
19,00; — glazura 17,00; — listwy
PCV 4,00. DOWÓZ GRATIS. „Gla-
zura Królewska”, Łomża, Al. Legio-
nów 52 (PKS)

8072-o

ROTTWEILERY sprzedam, 216-
-26-44

8944-o

GOSPODARSTWO rolne 11ha,
217-54-24 po 18.00, 0-608-483-803

8936-oo

DOJARKI BEZPRZEWODOWE
sprzedam, (086)278-59-09

8943-oo

OKAZJA! PROMOCYJNA WY-
PRZEDAŻ kotłów olejowych, ceny
hurtowe, Łomża, 0-
605-621-551

8983-o

PIECE OPALANE DREWNIEM,
Łomża, (086)2166-162

8983-o

„INSTAL-BUD” poleca piece eko-
logiczne opalane drewnem. Pro-
mocyjne ceny na kotły olejowe fir-
my „Buderus” i grzejniki, Al. Le-
gionów 120; (086)218-34-77

9019-oo

ZBIORNIKI DO MLEKA 1000L,
(1998r); (086)217-73-24; 0-604-
-398-165

9020-oo

AGREGATY PRĄDOTWÓRCZE,
Łomża, Nowogrodzka 60, 216-69-
-10

9100-o

MATERACE, ŁÓŻKA, sypialnie, ul.
Poligonowa 22; 2183-840

9118-oo

SPRZEDAM DZIAŁKĘ Osiedle
Medyk II, tel. po 20.00 218-68-17

9145-o

KURY NIOSKI, Chomontowo 2,
2176-296

9156-o

MIESZKANIE M-4, II piętro, 216-
-28-77 po godz. 19.00

9168

PALME, 2166-943 po 18.00

9170

ELEGANCKA ODZIEŻ SKÓRZA-
NA; 100% wełniane kurtki dam-
skie; futra sztuczne i naturalne.
Hala Targowa — Firma L. Fortini.
Ceny promocyjne.

f.7670-oo

ŻUK PLANDEKA (1988r), stan
dobry, (086)218-52-41

9173-o

SPRZEDAM KIOSK spożywczy z
wyposażeniem w dobrym punkcie
w Łomży, tel. (086)2188-897

9175

C-330 (1986R); 273-63-58

9184

PIEC C.O. olejowy, 216-64-22

9188-o

SPRZEDAM RATLERKI, tel. 216-
-44-19

9190

SPRZEDAM GARAŻ, tel. 218-60-
-31; 0-608-150-975

9191

C-360, tel. 2183-243

9195

Oferta świąteczna — POLSKIE
KOSMETYKI HOMEOPATYCZNE
27% taniej — Bema 13

9199

SPRZEDAM SUKNIĘ ślubną, roz.
36/38 (tren), 474-41-75

9204

SADZONKI MALIN, balik dębowy,
217-44-59

9209

KIOSK PLASTIK, 218-46-10

9210

PIEC C.O. węglowy, tel. 216-00-52
do 18.00

9211

BARAKOWÓZ jako domek letnis-
kowy z wyposażeniem, tel. 216-31-
-03

9211

SPRZEDAM C-330 i C-360, tel.
(087)4761-557 po 20.00

9219

SZCZENIE pekińczyka, tel. 219-12-
-17

9222

SPRZEDAM PRALKE, lodówkę,
meble, tel. 0-604-59-28-49

9234

MIESZKANIE M-2, 2189-189;
0-606-308-639

9238

KOMPUTERY: PII 266 — 1900,
2200; AMD 380-2500; 215-05-13

9255

SPRZEDAM TANIO stolarkę nie-
używaną, stolarkę budowlaną, 217-
-08-16

9257

SPRZEDAM CIĄGNIK C-330, tel.
2736-359

9266

DOM, SIEDLIŚKO, budynki go-
spodarcze, Gielczyn k/Łomży,
(086)271-80-67

9267

SPRZEDAM GOSPODARSTWO z
budynkami w Kupiskach Starych,
(086)217-91-54 po 17.00

9281-o

126p, wieżę Panasonic, telewizor
Sanyo, 219-29-20; 473-06-44

9279

SPRZEDAM TANIO szczeniaka —
dobermana, 216-00-31

9287

SPRZEDAM CUKIERNICZY RE-
GAŁ szklany (30 pól), tel. 2198-
-442

9290

SPRZEDAM BUDOWLANĄ Osied-
la Kraska, tel. 0-606-718-396

9296

OWCZARKI NIEMIECKIE, 218-50-
-64

9298

PILNIE SPRZEDAM nową kuchnię
gazową „Amica” (na raty), 216-80-
-04

9300

SPRZEDAM KOMPLET wypoczyn-
kowy 3+2+1+1, meble pokojowe,
tel. 217-92-95

9301

URSUS C-360 3P (1988r), idealny
14000,-, 0-602-30-78-12

9308

SOSNA 35mm, 80mm, sucha,
0-602-30-78-12

9308

KUPIĘ

AUTOSKUP ROZBITYCH, skro-
dowanych, 0601-617-279.

Glob.1320-o

AUTA POWYPADKOWE, zniszczo-
ne, 0604-846-202.

Glob.1320-o

AUTA POWYPADKOWE osobowe,
dostawcze (085) 716-48-16.

f.6536-o

ŻYTO (086) 2175-165.

f.8841-o

LAS, PAPIERÓWKĘ, (086) 476-92-
-47.

f.6939-o

Do końca listopada wszystkie ogłoszenia drobne bez dodatkowej opłaty znajdują się co tydzień w serwisie internetowym „Kontaktów”: www.kontakty-tygodnik.com.pl



KONTAKTY

ROLETY RÓŻNE TAKŻE USZKO-
DZONE, 218-54-70, 0604 455 969.
F-8745-O

OLSZYNE, 2172-213.

f-8799-oo

KUPIE DĄB i brzozę na pniu oraz
wyszezonowaną tarcicę dębową i
brzożową, (086) 219-10-20, 0604-
489-224.

f-8816-oo

KUPIE PRZYCZEPE 5,5-6 m dł, 2
osiowa, ładowność 1500-2000 kg, z
plandeką, 0606 173 225.

f-9159

OLCZE, TOPOLE, OSIKE, 473-
21-13.

f-9164-o

SKUP PADŁYCH ZWIERZĄT,
0608-683-470

9177-o

KUPIE KASETON REKLAMOWY
podświetlany 1,0-4,0 m kw., tel.
216-47-22

9311

KUPIE MIESZKANIE M-2 / M-4,
0606-230-367

9228

NAKUPIMY KAŻDĄ ilość olchy,
0602-182-680

9272

LOKALE

DO WYNAJĘCIA POKÓJ na gabi-
net lub biura oraz 160mkw w pod-
ziemieniu wynajmę, 0-606-253-
467; 0-602-348-903

6373-o

WYNAJME MAGAZYN 1300mkw
dobra lokalizacja, Al. Legionów
20; tel. 218-50-88

8635-o

WROCŁAWSKA GIEŁDA NIERU-
CHOMOŚCI, Łomża, (086)218-93-
48

8542-o

DO WYNAJĘCIA DOM, inne loka-
le pod działalność, Łomża 216-35-
43 po 20.00

8630-o

SPRZEDAM MIESZKANIE
33mkw stan surowy Łomża, ul.
Wyzowiecka 7, 218-48-47 po 17.00;
217-48-96 do 17.00

8958-o

SPRZEDAM GARAŻ, 0-604-876-
466

9044-oo

LOKAL DO WYNAJĘCIA, 0-604-
476-166

9044-oo

SPRZEDAM M-3, tel. 216-94-66

9032-o

MIESZKANIE NA WŁASNOŚĆ w
wynajmu 3,6% wkładu. Rata
4 466 zł; (022)864-57-90, 0-605-
473-010

8903-o

DO WYNAJĘCIA powierzchnie
biurowe i handlowe w centrum
Łomży, 0-602-36-97-16

8888-o

M-5, IV piętro, wysoki standard —
sprzedam, (086)2188-664

9054-o

SPRZEDAM KIOSK spożywczy z lo-
kalizacją w Łomży, tel. 2160-394 po
20.00; 0-602-48-53-29

9000-oo

POSZUKUJE MIESZKANIA do wy-
najęcia, tel. 2166-460.

f-9045-oo

MAGAZYN DO WYNAJĘCIA w
Łomży 150mkw z rampą oraz
400MKW, 0-604-985-459

9005-O

WYNAJME LOKAL, 2185-358

9097-oo

SPRZEDAM DOM wolno stojący
działka 10 ary; (086)2198-481 po
16.00

9108-oo

WYNAJME LOKAL biurowy, tel.
0-604-15-20-65

9131-oo

FIRMA SPRZEDA nowo wybudowa-
ne mieszkanie 104mkw, tel.
(086)218-46-64

9131-oo

PILNIE SPRZEDAM mieszkanie 82
m2, Przykoszarowa, 216-37-48.

f-9167

WYNAJME M-3 osobie pracującej,
tel. 0605-254-363.

f-9144

WYNAJME LOKAL pod warsztat
mechaniczny do 200 m2 + lokale
magazynowe i biurowe, 216-67-41;
0606 445 472.

f-9142-o

SPRZEDAM DOM w Łomży, ul.
Łagodna 15a, tel. 278-22-70

9182

NOWE 43mkw, IV, Sybiraków —
sprzedam, 218-64-99

9183

SPRZEDAM M-5, II p. winda, tel.
(086)218-79-96

9192-o

SZUKAM STANCJI, 473-11-79

9194

SPRZEDAM M-3, 0-602-51-44-66

9208

„ARKADIA” — NIERUCHOMOŚCI.
Licencja 201, Łomża, Wyszyńskie-
go 2, (086)2187-779; 0-601-595-908

9213

DO WYNAJĘCIA UMEBLOWANE
M-3 z telefonem, tel. 219-98-32

9221

WYNAJME M-3 osobom pracują-
cym, tel. 215-34-92

9223

TANIO WYNAJME budynek go-
spodarczy np. na magazyn, 47-302-
87; 47-302-21

9225

MIESZKANIE 3 pokojowe —
sprzedam. (086) 218-00-76; 219-87-
90.

f-9237

LOKAL DO wynajęcia, 0601-826-
585, po 20.00 2198-243.

f-9233

M-4 do wynajęcia, 219-31-27.

f-9239

WYNAJME M-3, tel. 218-12-90, po
16.00.

f-9251

STANCJA DZIEWCZĘTOM, 2190-
520.

f-9256

LOKATORSKIE M-4 zamienię na
M-2 lub M-3, 218-61-51.

f-9258

PRZYJME NA STANCJĘ, 218-72-
80.

f-9259

SPRZEDAM M-3 (trypokojowe),
tel. 2153-523; 0604 491 741.

f-9270

OFICyna DO wynajęcia, 2166-923.

f-9278

WYNAJME LOKAL handlowy 100
m lub więcej w Kolnie, 218-57-98.

f-9288

LOKAL DO WYNAJĘCIA, 0-603-
646-468

9299

SPRZEDAM M-4 i działkę budow-
laną, (086)218-19-51

9312-o

USŁUGI

STUDNIE, (086)218-59-91; 0-606-
588-530

5281-o

USŁUGI KOPARKĄ „OSTRÓ-
WEK” wszelkiego rodzaju z samo-
chodem, Łomża, 216-33-34; kom.
0-601-942-052

8991-o

USŁUGI RTV, Śniadeckiego 17,
2180-001

8129-o

KOMINKI, 0-605-660-801

8279-o

BIURO RACHUNKOWE, Łomża,
219-09-90

8591-o

RENOWACJA MEBLI wypoczynko-
wych, tel. 0-604-314-048

8449-o

PROJEKTY REKLAM kalendarzy,
reklamy do książeczek opłat, inne.
MEDIA PRESS, Łomża, tel. 0-604-
26-28-27

8883-oo

TYNKI GIPSOWE maszynowe,
(086)2198-501; 0-602-47-33-55;
(086)47-37-394; 0-602-105-979

8901-oo

CZARNOZIEM, WYWÓZ gruzu,
żwir, piasek, usługi koparką
„Ostrówek”, tel. 2160-625; 0-604-
506-150

8912-o

NAPRAWA: pralki, urządzenia
chłodnicze, 219-03-33

8868-o

USŁUGI KOPARKĄ i TRANSPOR-
TOWE — żwir, piasek z dowozem,
tel. 219-26-46

8821-o

KOMPUTEROPISANIE, 218-50-87

8915-oo

SZPACHLOWANIE, MALOWA-
NIE, panele, glazura, 216-62-88

8606-oo

VIDEOFILMOWANIE, 0-605-371-
606

8977-o

RENOWACJA MEBLI tapicerskich,
219-05-49

9039-o

KRYCIE DACHÓW, szpachlowa-
nie, malowanie, 0-502-812-164;
216-63-56 PO 18.00

F-8922-o

CYKLINOWANIE, 2188-244

8930-o

KOMPUTEROPISANIE, OPRAWA
— „OPOKA”, 216-48-39

8992-o

GLAZURA, HYDRAULIKA, płyty
gipsowe, tel. 0-606-224-682

9121-o

USŁUGI KOPARKĄ „Waryński” i
„Białorus”, 218-74-31

9087-oo

WYWÓZ ŚCIEKÓW, tel. 473-89-81.

F-8960-oo

RTV NAPRAWA, przestrajanie,
473-01-90

9155-o

NAPRAWA SPRZĘTU RTV, Łom-
ża, Wesoła 18 „b”, 2169-379

9169-o

FIRMA POSPRZĄTA, (086)270-59-
20

9171-o

VIDEOFILMOWANIE, 218-09-55

9176-o

ZESPÓŁ MUZYCZNY, tel.
(086)473-84-24

9181

Do końca listopada wszystkie ogłoszenia drobne bez dodatkowej opłaty znajdują się co tydzień w serwisie internetowym „Kontaktów”: www.kontakty-tygodnik.com.pl



CYKLINOWANIE, układanie,
0-604-08-13-65

9185

CYKLINOWANIE, 216-64-22

9188-o

GLAZURA, TERAOKOTA, malowa-
nie, szpachlowanie, 219-18-71

9189

NAPRAWA: pralki, lodówki, tel.
218-07-07; 2180-916

9203-o

INSTALACJE HYDRAULICZNE,
przeróbki, 2187-497

9217

USŁUGOWE PROWADZENIE
ksiąg przychodów i rozchodów,
rozliczenia podatkowe, ZUS, VAT
— również rolnicy, tel. 0-608-747-
-351

9220-o

PANELE, układanie, cyklinowanie
podłóg, 2150-119

9226-o

AUTO NAPRAWA wymiany i na-
prawy — bardzo tanio, tel. 2160-
-921

9227

SPRZEDAŻ MONTAŻ SERWIS
elektryczne systemy ogrzewcze,
0-602-664-214

9236

REMONTY, WYKOŃCZENIA, 47-
-37-381

9240

SZPACHLOWANIE, MALOWA-
NIE, panele, tapety, 2160-625

9245-o

GLAZURA, TERAOKOTA, remonty,
tel. 4731-420

9254

PRZEPROWADZKI kompleksowo,
0-606-926-886

9260-o

MALOWANIE, SZPACHLOWA-
NIE — solidnie, 2180-656

9282

KRYCIE DACHÓW, 0-602-425-120

9289-o

MECHANICZNE CZYSZCZENIE
dywanów, tapicerki, 218-58-84

9293-o

UKŁADANIE KOSTKI BRUKO-
WEJ, 4738-329

9297

MUROWANIE, TYNKOWANIE,
remonty, tel. 0-602-651-626

9304

KARCHER — promocja myjki ciś-
nieniowe, odkurzacze. Pranie i czy-
szczenie dywanów, tapicerek, 2188-
-030

9309-o

TRANSPORT

PRZEWOZY: lotnisko, przysięgi,
TEL. (086)215-35-32

6637-o

ROBIN — przewóz osób do
Włoch, wynajem busów, tel.
(086)215-35-31

6637-o

PRZEWOZY BUSEM, tel. 0-602-
-110-161; (086)2187-906

8902-o

ŁOMŻA — HANOWER. Wyjazdy
— niedziela rano, powroty — pią-
tek, (086)216-98-64

8865-o

BELGIA, NIEMCY — soboty, nie-
dziele, poniedziałek, (085)739-16-
-94

8788-o

BUSEM OSOBOWYM — kraj, 217-
-90-48

9060-o

HANNOWER, 218-13-70

9178-o

NIEMCY — wolne miejsca,
(086)2188-269; (086)2185-212;
0-604-377-743

9105-oo

BUSEM 9-OSOBOWYM, 216-24-20

9163-o

WYNAJEM BUSA, 218-13-70

9178-o

WYJAZDY DO NIEMIEC Hanower
— Hamburg, niedziela, (086)47-
-30-318

9262

WYJAZDY DO NIEMIEC, 216-93-
-98; 0-603-534-666

9263

NIEMCY — szybko tanio,
(086)2186-313; 0-602-18-55-99

9294

PRACA

MONTAŻ DŁUGOPISÓW zaba-
wek itp. Dowóz surowca odbiór wy-
robów z domu. Informacje zaadre-
sowana koperta, dwa znaczki lu-
zem „BRH” 09-400 Płock, Norwida
7/10.

f-8822-o

PRACOWAŁEŚ LEGALNIE —
Niemcy, Europa Zachodnia. Od-
zyskujemy podatek (071) 385-20-
-18.

f-7494-o

PRACA W DOMU na pełny lub
pół etatu zleci zdyscyplinowanym
Financial Partners. Wynagrodze-
nie od 840 zł, 0605 673 022.

f-8903-o

MASZ LICENCJĘ lub chcesz ją
zdobyć, pracować w dobrym towa-
rzystwie, 218-54-07, 278-55-70.
f-8889-o

HURTOWNIA PRZYJMIE praco-
wników od zaraz, z możliwością
przekwalifikowania, tel. (083) 473-
-17-86.

f-8914-oo

DAM PRACĘ, 0606 613 406.

f-8954-oo

„AVON — COSMETICS” — współ-
praca. Zysk 23-35%, tel. 2184-198,
0603-947-063.

f-9102-o

AGENCJA REKLAMOWA „Ver-
tim” podejmie współpracę z osoba-
mi zainteresowanymi umieszcze-
niem reklamy na samochodzie, do-
mu, działce. Oferty przesyłać: „Ver-
tim”, 02-384 Warszawa ul. Włoda-
rzeska 55g, (022) 824-12-75, 824-
-12-76, fax. (022) 824-12-78.

f-9090-o

ZATRUDNIĘ FRYZJERA lub fryz-
jerkę, 219-91-08.

f-9160

POSZUKUJĘ PRACY — kierowca
kat. C, 4738-934; 0608 241 229.

f-9162

KOSMETYKI A.T.W. — współpra-
ca. Zysk 30%, Bema 13

9199

ZATRUDNIĘ KIEROWCĘ, kat.
B,C — emeryta na 1/2 etatu,
0-602-248-319

9200

MEBLE RUMIŃSKI — zatrudnię
stolarza i lakiernika, 2183-840

9264

HURTOWNIA SPOŻYWCZA w
Łomży zatrudni przedstawicieli
handlowych. Oferty prosimy skła-
dać w Biurze Ogłoszeń „Kontak-
tów”.

9268-o

DOŚWIADCZONYCH PRZY do-
cieplaniu budynków, tel. 0-602-
-669-517

9285

TYNKARZ GIPSOWY poszukuje
pracy, 0-608-803-031

9295

ZATRUDNIĘ magistra i technika
farmacji, tel. 0-604-301-235

9305

MASZ LICENCJĘ PUNU prowa-
dzisz zespół agentów. Dzwoni
(086)2192-161. Nowe szanse!

9313

NAUKA

JĘZYK ANGIELSKI nauczanie po-
czątkowe, solidnie, tanio, 218-24-
-58, po 18.00.

f-9136-oo

KOREPETYCJE szkoła podstawowa
— gimnazjum, 216-66-65

9157

MATEMATYKA — KOREPETY-
CJE, 4730-827; 0-606-725-694

9207-o

MATEMATYKA — KOREPETY-
CJE, (086)2187-779; 0-601-59-59-
-08; 2187-463

9213

WYPRACOWANIA, 218-31-14

9229-o

POLICEALNE STUDIUM JĘZY-
KÓW Obcych, (086) 216-93-91

9235

KURS PILOTÓW WYCIECZKI
(086)216-93-91

9235

CHEMIA, MATEMATYKA, fizyka
216-05-53; 0-603-514-389

9246-o

JĘZYK POLSKI, 216-05-53; 0-603-
-514-389

9246-o

ANGIELSKI — TANIO, 218-68-01
kom. 0-501-543-900

9247

JĘZYK POLSKI — korepetycje
Łomża, tel. 4730-145

9273

CHEMIA — KOREPETYCJE, 218-
-13-26

9293

INNE

HOTEL „BARANOWSKI” Piąta
ca: catering, konferencje, bankie-
wesela, dancing, Sylwester, (086)
216-32-96, 215-25-00.

f-2419

OKAZJA! Wyjazdy do USA
wszystkich. Nawet trudne przepa-
ki, stały pobyt dla osób kwalifiku-
jących się. Tłumaczenia dokumen-
tów itp. tel. 0605-111-396.

f-8589

USA — WYJAZDY — tanio, (086)
917-945-90-78.

f-8823

WRÓŻENIE, 0-604-61-28-71

9282

ZIMOWISKA W CZASIE ferii
Słowacji i w Czechach już od 5
PLN! Nie przegap okazji! Zadzwo-
(086)216-93-91

9282

ODDAM
(086)2192-646

9305

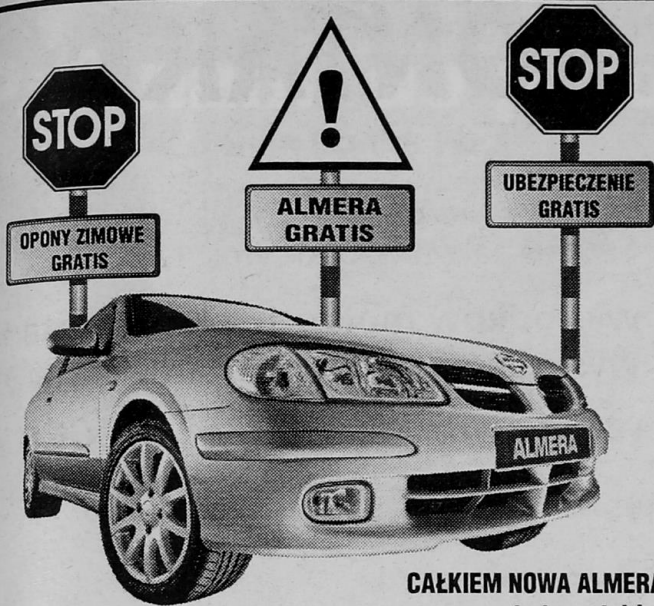
OGŁOSZENIA DROBNE „KONTAKTÓW”
miesiąc znajdują się w komputerowym banku
formacji Handlowo-Usługowej, tel. 957. Zadzwo-
sprawdź!

9313

Do końca listopada wszystkie ogłoszenia drobne bez dodatkowej opłaty znajdą się co tydzień w serwisie internetowym „Kontaktów”: www.kontakty-tygodnik.com.pl



KONTAKTY



CAŁKIEM NOWA ALMERA
to teraz także:

Roczny pakiet ubezpieczeń i opony zimowe gratis
oraz jeden z trzech pakietów wyposażenia dodatkowego w wyjątkowej cenie.

A jeśli dokładnie zapoznałeś się z tym ogłoszeniem,
Almerę możesz mieć teraz nawet za darmo...

Odwiedź najbliższego dealera, on zna szczegóły!

Salon-Serwis:

Mieczysław Wasilewski

19-300 Elk, ul. Sikorskiego 19

tel./fax (0-87) 621-41-31, 621-41-10

CAŁKIEM NOWA ALMERA
O KLASĘ WYŻEJ.



Nieograniczone
możliwości

fak. 9149



Jeżeli chcesz się ogłosić
w „Kontaktach”, ale nie masz czasu,
aby nas odwiedzić
w Biurze Ogłoszeń
ZADZWOŃ! tel. 0-86 216-42-44,
216-42-43, 0-602 748-099
Nasz przedstawiciel pojawi się
w umówionym terminie!

Łomżyńskie Przedsiębiorstwo Budowlane
w Łomży przy Al. J. Piłsudskiego posiada
do wynajęcia pomieszczenia magazynowo-
socjalne około 1000 m kw., tel. 216-62-21

fak. 9165

Jan Kulka
serdecznie dziękuje firmie
SONAROL — producentowi okien i drzwi z PCV
za bezpłatne wstawienie okna

fak. 9230

UWAGA! ORGANIZUJEMY KURSY

- BHP — wszystkie,
- samochodowe — kat. A, B, C, D, T, E
- kierowca wózków
akumulatorowych i spalinowych
- Przewóz Materiałów Niebezpiecznych
- Minimum Sanitarne
- Palacz c.o., spawacz, dźwigi

ZAPISY:

Ośrodek Szkolenia Zawodowego
ul. Długa 4, Łomża
tel. 216-25-50

fak. 9202

Łomżyńskie Przedsiębiorstwo Budowlane w Łomży
przy Al. J. Piłsudskiego posiada do wynajęcia
pomieszczenia magazynowo-socjalne
około 1000 m kw., tel. 216-62-21

fak. 9165

Partner Handlowy Firmy **GERDA**
18-400 Łomża
Al. Legionów 105 (blaszak)
tel. (0-86) 219-81-16
Salon Wystawowy
w Łomży ul. Sikorskiego 126A

Okna z PCV o podwyższonej sztywności
Drzwi antywłamaniowe (**promocja!**)
Bramy garażowe (antywłamaniowe)

Dążymy do doskonałości

fak. 8628-00

MAREXIM
PHU MAREK MACKIEWICZ

18-400 Łomża
Piłsudskiego 40
tel. 218-04-44

Zaprasza:

**do zakupu węgla oraz
otrąb pszennych workowanych
po bardzo atrakcyjnych cenach
hurtowych i detalicznych**

„Kupując u nas
zapewniasz sobie

wysoką jakość i solidną obsługę”

ZAPEWNIAMY TRANSPORT!

fak. 8989-0

OKNA
PCV ALUMINIUM

BRAMY GARAŻOWE HÖRMANN
AUTORYZOWANY PRZEDSTAWICIEL

ALUSTIC

Zakład Produkcyjny:

18-421 Piątnica Górki Sypniewo 9
tel. (086) 219 18 86 tel/fax (086) 219 19 13

Biura Handlowe:

18-400 Łomża Al. Legionów 147D pok. 11
tel/fax (086) 219 84 73 tel. (086) 219 84 74

18-400 Łomża ul. Bema 15 tel/fax (086) 218 28 53
18-500 Kolno ul. W. Polskiego 10 tel/fax (086) 278 46 06

fak. 9150

Jesienna promocja sprzedaży
kostki brukowej produkcji PATER

FIRMA Siemiatycze

i SUPERBRUK — Hryniewiczze.

Udzielamy opustu do 15%

w sprzedaży:

— cała gama wzorów

i kolorów kostki,

— nowość — „bruk rzymski”

— obrzeża proste i łukowe

Posiadamy w sprzedaży:

— kotły c.o. na paliwa stałe

(drewno, miał, węgiel)

sterowane komputerem

• ceny fabryczne kotłów firm:

Moderator, Hajnówka, Seko,

Pleszew, Narmet,

— materiały instalacyjne c.o.,

wod.-kan.

— materiały wykończeniowe

i budowlane

Świadczymy usługi:

— układanie kostki brukowej,

— zagospodarowanie placów zieleni

— instalacyjne wod.-kan. i c.o.

— dowóz żwiru, czarnoziem

ZAPRASZAMY: PPUH „JUMIRPOL”

Łomża, ul. Nowogrodzka 118

tel. 216-51-71; 216-74-29

fak. 8955

**SKLEP INTERNETOWY
ON-LINE**

www.unifactor.com

* BŁYSKAWICZNA DOSTAWA

* SUPER CENY

fak. 7542-00

KONTAKTY





TERRAZYT
Okna i drzwi na całe życie...

OKNA i DRZWI

Producentów i pośredników jest wielu
ale **TERRAZYT** jest tylko jeden i **NR 1!**

Tylko u nas kompleksowa oferta

- OKNA PCV, ALUMINIUM, DREWNO • FASADY
- DRZWI ZEWNĘTRZNE • DRZWI WEWNĘTRZNE
- OGRODY ZIMOWE • BRAMY GARAŻOWE
- ZADASZENIA ALUMINIOWE • PARAPETY

TERRAZYT TO MARKA KTÓREJ MOŻESZ ZAUFAC!

UWAGA! Specjalny Rabat!*

Zapraszamy



- ŁOMŻA, UL. SPOKOJNA 210
TEL. (086) 218-65-65 FAX. (086) 218-00-55
- ŁOMŻA, UL. KOPERNIKA 21
TEL./FAX (086) 216-45-26, TEL. 0604 221092
- ŁOMŻA, UL. WYSZYŃSKIEGO 2 paw. 7
TEL. 0601 152 027; TEL./FAX (086) 219-83-65
- ZAMBROW, UL. BIAŁOSTOCKA 2
TEL./FAX. (086) 271-86-26
- CIECHANOWIEC, UL. DWORSKA 34
TEL./FAX. (086) 2772-211
- KOLNO, UL. WOJSKA POLSKIEGO 19
TEL./FAX (086) 278-10-08
- GRAJEWO, UL. ELCKA 6
TEL. FAX 086/273-85-46
- HURTOWNIA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH
- ŁOMŻA, UL. SPOKOJNA
(wejście od ul. Piłsudskiego)
TEL./FAX (086) 219-08-77

10 LAT GWARANCJI!

* RABAT DOTYCZY STOLARKI PCV ZAMÓWIONEJ W LISTOPADZIE Z TERMINEM REALIZACJI DO KOŃCA GRUDNIA

AUTO-FORUM

Łomża, Al. J. Piłsudskiego 115
tel. 219-04-41, fax 473-77-46

ROLNIKU!

wielka akcja „Linia R”

- specjalny system sprzedaży samochodów **LUBLIN 3, Avia**
- dodatkowy opust 7% do obowiązujących promocji
- preferencyjny kredyt z dopłatą DMP
- AC, NW — 2,4%; OC — 350zł



ilość samochodów objętych akcją ograniczona

fak 9252

Okna z PVC

Omiń Pośrednika — kupisz taniej

P.P.H.U. „OKNAL” s.c.

Kupiski Nowe 121, 18-400 Łomża, tel./fax (0-86) 217-91-86
producent okien z PVC

- system Kömmerling — numer 1 w Europie
- okucia obwiedniowe ROTO („mikrowentylacja” w standardzie)
- gwarancja jakości
- ceny promocyjne i krótkie terminy realizacji



Zaprasza

fak 8854-6

POLONEZ



Sklep, części zamienne, serwis,
przeglądy techniczne
Zapraszamy
od 7.00 do 21.00



POLONEZ

- SPRAWDZONY W AKCJI.

Polonez

bonifikata 7.300

Lanos

bonifikata 9.000

Matiz

bonifikata 7.500

Nubira Van

bonifikata

tylko 32.050 netto

Leganza

15% taniej

Bonifikata za złomowanie starego samochodu — 3.000 PLN

POLMOZBYT ŁOMŻA

ul. Szosa do Mężenina 3, tel. (0-86) 219-80-03, 218-49-48

tel. serwisu (0-86) 218-95-26, fax (0-86) 218-45-58
e-mail: pzbyt@dc.s.daewoo.com.pl



KONTAKTY

BP. Z nami do przodu.

zbierasz punkty

wybierasz nagrody

PARTNERSKA STACJA BP.

ŁÓMŻA

al. Legionów 155

tel. (086) 216-89-97

fax (086) 218-67-10

Sklep

24 h

Auto myjnia

fak. 7978-00



FARMAL®

zapraszamy

do sklepów
firmowych
w Łomży

**Al. Legionów 54
Piłsudskiego 126b**

Ceresit

Henkel

BAUTECHNIK

fak. 9152

**Wulkaniki (świeczki) na
weselny lub urodzinowy tort
zimne ognie (atest PZH)
FAJERWERKI**

SUPER POWER sp. z o.o.

05-816 Michałowice k / Warszawy

ul. Ogrodowa 16

tel./fax: (0-22) 723-84-00

Magazyn: 05-806 Pęcice

ul. Sokołowska 9

tel.: 798-91-77 do 79,

0-501 207 796, fax: 798-50-23

<http://www.superpower.home.pl>

fak. 9011

Specjalistyczne Centrum Medyczno-Rehabilitacyjne

ESKULAP

18-400 Łomża, al. Piłsudskiego 82
tel./fax (0-86) 215-27-40

czynne: poniedziałek-piątek w godz. 7.00-18.00

badania profilaktyczne
pracowników
badania kierowców
i kandydatów na
kierowców
lekarze specjaliści
zwolnienia lekarskie,
recepty refundowane
kontraktowe usługi
stomatologiczne
punkcje stawów, iniekcje
okołostawowe i
dostawowe
EKG, spirometria, RR,
badanie słuchu
szczepienia ochronne
iniekcje, również w domu
pacjenta

- nowo uruchomiona
pracownia rentgenowska
— zdjęcia
klatki piersiowej, układu
kostno-stawowego, inne
- opis zdjęć na życzenie
pacjenta
- pracownia czynna
7.00-17.00
- badania laboratoryjne
krwi hematologiczne,
biochemiczne, hormonalne
tarczycy, płciowe
- pobieranie materiału także
w domu chorego
- badania moczu, kału
- możliwość rejestracji
telefonicznej

Infolinia: 0-801 666 999, internet: www.seat.pl



Seat. Bezpieczeństwo przede wszystkim

SEAT dba o Twoje bezpieczeństwo i kondycję
Twojego portfela. W zimowej promocji wyposażył
Ibizę, Cordobę, Vario, Leona, Toledo, Alhambę
i Incę w pakiety bezpieczeństwa warte od 9.700
do 2.150 złotych.

**Zimowe pakiety
bezpieczeństwa**

Pakiety w zależności od modelu zawierają m.in.
opony zimowe, boczne poduszki powietrzne i ABS.
Jeśli znajdziesz SEAT-a bez systemów bezpieczeństwa
opisanych w pakiecie, przy zakupie otrzymasz ich
równowartość. Pospiesz się, zima za pasem.



MARGO
AUTORYZOWANY PARTNER
AL. LEGIONÓW 152, ŁOMŻA
TEL. (0-86) 219-07-89

PUNKT SPRZEDAŻY
UL. HALLERA 22, OSTROŁĘKA
TEL. (0-29) 760-03-33

ANTYNIKOTYNOWA TERAPIA

- # metoda komputerowa,
- # bezboleśnie,
- # jednorazowo.

Przygodnia, ESK
ul. Piłsudskiego
Rejestracja: (0-86) 215-27-40

Przyjęcia w każdą środę od 14.00-18.00

Plannja

ORYGINALNA
SZWEDZKA
BLACHODACHÓWKA



RAPID
7% taniej

NATYCHMIASTOWA DOSTAWA

Łomża - P.H.U. DOMAX, Al. Legionów 120, tel./fax (0-86) 215-27-40